

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

SBP
STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

Pismo dla bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych

9/2011

BOŻENA PILCZUK: Agresja wśród młodzieży

AGATA ARKABUS: Użytkownicy bibliotek szkolnych

**MARIOLA TALEWICZ: Biblioteka „Galeria Książki” w Oświęcimiu
nową przestrzenią w życiu społeczności lokalnej**



INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

Firma **Sokrates-software** oferuje Państwu wiedzę i doświadczenie specjalistów, którzy od 20 lat współpracują z bibliotekami. Jest liderem we wdrażaniu nowoczesnego, rozwijającego się oprogramowania. Ostatni produkt - **Zintegrowany System Zarządzania Biblioteką SOWA2/MARC21** jest najchętniej kupowanym przez biblioteki publiczne systemem w Polsce*.

SOWA2/MARC21

- wzorowa obsługa procedur katalogowania i autoryzacji rekordów bibliograficznych w formacie MARC 21
- potwierdzona zgodność systemu z krajowymi i międzynarodowymi normami branżowymi (ISO 2709) i popularnymi protokołami (Z39.50)
- profesjonalnie opracowane katalogi biblioteczne wzbogacone o kartoteki haseł wzorcowych, ułatwiające wyszukiwanie właściwych form haseł – odsyłaczy
- brak ograniczeń w zakresie opracowania różnych materiałów bibliecznych: tworzenie opisów bibliograficznych zarówno dla książek, czasopism, dokumentów wydawniczo niesamoistnych, zbiorów specjalnych i druków ulotnych
- kompleksowe rozwiązanie do tworzenia bibliografii regionalnych i kartotek zagadnieniowych (wbudowany System Bibliografii Regionalnej)
- współpraca z technologią RFID
- gwarancja obsługi wszystkich czynności niezbędnych w pracy biblioteki
- wsparcie poprzez Internet użytkowników systemu. **Na życzenie, specjaliści firmy mogą zdalnie - bezpośrednio na ekranie komputera użytkownika - przeprowadzić szkolenie, prezentację, instalację lub udzielić wskazówek dotyczących eksploatacji oprogramowania i współpracującego z nim sprzętu (drukarki, czytniki, ...)**

Atrakcyjną formą korzystania z naszego oprogramowania jest hosting.

Z takiej formy użytkowania korzysta już kilkaset bibliotek. Dzięki takiemu rozwiązaniu, bazy mogą być współtworzone przez wiele bibliotek centralnie lub w sposób rozproszony.

Czy hosting jest bezpieczny ?

Bazy obsługujące katalog biblioteki oraz dane czytelników są zainstalowane na wysokiej wydajności serwerach zlokalizowanych w naszym centrum. Nasi specjaliści odpowiadają za rozwój i aktualizację oprogramowania oraz bezpieczeństwo wszystkich danych gromadzonych przez biblioteki.

Dzięki usłudze hostingu wyeliminujecie Państwo koszty zakupu i administrowania serwera oraz dzierżawy łącza ze stałym adresem IP.

Czy praca w formacie MARC 21 może być efektywna ?

SOWA2/MARC21 oferuje możliwość szybkiego wprowadzania danych bibliograficznych do katalogu w oparciu o stosowne formularze przewidziane dla danego typu rekordów. System umożliwia pobieranie gotowych opisów w formacie MARC21 z serwisów Z39.50 (Biblioteka Narodowa, Biblioteka Kongresu, a także katalogi bibliotek w systemach SOWA).

Ile to kosztuje ?

Wszystkie koszty jakie ponosi biblioteka eksploatująca system to: jednorazowa opłata aktywacyjna (od 1400 PLN), którą można podzielić nawet na 60 rat oraz abonament (od 122 PLN/m-c).**

Jakie usługi otrzymuje biblioteka w ramach opłaty abonamentowej ?

- instalację oprogramowania oraz baz danych na serwerze
- konwersję posiadanych danych z systemu SOWA, MAK lub innego ***
- zorganizowanie dostępu on-line do katalogów (OPAC WWW)
- wykonywanie kopii bezpieczeństwa
- bieżące aktualizowanie oprogramowania związane z jego rozwojem
- dostarczanie aktualizacji oprogramowania klienckiego do samodzielnego zainstalowania
- dostosowywanie oprogramowania do zmieniających się przepisów prawnych
- ustawianie parametrów systemu
- zmianę na życzenie ustawień w słownikach
- kontrolę spójności baz danych
- ochronę danych osobowych w powierzonych bazach
- konsultacje i porady telefoniczne
- konsultacje i szkolenia wykonywane w siedzibie firmy
- zdalne wsparcie w trakcie procesu użytkowania oprogramowania

* Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2010 / Katarzyna Winogrodzka // Bibliotekarz. – 2011, nr 3.

** Przedstawiono ceny brutto dla zestawu modułów do tworzenia i obsługi katalogów, udogodnienia ich przez WWW, oraz opracowania inwentarza, z licencją na pierwsze stanowisko.

*** W ramach umowy zawartej przynajmniej na 24 miesiące.

Ukazuje się od roku 1949

W NUMERZE:

<i>Strona redakcyjna</i>	2	Artykuły z rekomendacją redakcji (J. Ch.)
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE		
Bożena Pilczuk	3	Agresja wśród młodzieży
Agata Arkabus	9	Użytkownicy bibliotek szkolnych
Bożena Lewandowska	15	Nowoczesna forma kształcenia online w Bibliotece Pedagogicznej w Ciechanowie
Elżbieta Tomczyńska	17	Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego wobec użytkowników lokalnych
PRAWO W BIBLIOTECE		
Krystyna Kuźmińska	22	Porady prawne. Zmiana warunków pracy
RELACJE		
Władysław Michnal	23	Jak pozyskać i jak nie stracić czytelnika. I Forum Bibliotekarzy Województwa Zachodniopomorskiego
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO		
Joanna Golczyk,	24	Aktywny senior w bibliotece XXI w. Wrocławskie spotkania z muzyką i filmem
Karolina Mendyk	25	Akademia Pamięci – warsztaty dla seniorów
Dagmara Batóg	27	Jak zostaje się Bibliotekarzem Roku? Wywiad z Barbarą Kuprel – Bibliotekarką Roku 2010
Jadwiga Chruścińska	30	Wykluczeni. W bibliotekach? (Emeryk)
FELIETONY		
<i>Ze Zwrotów</i>	31	Co z tym czytelnictwem? (Stefan Kubów)
<i>Zapiski z Prowincji</i>		
<i>Nowe obiekty biblioteczne</i>		
Mariola Talewicz	32	Biblioteka „Galeria Książki” w Oświęcimiu nową przestrzenią w życiu społeczności lokalnej
<i>Jubileusze bibliotek</i>		
Anna Buźniak	34	Biblioteka Pedagogiczna w Błoniu w nowej siedzibie
Z WARSZTATU METODYKA		
Ewa Rozkosz	35	Facebook – serwisy społecznościowe okiem praktyka
<i>Materiały metodyczne</i>		
Edyta Dobek	38	Pasowanie na czytelnika. Zestawienie bibliograficzne
Edyta Lachowska	40	Życie i twórczość Czesława Miłosza. Test wiedzy
Anita Balas	41	Biblioteki wirtualne. Zestawienie bibliograficzne w wyborze za lata 2005-2010
<i>Wi@domości</i>	43	
<i>Dodatek</i>		
ŚWIAT KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ nr 9		

Na okładce „PB”: „Galeria Książki” w Oświęcimiu nocą

ARTYKUŁY Z REKOMENDACJĄ REDAKCJI

Witam w pierwszych dniach września i zapraszam do lektury powakacyjnego numeru „PB” poświęconego tym razem problematyce edukacji szkolnej, bibliotekom szkolnym i akademickim. W numerze warto przeczytać:

▲ **Agresja wśród młodzieży** **str. 3**

Agresja wśród młodych ludzi staje się poważnym problemem społecznym. Z tym zjawiskiem może również spotkać się bibliotekarz współpracujący z młodzieżą. Lektura artykułu B. Pilczuk – bibliotekarki pracującej z młodzieżą w Książnicy Pomorskiej przybliży istotę agresji, jej przyczyny, czynniki wywołujące ten stan psychiczny, a także diagnozy i badania na ten temat. Warto, aby bibliotekarze zapoznali się z tym tekstem.

▲ **Użytkownicy bibliotek szkolnych** **str. 9**

Na pierwszy rzut oka z bibliotek szkolnych korzystają uczniowie wypożyczający lektury. Stereotyp takiej biblioteki już jest nieaktualny. Agata Arkabus definiuje pojęcie użytkownika biblioteki szkolnej (uczniowie, nauczyciele, rodzice) oraz dokonuje ich wnikliwej klasyfikacji, wyróżniając wśród uczniów liczne podgrupy czytelników (od zdolnych, pożeraczy książek po uczniów mających problemy z nauką). Sformułowane tezy podpira własnymi badaniami.

▲ **Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec użytkowników lokalnych** **str. 17**

Jest to stosunkowo młoda biblioteka akademicka, jej początki sięgają 1968 r. Czytelnik tego tekstu znajdzie informacje nt. struktury, zadań biblioteki i działalności 12 bibliotek wydziałowych.

▲ **Jak zostaje się Bibliotekarzem Roku? Wywiad z Barbarą Kuprel – Bibliotekarką Roku 2010** **str. 27**

Barbara Kuprel – laureatka Konkursu na Bibliotekarza Roku 2010 organizowanego po raz pierwszy w 2011 r. przez SBP przedstawia swoją drogę zawodową, osiągnięcia, pracę z dziećmi w zakresie kształtowania czytelnictwa, pisze o potrzebie doskonalenia zawodowego bibliotekarza, a także o swoim życiu prywatnym.

▲ **Facebook – serwisy społecznościowe okiem praktyka** **str. 35**

Pojęcie serwisu społecznościowego, cechy wspólne, profil biblioteki na Facebooku, aktywność biblioteki w serwisie społecznościowym.

Zwiedzamy biblioteki!

Galerię Książki – nową bibliotekę w Oświęcimiu, otwartą 4.07.2011 r. – ciekawa, oryginalna architektura, otwarte przestrzenie komunikacyjne, sala konferencyjna, bawialnia „Mikroświat zabawy”, Biblioteka Młodych, pomieszczenie dla „Bardzo ważnych rodziców”. Bibliotekę trzeba koniecznie zobaczyć!!!

Ponadto w numerze: porady prawne, relacje, teksty środowiskowe, materiały metodyczne.

Życzę ciekawej lektury

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Agresja wśród młodzieży

Homo homini lupus est (Człowiek człowiekowi wilkiem) aforyzm komediopisarza rzymskiego Plauta – dobitnie oddaje odwieczny antagonizm międzyludzkich relacji. Agresja (łac. *aggressio* – napaść) jest jednym z przejawów owego wzajemnie wrogiego stosunku. Przemoc w życiu społecznym istnieje od zawsze. Zmieniają się tylko powody przemocy i formy agresji. Zainteresowanie agresją wzrasta wraz z jej przenikaniem w codzienne życie ludzi. Już nie tylko wojny, obozy zagłady, porywanie zakładników, nie tylko pospolita przestępczość są jej wyrazem, ale również wzajemne kontaktowanie się ludzi nasycone jest agresją.

Pojęcie agresji

Pojęcie agresji nie jest łatwe do zdefiniowania. W języku potocznym zachowanie agresywne oznacza czynną napaść, wyładowanie na kimś lub na czymś niezadowolenia lub gniewu. W literaturze naukowej zjawisko agresji nie ma już jednoznacznej konotacji i prostej definicji. Agresja jest pojęciem wieloznacznym i definicyjnie nieostrym. Można zdefiniować agresję jako „wszelkie działanie (fizyczne i słowne), którego celem jest wyrządzenie krzywdy fizycznej lub psychicznej, rzeczywistej lub symbolicznej jakiejś osobie lub czemuś, co ją zastępuje”.

Wg innej definicji agresja to „swoista forma zachowania przyjmująca postać inicjowanego ataku, powodującego powstanie określonych szkód materialnych lub moralnych”. Agresją nazywamy też „czynność mającą na celu zrobienie krzywdy i spowodowanie utraty cenionych społecznie wartości, zadanie bólu fizycznego lub spowodowanie cierpienia moralnego innemu człowiekowi”. Z kolei inna definicja określa agresję jako „zamierzone działanie, mające na celu wyrządzenie krzywdy lub spowodowanie przykrości. Działanie to może być fizyczne lub słowne”.

Z pobieżnego przeglądu definicji wynika, że terminem agresja określa się świadome i intencjonalnie wrogie zachowanie werbalne lub z użyciem siły fizycznej wymierzone w drugiego człowieka w celu zadania bólu cielesnego lub cierpienia psychicznego. W stosunkach międzyludzkich agresja polega na łamaniu norm i zasad współżycia.

Określenie obszaru problemowego, nazwanie i dokonanie klasyfikacji czynów nie wyjaśnia jeszcze istoty zagadnienia, przyczyny zachowań agresywnych. Nadal poszukuje się zadowolającej odpowiedzi na pytanie – „dlaczego ludzie zachowują się agresywnie, co jest tego przyczyną?”.

Spór o to, czy agresywność jest zjawiskiem wrodzonym, instynktowym czy wyuczonym, filozofowie, a za nimi psychologowie, etiologowie, kryminolodzy, pedagodzy i socjologowie toczą od stuleci. Wśród konkurujących ze sobą teorii, wyjaśniających genezę ludzkiej agresji, każda przekonująco przytacza wyniki eksperymentów i empirycznych badań, które stanowiły podstawę generalizacji twierdzeń i argumentów. Żadna z nich nie ma jednak charakteru wyłącznego. Można wykazać, że wzajemnie wspierają się w wyjaśnianiu wieloczynnikowych przyczyn i uwarunkowań agresji, której podłożem może być zarówno genetyka, jak i wyuczone reakcje na konkretne bodźce.

Przyczyny agresji

W ostatnich latach odnotowujemy wzrostową tendencję agresywnych zachowań, zwłaszcza w środowisku młodzieży. Zachowania agresywne są coraz powszechniejszą formą rozładowania emocjonalnych napięć, rekompensują nieudacznictwo i stają się sposobem na życie. Agresor, budzący strach i respekt,



ma poczucie dominacji, uważa, że jest „kims”, dyktuje innym swoje reguły gry i system wartości.

Agresja w szkole najczęściej występuje w tzw. trudnym okresie rozwoju człowieka, tj. w okresie dojrzewania. Dziś uczniowie przeżywający ten okres zgromadzeni są w 3-letnich gimnazjach. To w tych szkołach występują największe problemy wychowawcze, o których bardzo często słyszymy w mediach.

Aby skutecznie przeciwdziałać agresji podopiecznych, należy nie tylko uważnie obserwować i rozumieć znaczenie objawów niewłaściwych zachowań, ale również trafnie rozpoznawać ich przyczyny, co umożliwi poznanie genезy agresji oraz niwelowanie nie tylko jej skutków, ale przede wszystkim przyczyn.

Czynniki wywołujące, utrwalające i/lub nasilające agresję:

- **Czynniki indywidualne** – związane z samym uczniem: (np. czynnik rozwojowy – okres adolescencji – uczniowie w wieku 12-15 lat muszą radzić sobie z określeniem własnej tożsamości; potrzeba bycia akceptowanym, szczególnie przez grupę rówieśniczą; zmiany hormonalne; samokontrola i odpowiedzialność za siebie; towarzyszy często temu – poczucie bezradności, zagrożenie poczu-

cia własnej wartości, poczucie osamotnienia, rozczarowania, bycia niezrozumianym i odrzuconym, brak wsparcia społecznego, lęk i złość itp.);

- **Czynniki związane ze środowiskiem rodzinnym:** (np. styl wychowawczy i postawy rodzicielskie – brak ciepła, obojętność, chłód emocjonalny, brak ustalenia i trzymania jasnych granic, bicie, brutalne traktowanie, autorytaryzm, brak miłości, akceptacji, zrozumienia w relacjach rodzic – dziecko, a także między rodzicami oraz innymi członkami rodziny, brak bliskości i wsparcia; sytuacja socjalno-bytowa, ekonomiczna, zaburzenia w funkcjonowaniu rodziny – alkoholizm, przemoc, kryzysy, konflikty itp.);

- **Czynniki związane z grupą rówieśniczą:** (np. modelowanie przez atrakcyjnych liderów, normy, wartości i cele grupowe akceptujące czy wręcz promujące zachowania agresywne, słaba kontrola agresywnych emocji, brak reakcji ze strony dorosłych – bezkarność, rozmycie odpowiedzialności, nuda itp.);

- **Czynniki związane ze środowiskiem szkolnym** – funkcjonowanie dziecka w roli ucznia: (np. przymus, władza nauczyciela, brak rozumienia rozwojowych potrzeb i możliwości ucznia oraz brak dostosowania do nich wymagań stawianych uczniom, przewaga dydaktyki nad wychowaniem, zbyt mała troska o indywidualność i podmiotowość w kształceniu i wychowaniu, bezradność, brak wsparcia, brak jasnych norm i zasad, procedur i wreszcie mobbing wśród nauczycieli i innych pracowników szkoły itp.);

- **Czynniki związane ze środowiskiem lokalnym:** (np. częste przeprowadzki, zróżnicowanie pod względem wyznawanych norm i wartości, gęstość zaludnienia, stopa bezrobocia, warunki bytowe, postawy izolacyjne, anonimowość, brak współpracy i wsparcia ze strony instytucji, normy kulturowe wspierające agresję i przemoc, nadużywanie siły przez organy stojące na straży porządku publicznego, konflikty na scenie politycznej, brak reagowania na przejawy agresji, przyzwolenie na przemoc);

● **Czynniki związane ze środkami masowego przekazu:** (np. kino, telewizja, wideo, czasopisma dla młodzieży, komputery – internet, gry komputerowe. Wszystkie te wizualne środki przekazu wywierają znaczący wpływ na zachowania młodzieży i kształtowanie jej postaw. Oglądanie aktów przemocy wpływa na uczenie się przez młodzież agresywnych zachowań. Media obniżają poziom współczucia u dzieci dla ofiar oraz podwyższają próg tolerancji wobec przemocy).

Przyczyny agresywnych zachowań młodzieży, jak widać, obejmują zarówno te czynniki, które są określane mianem wrodzonych, osobowościowych, jak i te, które tkwią w rodzinie, w szkole, w grupie rówieśniczej, w środowisku lokalnym, czy w środkach masowego przekazu. Diagnoza czynników wpływających na destrukcyjne, agresywne czyny młodzieży jest pierwszym etapem na drodze do podjęcia działań profilaktycznych i resocjalizacyjnych.

Profilaktyka agresji

Wśród negatywnych zjawisk i procesów, jakie zaznaczyły się w placówkach oświatowych, opiekuńczych i wychowawczych w ostatnim czasie, szczególne miejsce zajmują różnego rodzaju patologiczne zachowania młodzieży, w szczególności zaś agresja. Brutalizacja życia społecznego sprawia, że dla wielu młodych ludzi agresja stała się naturalną, atrakcyjną i skuteczną formą zdobywania dóbr materialnych i regulowania stosunków międzyludzkich.

Agresja będąca nieodłącznym elementem życia codziennego szkół, może stanowić problem lub wyzwanie dla kadry pedagogicznej tych placówek, w zależności od sposobu rozumienia tego zjawiska, jego przyczyn, funkcji oraz możliwości przeciwdziałania.

Dążenie do ograniczenia przejawów niedostosowania społecznego, agresji i przestępczości wśród dzieci i młodzieży jest jednym z priorytetowych zadań resortu edukacji narodowej. Szkoły i placówki zobowiązane są do systematycznego i skutecznego działania wychowawczego, profilaktycznego i opie-



kuńczego, do opracowywania i realizacji programów wychowawczych oraz szkolnych programów profilaktyki. Budowanie programów poprzedzone jest diagnozą potrzeb i problemowych zachowań uczniów w poszczególnych szkołach. Informacji o zmieniającej się skali występowania ryzykownych zachowań dzieci i młodzieży w poszczególnych latach w kraju dostarczają badania ogólnopolskie.

Wyniki badań zarówno polskich, jak i światowych, są wykorzystywane w programach szkoleniowych dla nauczycieli, których celem jest zwiększenie ich kompetencji wychowawczych, wyeliminowanie agresywnych reakcji i trenowanie reakcji konstruktywnych. Równolegle MEN rekomenduje i finansuje wdrażanie wartościowych programów zapobiegania agresji, przemocy i uzależnieniom uczniów. Realizatorami programów są odpowiednio przeszkoleni nauczyciele.

Szkolne programy profilaktyki

Do najważniejszych zadań należy realizacja szkolnego programu profilaktyki w szkołach wszystkich typów oraz jego modyfikacja zgodnie z pojawiającymi się w trakcie realizacji potrzebami.

W gimnazjach na terenie całego kraju rozpoczęto upowszechnianie programu profilaktyczno-wychowawczego „Pomost między dzieciństwem a dorosłością”. Został on opar-

cowany przez interdyscyplinarny zespół specjalistów zajmujących się profilaktyką zachowań ryzykownych wśród dzieci i młodzieży.

Do priorytetowych zadań w zakresie doskonalenia nauczycieli w obszarze profilaktyki zaliczono:

- psychologiczne umiejętności nauczyciela zajmującego się profilaktyką zagrożeń;
- pracę z uczniem o specjalnych potrzebach edukacyjnych;
- wychowanie i profilaktykę przez sport, turystykę i rekreację.

Do najważniejszych działań w zakresie profilaktyki, należą szkolenia dotyczące m.in. następujących obszarów tematycznych: „Przeciwdziałanie agresji i przemocy w szkole”; „Szkoła bez agresji”. Wiele zadań realizowały poszczególne kuratoria oświaty (np. „Zachowaj trzeźwy umysł”; „Europejski rok edukacji przez sport”). Kuratoria realizowały także własne programy profilaktyczne takie jak: „Stop przedwczesnemu zaproszeniu do dorosłości” – Szczecin; „Szacunek to bezpieczeństwo”, „Zagrożenie – tego można uniknąć” – woj. mazowieckie; „Bezpieczna szkoła”, „Międzyszkolny dzień bez agresji”, „Bezpieczny świat”, „Baw się bezpiecznie” – woj. wielkopolskie.

W wielu szkołach popularne są takie inicjatywy, jak: „Szkolne Dni Profilaktyki” oraz uczestnictwo w programie „Bezpieczna szkoła”, a także tworzenie alternatyw dla zachowań problemowych uczniów poprzez wykorzystanie ich osobistego potencjału. Na wyróżnienie zasługują: zorganizowany w woj. zachodniopomorskim konkurs „Namaluj i wyśpiewaj bezpieczny świat” oraz Festiwal Małych Form Teatralnych „Dramat i tragedię pozostaw teatrowi” zorganizowany w woj. podlaskim.

We współpracy z organizacjami pozarządowymi realizowane były dofinansowane przez MEN programy profilaktyczne np. „Dać szansę dzieciom ulicy”, „Wychowawca podwórkowy”, „Stop przemocy”, „Trening zastępowania agresji”, „Mediacja środkiem komunikacji i rozwiązywania konfliktów bez

przemocy w środowisku szkolnym”, „Szansa w aktywności” i inne. Są to działania szeroko realizowane przez wszystkie resorty profilaktyczno-wychowawcze adresowane do dzieci i młodzieży, zagrożonej niedostosowaniem społecznym, wejściem w konflikt z prawem czy nawiązaniem kontaktów z destrukcyjnymi grupami nieformalnymi, gdzie na porządku dziennym „króluje” niestety agresja i przemoc.

Jaka jest rzeczywistość?

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z istnienia różnicy między rzeczywistością dnia codziennego a jej „poetyckim opisem”.

Zgodnie z nowymi przepisami oświatowymi wszystkie szkoły w Polsce mają obowiązek zapobiegania szerzeniu się agresji wśród dzieci i młodzieży. Szkoły są zobowiązane do przygotowania programu wychowawczego szkoły, programów wychowawczych klas oraz zestawów programów nauczania uwzględniających problematykę profilaktyki oraz ochrony przed przemocą. Powinny one stanowić spójną całość stworzoną wspólnym wysiłkiem, akceptowaną i realizowaną przez wszystkich nauczycieli danej szkoły, tym bardziej, że szkoły, głęboko dotknięte problemem, wołają o pomoc i nawet jeśli podejmują jakieś działania profilaktyczne zapobiegające agresji młodzieży w szkole – to problem pozostaje albo wręcz narasta.

Diagnozy

W ostatnich latach wielu specjalistów z zakresu nauk społecznych (psychologii, pedagogiki, kryminalistyki, socjologii wychowania), podjęło się zdiagnozowania stanu polskiej szkoły w kontekście zachowań dewiacyjnych, jakimi są agresja i przemoc.

Warto się tym diagnozom i badaniom przyrzec:

- Badania wykazują, iż **gminy niechętnie przeznaczają środki własne na cele profilaktyczne, edukacyjne**. Państwowe subwencje oświatowe nie przewidują wydatków na realizację zadań wychowawczych, wspierają-

nych rozwój dzieci i młodzieży, takich jak koła zainteresowań, organizacja czasu wolnego, nawet reedukacja. Od początku lat 90. usługi edukacyjne świadczące za pośrednictwem szkoły podlegają komercjalizacji. Brakuje również środków, by prowadzić działalność terapeutyczną i profilaktyczną nastawioną na specyficzne rodzaje zaburzeń w zachowaniu na skalę odpowiadającą wielkości potrzeb określonych na podstawie statystyk rozmiaru zjawiska agresji.

- Na podstawie danych uzyskanych z rejestrów policyjnych i sądowych z lat 1990-2005 wynika, że **nastąpił wzrost czynów karalnych związanych z przestępczością młodocianych**. Zwiększył się w nich także udział dziewcząt. Dotyczy to zarówno przestępstw przeciwko mieniu, jak i przeciwko zdrowiu i życiu oraz przestępstw narkotykowych. Także w tym okresie ponad dwukrotnie wzrosła liczba skazań za przestępstwa popełnione przez nieletnich, a trzykrotnie liczba przestępstw popełniona przez 15-latków.

- Badania komparatystyczne z 1997 i 2003 r. przeprowadzone w środowisku szkolnym pozwoliły określić trendy zmian w zachowaniach agresywnych uczniów. Wynika z nich, że **uczniowie nie tylko częściej doświadczają agresywnych zachowań werbalnych i z użyciem siły ze strony kolegów, ale również sami są ich sprawcami**. Badania ujawniły nasilenie agresywnej przemocy, zagrażającej zdrowiu i życiu innych, jak również skierowanej przeciwko sobie. Autoagresja sygnalizuje zagubienie i bezradność, niezgodę na brutalizację życia. Niepokojąco z roku na rok wydłuża się lista młodocianych samobójców.

- **Coraz częściej ofiarami agresji uczniów stają się nauczyciele**. Psychoza strachu opanowała środowisko nauczycielskie, o czym przekonują wyniki badań – 41% przebadanych nauczycieli szkół gimnazjalnych czuje się zagrożonych fizycznie przez uczniów w szkole, 30% – po wyjściu ze szkoły, 24% – w czasie trwania lekcji.

- **Agresja nauczycieli**, rozumiana jako gotowość do atakowania uczniów, to poważ-

ny problem systemu szkolnictwa. Często się o niej mówi, ale nie doczekała się jeszcze poważnych naukowych opracowań, ponieważ nauczyciele nie chcą brać udziału w badaniach, lekceważąc problem agresji wśród swojego grona pedagogicznego. Bardzo trudno ją wykryć, jeszcze trudniej badać, a zupełnie nie wiadomo jak wyeliminować. Szkoły ją ignorują, alarmując przede wszystkim o agresji uczniów. Niedostrzeżenie problemu, zamazywanie go, czy wręcz lekceważenie jest groźne. Ogranicza dostęp do istotnych faktów i usprawiedliwia ich nieobecność w działaniach profilaktycznych, a także brak podejmowania jakichkolwiek działań na rzecz socjalizacji agresji. A na tym polu jest na pewno wiele do zrobienia. Taki stan musi niepokoić, gdyż uwidacznia niewłaściwe zachowanie osób, których misją jest wychowywanie i stymulowanie rozwoju uczniów, a nie ich krzywdzenie.

Dzieciństwo bez przemocy

- Próbę ustalenia faktycznych rozmiarów agresji i przemocy w rodzinie podjęto w połowie lat 90. (1994, 1997, 2001). Badania te pozostawały w ścisłym związku z zainaugurowaną w 2001 r. ogólnopolską kampanią „Dzieciństwo bez przemocy”. Wyniki tych badań nie są optymistyczne.

- Aż 80% ankietowanych dorosłych przyznało, iż doznało w dzieciństwie przemocy fizycznej, psychicznej w domu rodzinnym i obecnie wielu z nich stosuje takie sankcje wobec swoich dzieci.

- Ponad 80% przypadków agresji skierowanej na dziecko ma miejsce w jego rodzinie.

- 90% spraw załatwianych przez Biuro Interwencji Komitetu Ochrony Praw Dziecka dotyczy tragedii dzieci będących ofiarami konfliktów wybuchających między dorosłymi.

- W 1990 r. statystyki policyjne zarejestrowały 11 503 podejrzanych o znęcanie się nad członkami rodziny, w tym nad dziećmi, w 1998 r. już 21 122, a w 2000 r. – 86 146. W 2002 r. było około 96 tys. interwencji policji w rodzinach.

W takich rodzinach często dzieci są traktowane przedmiotowo, uznawane za własność rodziców. Żąda się, by realizowały nakreślony przez rodziców plan życiowy, karze za wszel-

kie odstępstwa oraz nieumiejętność sprostaną życzeniom i wyobrażeniom dorosłych.

Opresyjne środowisko domowe sytuuje dziecko w bardzo trudnej sytuacji psychologicznej: oto najbliżsi krzywdzą go w sposób psychiczny i fizyczny. Nie okazują uczuć, aprobaty i miłości, nie wychowują, lecz chowają. Czy tak traktowałoby obce dziecko? Dzieci, wobec których stosowana jest agresja i przemoc otrzymują od rodziców bardzo niedobry przekaz socjalizacyjny polegający na powtarzaniu, naśladowaniu zachowań agresywnych. Zdaniem specjalistów wzorce ukształtowane w dzieciństwie są niezwykle trwałe... a dzieci buntują się przeciw przemocy do 11-12 roku życia, potem zaczynają uznawać ją za normę i sposób kontaktowania się z otoczeniem.

Podsumowanie

Tematyka agresji w szkole wśród młodzieży jest rozległa, obejmuje wiele aspektów, czasem dość szczegółowych zagadnień, które w tym tekście zostały jedynie zasygnalizowane. Z całą pewnością jednak można stwierdzić, że dzisiejsza młodzież jest odbiciem czasów, w jakich żyjemy i skutkiem działalności dorosłych członków społeczeństwa funkcjonują-

cych w państwie, szkole i rodzinie. To niestety dorosli są pierwszymi i „wiernymi” modelami zachowań agresywnych dla młodych ludzi i uczą tych zachowań w rodzinie, szkole, mediach. To świat dorosłych jest winny nasilającemu się zjawisku agresji i przemocy, m.in. w szkole. Młodych ludzi łatwiej jest krytykować, uczynić problemem, zaatakować razem z rodzicami i reprezentującymi niedoinwestowane szkolnictwo nauczycielami, niż dogłębnie i szczerze przyjrzeć się sprawie i swoim działaniom w szerszym kontekście norm, wartości i wzorcowych zachowań.

Może warto zastanowić się nad słowami J. H. Pestalozziego, że „Wychowanie, jeśli nie jest wzorem i miłością, nie jest wychowaniem” oraz wziąć do serca słowa zawarte w apelu dziecięcym:

Szanuj mnie, żebym szanował/a innych.

Wybaczaj, żebym umiał/a wybacząć.

Śluchaj, żebym umiał/a słuchać,

Nie bij, żebym nie bił/a.

Nie poniżaj, żebym nie poniżał/a.

Rozmawiaj ze mną, żebym umiał/a rozmawiać.

Kochaj, żebym umiał/a kochać.

Nie wyśmiewaj, Nie obrażaj, Nie lekceważ.

BOŻENA PILCZUK

Kustosz – Czytelnia Młodzieżowa Książnicy Pomorskiej

Dzień Bibliotekarza i Bibliotek w regionie dolnośląskim



i Wrocławiu oraz Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu i Miejska Biblioteka Publiczna w Nowej Rudzie.

Uroczystość wpisana została w trwający w dniach 8-15 maja 2011 r. VIII Tydzień Bibliotek. Hasło przewodnie tegorocznego Tygodnia Bibliotek „Biblioteka zawsze po drodze – nie mijam wchodzę” jest od wielu lat mottem przewodnim działań wszystkich uhonorowanych bibliotekarzy. Święto bibliotekarzy jest okazją do uhonorowania ich odznaczeniami państwowymi, resortowymi, nagrodami i podziękowaniami. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymała Urszula Ubych, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bielawie.

W czasie uroczystości bibliotekarzom regionu dolnośląskiego wręczone zostały nagrody marszałka Województwa Dolnośląskiego, Honorowe Odznaki SBP, medale „W dowód uznania” i nagrody specjalne dyrektorów bibliotek. W części artystycznej miał miejsce koncert duetu gitarowego Agnieszki i Witolda Kozakowskich. Spotkaniu towarzyszyła także wystawa zatytułowana „Biblioteki hrabstwa kłodzkiego”.

Zarząd Główny SBP reprezentowała Sylwia Błaszczyk. (oprac. J. Ch.)

Użytkownicy bibliotek szkolnych



Biblioteki szkolne, chociaż oficjalnie mają służyć nie tylko uczniom, ale także nauczycielom, rodzicom, administracji szkolnej, a szerzej całemu środowisku edukacyjnemu, są w istocie postrzegane jako placówki typowo uczniowskie, zaspokajające potrzeby – głównie lekturowe. Bibliotekę szkolną – jako wypożyczalnię lektur, widzą nie tylko osoby nie związane ze szkolnictwem czy szerzej z edukacją, ale także często tzw. środowisko opiniotwórcze budujące obraz społeczny biblioteki szkolnej.

Pojęcie użytkownika biblioteki

Użytkownik biblioteki jest jednym z elementów nierozzerwalnie związanych z pojęciem biblioteki, który warunkuje istnienie i działalność tej instytucji, gdyż bez niego biblioteka by nie istniała. Każda biblioteka, zależnie od środowiska, w którym działa, ma określonych użytkowników. Dotyczy to również biblioteki szkolnej, która jest związana z określonym typem szkoły. Bazę jej działalności stanowi przede wszystkim środowisko uczniów i nauczycieli. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi w sprawie szkoły powinny znaleźć się zapisy dotyczące biblioteki szkolnej – jej organizacji, obsługi użytkowników, podejmowania różnorodnych form pracy z edukacji czytelniczej i medialnej.

Organizacja biblioteki, polityka gromadzenia zbiorów, ich opracowanie i udostępnianie, warsztat informacyjny – to elementy podporządkowane potrzebom użytkowników bibliotek szkolnych. Planowanie działalności informacyjnej i jej rozwoju wymaga od bibliotekarza gruntownej wiedzy o swoich użytkownikach: zrozumienia ich potrzeb, wczesnego ich rozeznania, odpowiedniego ich określenia. Potrzeby użytkowników są dynamiczne, ulegają zmianom, na które wpływ mają: czynniki obiektywne oraz czynniki subiektywne.

Pierwsze z nich to „otoczenie” użytkownika. **Czynnikami obiektywnymi** będą więc: specyfika i tempo rozwoju danej dyscypliny nauki, specyfika szkoły jako zakładu pracy (dla nauczyciela) oraz miejsca, w którym młodzi ludzie uczą się, a także spędzają czas wolny; charakter pracy nauczycielskiej oraz pracy uczniowskiej; wzajemna zależność w układzie uczeń – nauczyciel (i odwrotnie).

Czynniki subiektywne to elementy dotyczące samego użytkownika. Czynniki subiektywne będą:

- dla nauczyciela – poziom i kierunek wykształcenia, znajomość języków obcych, nawyk czytania literatury fachowej, korzystania z czasopism, stopień zaangażowania w pracę, osobowość użytkownika, jego warunki materialne;

- dla ucznia – wiek (szkoła podstawowa, gimnazjum, szkoła ponadgimnazjalna), zainteresowania, chęć poszerzania wiedzy, aktywność społeczna, warunki rodzinne (także materialne).

Użytkownicy bibliotek szkolnych

Użytkowników biblioteki szkolnej można podzielić na dwie podstawowe grupy: użytkowników faktycznych (stałych) oraz użytkowników sporadycznych. Do pierwszej grupy zaliczają się uczniowie i nauczyciele, do drugiej – pracownicy administracji szkoły, rodzice uczniów oraz użytkownicy spoza szkoły, np. absolwenci, słuchacze szkół wieczorowych lub kursów organizowanych przez szkołę, nauczyciele innych szkół, osoby pozostające bez pośredniego związku z placówką.

Najliczniejszą grupę użytkowników biblioteki szkolnej stanowią uczniowie. Należy wyodrębnić uczniów szkół podstawowych z podziałem na dzieci młodsze (kl. I-III) i dzie-



Nowoczesna biblioteka publiczno-szkolna
we Wrocławiu

ci starsze (kl. IV-VI) oraz uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Przynależność do którejś z ww. grup jest dla bibliotekarza pierwszym (wstępnym) stopniem informacji o nim. Innego rodzaju będą potrzeby dzieci młodszych, nastawionych na naukę czytania i pisania, innego dzieci starszych czy młodzieży szkół średnich. W przypadku uczniów starszych do głosu dochodzą zainteresowania i uzdolnienia indywidualne, następuje ukierunkowanie przedmiotowe. Kolejnej informacji dostarczają programy nauczania poszczególnych przedmiotów, lektury i podręczniki, materiały dotyczące konkursów, olimpiad, itp. Formą, która pokazuje najpełniejszy obraz indywidualnych potrzeb użytkownika, będą kontakty osobiste podczas odwiedzin w czytelni czy wypożyczalni, wywiady. Wówczas najlepiej bibliotekarz poznaje młodego czytelnika, dość szybko orientuje się w jego potrzebach, a tym samym zyskuje możliwość promocji odpowiednich książek czy czasopism. Ta forma daje bardzo dobre efekty zarówno w pracy z uczniem zdolnym, jak i z uczniem słabszym.

Klasyfikacja użytkowników

Wśród użytkowników biblioteki szkolnej można wyróżnić uczniów zdolnych i wybitnie zdolnych, tzw. **pożeraczy książek**, a także bez zdecydowanych zainteresowań poznawczych i czytelniczych, mających trudności w nauce i kłopoty z opanowaniem umiejętności czytania, dyslektyków, uczniów niedostosowanych społecznie i niepełnosprawnych.

Uczniów zdolnych cechuje różnorodność potrzeb czytelniczych, związanych z charak-

terystyczną dla tej grupy ciekawością świata, inicjatywą, posiadaniem jednej lub wielu pasji w różnych dziedzinach. Mimo iż pozornie czytelnicy ci nie potrzebują szczególnej uwagi, odznaczają się bowiem najczęściej umiejętnościami samodzielnej pracy oraz wyszukiwania i użytkowania informacji, nie należy jednak zostawiać ich samym sobie. Ci wybitni i zdolni uczniowie są czasem odrzucani przez swoją grupę rówieśniczą i czują się w niej wyobcowani. Warto, aby w bibliotece szkolnej byli w pełni akceptowani i docenieni, mieli możliwość rozmowy o swoich zainteresowaniach, a nawet emocjach. Tacy czytelnicy powinni mieć swobodny dostęp do całości zbiorów oraz możliwość wypożyczania nieograniczonej liczby książek, a nawet wspólnych z bibliotekarzem zakupów w księgarni z uwzględnieniem ich propozycji. Tego typu działania wzmacniają poczucie przydatności i uznania. Sposobem na radzenie sobie z własną indywidualnością i tym samym odmiennością może być lektura biografii wybitnych osobowości, np. Vincenta van Gogha, Thomasa Edisona lub Alberta Einsteina, którzy również borykali się w życiu z brakiem akceptacji w swoim otoczeniu.

Szczególną uwagę należy poświęcić uczniom zdolnym, którzy żyją pod presją „bycia najlepszym” (może to być postawa spowodowana nastawieniem rodziców lub nauczycieli, bądź narzucona sobie samemu) i odczuwają różnego rodzaju stany lękowe. Warto wówczas podsunąć takim czytelnikom lektury wzmacniające poczucie własnej wartości, a jeszcze lepiej umożliwić uczestnictwo w zajęciach kształtujących umiejętność zachowań asertywnych.

Drugą grupę stanowią tzw. **pożeracze książek**, czyli pozornie bardzo aktywni czytelnicy, regularnie odwiedzający bibliotekę, traktujący czytanie książek jako ucieczkę od rzeczywistości. Lektury, wybierane często pobieżnie, bez zastanowienia, nie pomagają rozwiązywać życiowych problemów, lecz stanowią wyłącznie pretekst, by odłożyć je na potem, tworzą swego rodzaju „życie zastępcze”. W tego rodzaju przypadkach należałoby rozpoznać zainteresowania i umiejętności czy-

telnika, a następnie wskazać lektury mające bezpośredni związek z praktyką np. poradniki. Dobrze jest wykorzystać pasję czytania np. do aktywności bibliotecznej. Można więc poprosić ucznia o przeprowadzenie prezentacji literackich, pogadek związanych z „pochłanianymi” książkami. Ważne jest, aby dziecko bierne, uciekające przed życiem, pobudzić do aktywnych i twórczych działań, a przede wszystkim pokazać, że może w nich znajdować satysfakcję i uznanie.

Uczniowie bez zdecydowanych zainteresowań poznawczych i czytelniczych stanowią często przeciwieństwo grupy poprzedniej. Dużo chętniej biorą udział we wszelkiego typu zajęciach praktycznych lub sportowych niż skupiają się na lekturze bądź na nauce. Zadanie bibliotekarza/biblioterapeuty polega na rozmowie z nauczycielem i rozpoznaniu przedmiotu, z którego uczeń ma lepsze oceny, a następnie wskazaniu lektury pogłębiającej te zainteresowania. Niekiedy tacy „oporni” czytelnicy potrzebują lekkiego popchnięcia w kierunku trafnie wytypowanego gatunku lub autora. Jeżeli młody człowiek zasmakuje w pierwszej z przygód *Pana Samochodzika*, łatwo go będzie namówić na następną książkę.

Czasami sposobem na pokonanie oporu przed książką i biblioteką może być proponowanie zbiorów nieksiążkowych, np. materiałów audiowizualnych lub multimedialnych, które postrzegane są przez młodzież jako atrakcyjniejsze. Najważniejszą zasadą powinno jednak pozostać traktowanie tych „niechętnych” czytelników z pełnym szacunkiem i ogromną delikatnością.

Grupę zróżnicowaną pod względem kompetencji czytelniczych stanowią **uczniowie mający trudności w nauce**. Są wśród nich zarówno czytelnicy aktywni, jak i „niechętni”. Najważniejszym celem bibliotekarza powinna być obserwacja i zakwalifikowanie uczniów wg ich zainteresowań czytelniczych. Należy jednak pamiętać, że uczniowie „gorsi” – mimo pozornej nonszalancji lub dużej pewności siebie – mają często problemy z niską samooceną. Bibliotekarz/biblioterapeuta ma świadomość takiego stanu



rzeczy i stara się przedsięwziąć kroki przeciwdziałające poczuciu niższej wartości, np. udział w zajęciach wspierających, poprawiających własną samoocenę (dla „opornych”) lub wskazanie właściwej lektury pobudzającej kreatywne działania (dla „chętnych”).

W przypadku ww. grupy uczniów ważna jest bardzo ścisła współpraca bibliotekarza z wychowawcą klasy w celu zorganizowania zajęć reedukacyjnych. Niezwykle istotne jest, aby od samego początku dostarczać dzieciom różnego rodzaju atrakcje kojarzone z czytaniem. Może to polegać na ich uczestnictwie w zbiorowych formach pracy z czytelnikiem (np. głośne czytanie i opowiadanie, wyświetlanie przezroczy, zabawy i quizy). Mogą to być też indywidualne rozmowy i sugestie bibliotekarza, który poleca książki „łatwe w czytaniu” (duża liczba ilustracji, mało tekstu i wyraźny druk) lub książkę mówioną równocześnie z książką drukowaną. Z punktu widzenia zachowań emocjonalnych, dzieci dyslektyczne bywają znerwicowane, czasem onieśmiałe, dlatego pozytywne efekty mogą przynieść zajęcia relaksacyjne, np. połączone z muzykoterapią i jak zwykle – wszelkie działania wzmacniające poczucie własnej wartości. Istotne jest wzmacnianie psychiczne dziecka w jego środowisku, polegające na stwarzaniu sytuacji pomagających mu w przezwyciężaniu różnych trudności, a tym samym wzmacniających wiarę w siebie.

Bardzo złożoną i wymagającą różnokierunkowych działań jest **grupa uczniów niedostosowanych społecznie**. Mogą to być osoby ujawniające swoje zaburzenia w relacjach z dorosłymi (arogancja, lekceważenie poleceń, brak zdyscyplinowania) w stosunku do rówieśników (chęć dominacji, agresja, przynależność do grup przestępczych) lub w zachowaniu podstawowych norm życia społecznego (wagary, kradzieże, rozboje). Są to często dzieci ze zbyt wysoką lub zbyt niską samooceną, stosujące rozmaite używki dla podniesienia własnej wartości w oczach samego siebie lub grupy rówieśniczej.

Ostatnią, niezwykle ważną, coraz liczniej występującą w szkołach grupą, są **dzieci niepełnosprawne fizycznie, jak również uczniowie o obniżonej sprawności umysłowej**. Czytelnicy ci są otoczeni szczególną opieką bibliotekarzy/biblioterapeutów. Uczniowie z bardziej lub mniej widoczną ułomnością mają poczucie bycia gorszymi, a często odrażonymi. Dlatego tak bardzo ważne w postępowaniu biblioterapeutycznym będą działania wspomagające proces akceptacji w grupie.

Nauczyciele

Kolejną grupą użytkowników korzystających z biblioteki szkolnej są nauczyciele. W bibliotece szkolnej poszukują informacji związanych z:

- nauczaniem przedmiotu (chęć wzbogacenia, poszerzenia, zaktualizowania wiedzy),
- doskonaleniem zawodowym (studia wyższe, podyplomowe, doktoranckie lub kursy organizowane przez wyższe uczelnie bądź ośrodki metodyczne),
- własnymi zainteresowaniami.

Nauczyciele, podobnie jak uczniowie korzystają w bibliotece najczęściej z artykułów w czasopismach metodycznych i pedagogicznych, lektur szkolnych i ich opracowań, kompendiów wiedzy, encyklopedii, słowników. Raczej niechętnie sięgają do katalogów czy bibliografii. Często wypożyczają dokumenty audiowizualne, szczególnie przydatne w prowadzeniu lekcji.

Rodzice

Mniej liczną grupę użytkowników biblioteki stanowią rodzice oraz inne osoby nie związane bezpośrednio ze szkołą i biblioteką szkolną. Z rodzicami bibliotekarze nawiązują kontakty za pośrednictwem rady rodziców lub indywidualnie, a także przy okazji zebrani rodzicielskich, tzw. wywiadówek, w czasie których informuje o działalności biblioteki i czytelnictwie uczniów. Bibliotekarz za pośrednictwem uczniów zaprasza rodziców na ważniejsze imprezy biblioteczne, w czasie wywiadówek propaguje literaturę o wychowaniu dzieci. Biblioteka szkolna powinna być otwarta dla rodziców.

Pokolenie netgeneracji

Obecnie obserwuje się powstanie nowej grupy użytkowników tzw. netgeneracji, czyli osób od 6 do 13 roku życia, dorastających już z myszką od komputera w jednej i pilotem w drugiej ręce. Współczesne placówki stoją bowiem przed prawdziwym wyzwaniem, jakim jest obsługa klientów tej generacji, która porusza się bardzo sprawnie we wszystkich typach komunikatów medialnych, potrafi również przekodowywać przekazy jednych mediów na drugie. To pokolenie surfuje po internecie, słucha, ogląda, czyta, chociaż niekoniecznie książki.

Dzieci i młodzi ludzie w coraz mniejszym stopniu są przyzwyczajeni do linearnego odbioru przekazów medialnych. Ich doświadczenia kreuje internetowy hipertekst, pozwalający kierować sposobem i kierunkami zapoznawania się z treścią, łamiący charakterystyczną dla druku ciągłość przekazu, ale także pilot od wielokanałowej telewizji czy manetka od radia odbierającego setki kanałów. Młodzi ludzie potrafią przy tym sprawnie regulować przepływem informacji, przeglądając gazetę, kontrolując kilkanaście kanałów telewizji, i wracając bezbłędnie w odpowiednim czasie do odpowiedniego przekazu. Tego rodzaju model odbioru mediów skutkuje koniecznością szybkiego podejmowania decyzji. Netgeneracja stanowi więc oczywiste wyzwanie dla bibliotekarza należącego do wcześniej-

szej generacji, przyzwyczajonego do recepcji innych mediów i w innym tempie, zaskoczonego „mozaikowym” odbiorem medialnym.

Użytkownicy biblioteki szkolnej w świetle badań ankietowych

Proces edukacji nie tylko sprzyja kontaktom z książką, ale – przynajmniej teoretycznie – wręcz je wymusza, trudno bowiem sobie wyobrazić nauczanie bez książek (nie tylko podręczników). Im dłuższy czas edukacji, tym większa szansa na utrwalanie nawyku sięgania po książkę i odwiedzania biblioteki. To, co w szkole bywa często przymusem lekturowym, może stać się z czasem odczuwalną potrzebą.

Potwierdzeniem tej tezy były badania dotyczące grup użytkowników korzystających z usług biblioteki szkolnej. Badania przeprowadzono w kwietniu 2011 r. Miały one na celu wyodrębnienie grupy osób, które najczęściej odwiedzają bibliotekę szkolną oraz określenie w jaki sposób korzystają z jej oferty.

Ankieta składała się z 6 pytań. Pierwsze dotyczyło **określenia typu szkoły**, w której pracuje nauczyciel bibliotekarz. 30 ankietowanych bibliotekarzy pracowało w szkole podstawowej, 36,7%, tj. 22 osoby były zatrudnione w bibliotece gimnazjalnej, natomiast 19 bibliotekarzy – w szkole ponadgimnazjalnej. Uzyskanie odpowiedzi na to pytanie pozwoliło na wyodrębnienie użytkowników biblioteki szkolnej oraz określenie środowiska badanych (wiek, rozwój psychofizyczny czytelników, rozwój zainteresowań, poziom edukacyjny uczniów nakreślony przez programy nauczania oraz wkład nauczycieli i innych osób w jego realizację).

Odpowiedzi na drugie pytanie pozwoliły ustalić **jakie grupy użytkowników korzystają z biblioteki szkolnej**: uczniowie (90%), nauczyciele (80%), rodzice (36,7%), inne osoby pracujące w szkole (66,3%), lub spoza szkoły (33,3%). Biblioteka szkolna jest miejscem, w którym polityka gromadzenia,

opracowania i udostępniania zbiorów jest szczególnie nastawiona na potrzeby uczniów i nauczycieli. Takie zapisy znajdują się w statutach szkoły i regulaminach bibliotek.

W pytaniu trzecim bibliotekarze zostali zapytani o **wiek uczniów**, którzy odwiedzają bibliotekę. Główną grupę stanowią ludzie młodzi w wieku 17-20 lat (30,1%), następnie są to uczniowie 11-13-letni (28%), kolejna grupa to dzieci w wieku 14-16 lat (20%) oraz 7-10-latki (15%).

Korzystanie z biblioteki przez uczniów w określonym wieku zależne jest od wielu czynników. Przede wszystkim w pierwszym okresie kształtowania się osobowości, tj. mniej więcej do 20 roku życia, istnieje zależność między wiekiem a fazami rozwoju czytelniczego. Kategoriom wiekowym w okresie do 20 roku życia odpowiadają etapy rozwoju umysłowego i ten rozwój właśnie określa możliwości czytelnicze. Ważne jest, iż w wieku gimnazjalnym oraz ponadgimnazjalnym uwidacznia się rozwój zainteresowań oraz ukierunkowanie na daną dziedzinę wiedzy. Skłania to uczniów do korzystania z oferty biblioteki. Przygotowanie uczniów do egzaminów: gimnazjalnego, maturalnego oraz do uczestnictwa i aktywności w realizacji np. projektów edukacyjnych opiera się w głównej mierze na zbiorach i działalności biblioteki szkolnej.

Wśród uczniów, którzy stanowią grupę najczęściej korzystającą z biblioteki szkolnej można wyodrębnić podgrupy: uczniów zdolnych (85%), pożeraczy książek (73,3%), uczniów bez zdecydowanych zainteresowań (73,3%), uczniów mających trudności w nauce (65,5%), uczniów – dyslektyków (40%), uczniów niedostosowanych społecznie (33,3%) oraz dzieci niepełnosprawne fizycznie (16,7%). Jak widać z powyższych danych uczniowie stanowią bardzo zróżnicowaną grupę użytkowników.

Informacja o uczniach, którzy korzystają z biblioteki jest dla bibliotekarza wyjątkowo ważna, ponieważ może on wówczas

dostosować pracę pedagogiczną do potrzeb poszczególnych uczniów, zbiory kupować zgodnie z zainteresowaniami użytkowników. Również tworzenie kół zainteresowań dla poszczególnych grup sprzyja ich rozwojowi na płaszczyźnie społecznej (czytelnicy niedostosowani społecznie), psychologicznej (dyslektycy, dzieci niepełnosprawne fizycznie), edukacyjnej (uczniowie zdolni).

Dwa ostatnie pytania były związane z ofertą usług biblioteki szkolnej skierowaną do czytelników. Najczęściej użytkownicy wypożyczają książki (90%), a także korzystają z komputerów i sprzętu multimedialnego (76,7%). Duży procent uczniów odrabia lekcje w bibliotece szkolnej (70%) oraz uczestniczy w kołach zainteresowań prowadzonych przez nauczycieli bibliotekarzy (60%). Użytkownicy biblioteki korzystają także z prenumerowanych czasopism (63,3%) oraz spędzają w bibliotece wolny czas (75,5%). Udzielone odpowiedzi wskazują, iż potrzeby uczniów w stosunku do biblioteki szkolnej są bardzo różne.

Bibliotekarz musi dostosować ofertę do potrzeb wszystkich grup swoich czytelników, dzięki czemu zapewnia relacje między nim a użytkownikiem. Wymagania współczesnych czytelników pod względem usług, form i metod pracy w bibliotece ciągle rosną. Uczniom nie wystarcza już tylko księgozbiór, ale oczekują innych, ciekawych form pracy (szczególnie z uwzględnieniem narzędzi multimedialnych). Ważne jest, aby uczniowie traktowali bibliotekę jako miejsce, gdzie zdobywa się wiedzę i miło spędza się wolny czas.

Zróznicowane są potrzeby użytkowników w zakresie korzystania ze zbiorów znajdujących się w bibliotece. Najczęściej czytelnicy korzystają z: literatury pięknej (81,1%), lektur (88,7%), literatury popularnonaukowej (79,2%), materiałów metodycznych (58,5%) oraz czasopism (64,2%). Dane te wskazują na to, że nie tylko internet uważany jest za podstawowe źródło wiedzy. Książki – i powiązany z nimi proces czytania – zaspokajają wśród uczniów funkcje poznawcze, estetyczne, rozrywkowe, edukacyjne. Niewątpliwie bardzo silne są wpływy rodzinne, które kształtują stosunek dziecka do książki i instytucji z nią związanych.

* * *

Analiza ankiety pozwoliła na wyodrębnienie głównych grup osób korzystających z biblioteki szkolnej; zróżnicowanych pod względem potrzeb, oczekujących odmiennych form i metod pracy oraz rodzajów usług.

Biblioteka szkolna stanowi przede wszystkim – dla uczniów – pierwsze miejsce, w którym nabywają umiejętności wyszukiwania informacji, spędzają wolny czas oraz rozwijają swoje zainteresowania. Istotny jest również fakt, iż biblioteka szkolna znajduje się w ich najbliższym otoczeniu. Bliskość placówki umożliwia czytelnikom zaspokajanie swoich potrzeb edukacyjnych, poznawczych i rozrywkowych w sposób szybki i łatwo dostępny.

Zainteresowanie biblioteką szkolną przez osoby spoza szkoły pokazuje, iż stanowi ona ważne ogniwo w kulturze danej społeczności lokalnej.

AGATA ARKABUS

nauczyciel bibliotekarz w Publicznej Bibliotece Pedagogicznej RODN „WOM” w Częstochowie



JUŻ W SPRZEDAŻY

nowa książka z serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”

Wiesława Glińskiego

ONTOLOGIE JAKO SYSTEMY PREZENTACJI WIEDZY

Prace nad ontologiami stają się obecnie źródłem inspiracji i refleksji nad opisem semantyki systemów informacyjnych. Jest to jeden z najtrudniejszych, a jednocześnie pilnych do rozwiązania problemów dotyczących rozwoju internetu.

Cena 47 zł

Nowoczesna forma kształcenia online w Bibliotece Pedagogicznej w Ciechanowie

System nauczania na odległość (ang. *e-learning*), dość powszechny na świecie, cieszy się coraz większym zainteresowaniem również w Polsce. Jest nowoczesnym sposobem kształcenia, narzędziem do przyswajania wiedzy online. Dziś książki i czasopisma nie są już jedynymi źródłami informacji. Dostęp do materiałów umożliwia również e-learning, wykorzystując media elektroniczne (internet czy telewizję interaktywną).

Nauczanie na odległość to możliwość ukończenia kursów, szkoleń, studiów bez konieczności uczęszczania na wykłady, dostosowując czas i miejsce nauki do indywidualnych potrzeb. To również obniżenie kosztów kształcenia w porównaniu z nauczaniem stacjonarnym.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych platform e-learningowych jest platforma Moodle. Pakiet Moodle jest dostępny bezpłatnie, można go pobrać i zainstalować na serwerze jako wolne oprogramowanie. Platforma jest przyjazna w obsłudze, także dla osób rozpoczynających własną przygodę z kształceniem online. Stąd jej popularność i powszechność. Dziś stosowana jest powszechnie w świecie biznesu, szkołach, bibliotekach, w kształceniu ustawicznym, w ośrodkach kształcenia nauczycieli.

W ramach projektu Ministerstwa Edukacji Narodowej „Internetowe Centra Informacji Multimedialnej w bibliotekach szkolnych i pedagogicznych” współfinansowanego przez Unię Europejską, biblioteki szkolne przekształciły się z wypożyczalni książek, „skarbnic wiedzy” w centra multimedialno-informacyjne.

Zmiana funkcji bibliotek szkolnych pociągnęła za sobą również konieczność poszerzenia kwalifikacji i umiejętności bibliotekarzy.

Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie, wspierając bibliotekarzy szkolnych w ich kształceniu i doskonaleniu zawodowym postanowiła uatrakcyjnić dotychczasową ofertę szkoleniową, proponując nowoczesną formę kształcenia. Takim rozwiązaniem stały się kursy e-learningowe na platformie Moodle. Uczestnicy kursów mają bezpłatny dostęp do materiałów szkoleniowych za pośrednictwem platformy na stronie internetowej biblioteki www.bpciechanow.edu.pl

Korzystanie z jej zasobów zależy od poziomu zalogowania się użytkownika (gość, student), bądź znajomości klucza dostępu.

Zarejestrowani użytkownicy tworzą własne konta na platformie. Posiadając hasło i login po otrzymaniu klucza dostępu od prowadzącego drogą mailową, mogą korzystać z materiałów, zmodyfikować swój profil, uzupełnić go o zdjęcie, zmienić hasło, e-mail.

Kursy o charakterze samokształceniowym skierowane są głównie do nauczycieli, nauczycieli-bibliotekarzy, studentów oraz uczniów. Posiadają układ tematyczny, poszczególne jednostki nie dzielą się na tygodnie, lecz na tematy. Uczestnicy kursu mogą wielokrotnie powracać do zamieszczonych plików tekstowych. Do ich dyspozycji są również linki w postaci słownika pojęć, quizu, forum, zadania.

Bibliotekarzom oraz studentom bibliotekoznawstwa i informacji naukowej proponujemy kurs „Ewidencja materiałów bibliotecznych”, składający się z tematów: ewidencja wpływów, ewidencja ubytków, ewidencja finansowo-księgową, dowody wpływów, książki ewidencyjne, jednostki ewidencyjne, ewidencja wydawnictw ciągłych, skontrum.

Sprawdzeniem zdobytej wiedzy jest rozwiązanie testu oraz przesłanie zadania na platformę, jako egzaminu końcowego.



Czytelnia

Drugi kurs – „Tworzenie prezentacji w programie Microsoft Office PowerPoint 2007” przeznaczony jest dla osób, które chcą bądź mają za zadanie przygotować własną prezentację multimedialną. Kurs składa się z kilku modułów, które w postaci slajdów w przystępny sposób wyjaśniają zasady tworzenia prezentacji. Każdy uczestnik kursu, po jego ukończeniu, szybko opanuje podstawy programu PowerPoint, nauczy się dodawać zdjęcia, grafikę SmartArt, tworzyć efektowne animacje.

Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych Żuromina mogą uczestniczyć w kursie „Zabytki architektury powiatu żuromińskiego”, przygotowanym przez pracowników Biblioteki Pedagogicznej w Żurominie. Kurs ten dotyczy architektury sakralnej oraz dworów i pałaców powiatu żuromińskiego. Zakończenie kursu stanowi rozwiązanie testu sprawdzającego wiadomości z zakresu wiedzy o własnym regionie.

Z naszej platformy mogą korzystać również goście – dla nich przygotowaliśmy kursy otwarte, ogólnodostępne.

Dla nowych użytkowników platformy edukacyjnej proponujemy kurs „Przewodnik po platformie Moodle” omawiający budowę, zasoby kursu, modyfikację własnego profilu oraz sposób przesyłania pracy zaliczeniowej na platformę.

Kolejny kurs „Przewodnik po katalogu OPAC” jest adresowany do rzeczywistych i potencjalnych użytkowników naszej biblioteki. Jego celem jest zapoznanie się z zasobami katalogu elektronicznego, sposobami przeglądania i wyszukiwania zbiorów, zamawianiem i ich rezerwacją, korzystaniem z własnego konta.

Inną grupę kursów, również dostępnych dla gości, stanowią materiały metodyczne przygotowywane w związku ze szkoleniami organizowanymi dla bibliotekarzy szkolnych przez Bibliotekę Pedagogiczną w Ciechanowie. Mają one postać prezentacji multimedialnych wykonanych w programie Power Point przez pracowników biblioteki, prowadzących te spotkania.

Tematyka szkoleń:

- metody aktywne w nauczaniu,
- efektywne uczenie się,
- metoda projektów,
- wspieranie ucznia zdolnego,
- promocja biblioteki szkolnej,
- edukacja regionalna w pracy biblioteki szkolnej,
- zjawiska patologiczne w bibliotece,
- Internetowe Centra Informacji Multimedialnej – przykłady z praktyki bibliotekarskiej.

Dotychczasowa oferta będzie systematycznie poszerzana o nowe propozycje związane tematycznie z organizowanymi spotkaniami.

W najbliższym czasie planujemy rozszerzenie oferty kursów o nowe propozycje z zakresu technologii komputerowej, zastosowania pakietu Microsoft Office, kursy online skierowane do uczniów oraz zamieszczanie konkursów czytelniczych.

Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie zachęca osoby zainteresowane nowymi formami nauczania do korzystania z zasobów platformy internetowej na stronie www.moodle.bpciechanow.edu.pl.

BOŻENA LEWANDOWSKA
Biblioteka Pedagogiczna w Ciechanowie



Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego wobec użytkowników lokalnych

Uniwersytet Szczeciński powstał na bazie Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu Politechniki Szczecińskiej. W roku akademickim 1985-1986 rozpoczęło w nim naukę 5433 studentów. W 2009 r. liczba studentów wynosiła 26 426 – na wszystkich kierunkach studiów i wydziałach.

Historia biblioteki sięga 1968 r., kiedy to w Szczecinie, na bazie Studium Nauczycielskiego I, a od 1971 r. Studium Nauczycielskiego II, powołano Wyższą Szkołę Nauczycielską jako filię Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W 1973 r. WSN przekształcono w samodzielną Wyższą Szkołę Pedagogiczną, a istniejącą wówczas bibliotekę przemianowano na Bibliotekę Główną WSP.

Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego powstała w 1985 r. z połączenia Biblioteki

Główniej Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Biblioteki Ekonomicznej Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego Transportu Politechniki Szczecińskiej. Przejęła zbiory biblioteki Instytutu Zachodniopomorskiego oraz księgozbiór likwidowanej w 1991 r. Biblioteki Akademii Nauk Społecznych w Warszawie, Ośrodka Informacji Naukowej PAN w Rembertowie. Wzbogaciła się też o liczne dary, między innymi księgozbiory prof. Janusza Deresiewicza i prof. Jerzego Dittmara z Argentyny. W 1998 r. otrzymała od dr. Tomasz Niewodniczańskiego, najcenniejszy jak do tej pory dar, unikatowy zbiór pomoraników, 121 map Księstwa Pomorskiego, planów i widokówek Szczecina i innych miast pomorskich z XVIII i XIX w.

Obecnie Biblioteka Główna zajmuje dwa, połączone wewnętrzne budynki przy ul. Tarczyńskiego 1 i ul. Mickiewicza 16. W przyszłości jest planowane wybudowanie nowego budynku na potrzeby Wypożyczalni Główniej, w którym znalazłyby się siedziby Archiwum US oraz uczelnianego wydawnictwa.

Struktura i zadania biblioteki

Oddział Informacji Naukowej świadczy szeroki zakres usług z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Udziela informacji bibliotecznej oraz rzeczowej także w zakresie dyscyplin będących przedmiotem badań naukowych na Uniwersytecie Szczecińskim. Czytelnia z wolnym dostępem do księgozbioru posiada różnego rodzaju bibliografie, normy bibliograficzne, informatory, słowniki, encyklopedie, przewodniki. W czytelni multimedialnej można skorzystać z wydawnictw na nośnikach elektronicznych. Dostępne są też pełnotekstowe bazy danych, np. EMERALD, BazTech, BazTol, Jstor i in. Baza Publi umożliwia uzyskanie informacji o pu-



Budynek Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego

blikacjach pracowników naukowych Uniwersytetu Szczecińskiego. Katalog elektroniczny KOHA rejestruje wszystkie wydawnictwa nabyte przez bibliotekę po 1992 r.

Z usług Oddziału Informacji Naukowej korzystają pracownicy naukowcy, studenci US, innych uczelni, użytkownicy spoza środowiska naukowego potrzebujący konkretnych informacji.

Centrum Informacji i Dokumentacji Europejskiej powstało w 1998 r. w wyniku umowy jaka została zawarta między Uniwersytetem Szczecińskim a Komisją Europejską. Centrum gromadzi dokumenty i wydawnictwa powstające w instytucjach Unii Europejskiej oraz liczne książki, czasopisma, broszury, wydawnictwa statystyczne, raporty i inne wydawnictwa poświęcone funkcjonowaniu Unii Europejskiej, a także zbiory dotyczące integracji i członkostwa w Unii Europejskiej. Centrum posiada dostęp do internetowych zasobów integracji europejskiej informujących o ich zawartości i służących pomocą przy korzystaniu z nich. Zbiory Centrum rejestrowane są w bazie komputerowej UNION. Zadaniem Centrum jest zaspokajanie potrzeb informacyjnych pracowników naukowych i studentów US, a także innych uczelni Szczecina, w zakresie problematyki integracji europejskiej.

Oddział Czytelni posiada Czytelnię Książek z wydzieloną Czytelnią Profesorską i Czytelnię Czasopism. W Czytelni Książek znajduje się 250 tys. wol. druków zwartych. W tej liczbie 4 tys. wol. to księgozbiór podręczny w wolnym dostępie do półek z różnych dziedzin wiedzy zgodnie z kierunkami studiów US oraz wydawnictwa ogólne, encyklopedyczne, leksykony, słowniki. W Czytelni Czasopism znajdują się czasopisma o różnorodnej tematyce krajowej i zagranicznej, także prasa codzienna. W 2009 r. ze zbiorów obu czytelni skorzystało 29 315 osób, głównie studenci US, pracownicy naukowcy oraz użytkownicy nie związani z uczelnią.

Zbiory Wypożyczalni to wieloegzemplarzowy księgozbiór, złożony głównie z pod-



Rektorat Uniwersytetu

ręczników, skryptów lektur obowiązkowych, niezbędnych w procesie dydaktycznym, liczący ok. 220 tys. wol. Z jej usług korzystają pracownicy i studenci US, słuchacze studiów doktoranckich i podyplomowych US, studenci państwowych wyższych uczelni szczecińskich – na podstawie karty międzybibliotecznej wystawionej przez macierzystą bibliotekę, jak również uczniowie Liceum nr 13, któremu patronuje US oraz osoby spoza uczelni.

Sekcja Zbiorów Specjalnych liczy ok. 30 tys. wol. w tym 454 wol. pochodzących z księgozbioru byłej Akademii Nauk Społecznych. W zbiorach Sekcji znajdują się: rękopisy (prace różnych autorów napisane na zlecenie Instytutu Zachodniopomorskiego w Szczecinie mające w większości charakter regionalny o unikatowej zawartości, zbiór dokumentów ofiarowanych przez związanego od 1947 r. ze Szczecinem Wacława Subotkina zajmującego się historią polskiego lotnictwa), stare druki (w liczbie 231 wol. zgromadzonych w latach 70. i 80. XX w. na zapotrzebowanie środowiska akademickiego; ciekawy jest wyodrębniony zespół starych druków pochodzący ze zbiorów Akademii Nauk Społecznych dotyczący epoki Oświecenia, w tym jedno z pierwszych wydań encyklopedii Diderota), kartografia (dokumenty kartograficzne w liczbie ok. 2200 jednostek, zawierające mapy, atlasy, plany; najcenniejszy jest zbiór map ofiarowanych przez Tomasza Niewodniczańskiego, ok. 110 pomeraników – map dawnego księstwa Pomorskiego i jego części, planów i widoków miast pomorskich, map morskich z wybrzeżami południowego Bałtyku), dokumenty



Czytelnia

życia społecznego (wydawnictwa podziemne z lat 1976-1989 o zasięgu ogólnopolskim i regionalnym; jest to zbiór pochodzący od ofiarodawców prywatnych, jak i przekazany bibliotece dar przez Ośrodek „Karta” w Warszawie), dokumenty audiowizualne (kasety, płyty, dyskiety, CD-ROM-y, ok. 700 płyt analogowych muzycznych).

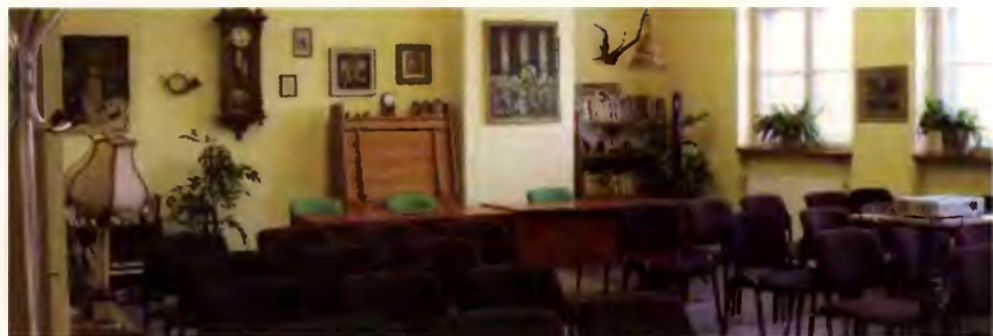
W strukturę biblioteki wpisana jest również **Sala Strumiańska** – miejsce naukowych, literackich i kulturalnych spotkań. 13 grudnia 2002 r. w gmachu Biblioteki Głównej US miało miejsce jej uroczyste otwarcie. Sala jest poświęcona Joannie i Janowi Kulmom, którzy w latach 1961-1996 przebywali w miejscowości Strumiany w Puszczy Goleńiowskiej. Joanna Kulmowa to pisarka, poetka, autorka sztuk teatralnych, słuchowisk. W Strumianach spędziła 35 lat życia. W latach 90. XX w. wyjechała wraz z mężem do Warszawy. Pamiątki, meble, książki z domu w Strumianach przekazała bibliotece US.

Biblioteki wydziałowe

W strukturze Biblioteki US funkcjonuje 12 bibliotek wydziałowych.

Biblioteka Akademickiego Centrum Kształcenia Językowego posiada: podręczniki, beletrystykę, literaturę naukową i popularnonaukową, czasopisma, materiały wideo. Przy bibliotece funkcjonuje Centrum Brytyjskie US. Do jego głównych zadań należą: umacnianie dialogu między Polską a Wielką Brytanią, propagowanie współpracy naukowej, oferowanie materiałów przygotowujących do brytyjskich egzaminów językowych oraz wspieranie nowatorskich projektów artystycznych.

Biblioteka na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, najstarsza i największa biblioteka w systemie bibliotecznoinformacyjnym US. Gromadzi księgozbiór z zakresu szeroko pojętych nauk ekonomicz-



Sala Strumiańska – miejsce naukowych, literackich i kulturalnych spotkań

nych (ekonomia, ekonomika i organizacja produkcji, handel, polityka społeczno-gospodarcza, makroekonomia, mikroekonomia, finanse, bankowość, rachunkowość, ekonometria, statystyka, cybernetyka ekonomiczna, informatyka, logistyka, międzynarodowe stosunki gospodarcze, zarządzanie, marketing). Ze zbiorów biblioteki korzystają przede wszystkim studenci i pracownicy naukowo-dydaktyczni wydziału. Biblioteka Ekonomiczna zapewnia użytkownikom dostęp poprzez bazy danych do kilkunastu tysięcy czasopism światowych, serwisów giełdowych, znacznej liczby elektronicznych wersji czasopism krajowych.

Biblioteka Filologii Polskiej i Słowiańskiej gromadzi zbiory z zakresu językoznawstwa, literaturoznawstwa, z dziedzin dotyczących języka polskiego, dziennikarstwa, kultury śródziemnomorskiej, kulturoznawstwa, a także z języka rosyjskiego i innych języków słowiańskich. Biblioteka ma charakter ogólnodostępny. Zwykle korzystają z niej studenci kierunku Filologia Polska i Słowiańska, także pokrewnych kierunków, osoby interesujące się literaturą, piszące prace naukowe.

Biblioteka Instytutu Filologii Germańskiej powstała głównie na bazie darów od różnych fundacji, instytucji i osób prywatnych w Niemczech. Biblioteka utrzymuje kontakty z innymi instytucjami germanistyki w Polsce. Ze zbiorów biblioteki korzystają przede wszystkim studenci, pracownicy naukowo-dydaktyczni instytutu oraz osoby spoza uczelni.

Biblioteka Instytutu Kultury Fizycznej gromadzi zbiory z następujących dziedzin: kultura fizyczna, wychowanie fizyczne, sport, rekreacja, turystyka, rehabilitacja, nauki biologiczno-medyczne, wychowanie zdrowotne, zdrowie publiczne, udostępniając je studentom i pracownikom naukowym, a także trenerom, działaczom sportowym, osobom piszącym prace z różnych dyscyplin sportowych.

Biblioteka Języków Obcych Wydziału Filologicznego gromadzi materiały metodyczne i dydaktyczne do nauki języków obcych oraz historii i kultury Wielkiej Brytanii, Stanów

Zjednoczonych i krajów anglosaskich a także Francji, krajów frankońskich oraz literaturę tych krajów w oryginale. Ze zbiorów biblioteki korzystają przede wszystkim studenci i kadra naukowa, a także osoby poszukujące literatury w oryginalnym języku.

Biblioteka Humanistyczna udostępnia księgozbiór z zakresu filozofii, socjologii, historii, europeistyki, psychologii i nauk pokrewnych. Cenną inicjatywą jest uczestnictwo biblioteki w spotkaniach z cyklu „Szczecin humanistyczny”, gdzie w wykładach biorą udział nie tylko studenci, kadra naukowa, ale także zainteresowani.

Biblioteka Wydziału Nauk Przyrodniczych posiada księgozbiór z zakresu nauk przyrodniczych: anatomia roślin i zwierząt, biochemia, fizjologia, biologia komórki, chemia analityczna, genetyka, ekologia ochrony środowiska, geografia, geologia, hydrobiologia, oceanologia. Zbiory są stale uzupełniane zgodnie z zapotrzebowaniem kadry naukowo-dydaktycznej i studentów.

Biblioteka Wydziału Matematyczno-Fizycznego powstała w 1969 r. Profil zbiorów to: matematyka, informatyka, fizyka, astronomia, technika, fizyka morza, biofizyka, ochrona środowiska, ekologia. Biblioteka prowadzi działalność informacyjną w oparciu o własne katalogi i kartoteki tematyczne oraz komputerowe bazy danych, organizuje wystawy tematyczne związane z konferencjami odbywającymi się na wydziale. Ze zbiorów korzystają głównie studenci, kadra naukowo-dydaktyczna.

Biblioteka Wydziału Prawa i Administracji została utworzona w 1982 r., z księgozbioru Studium Administracyjnego WSN, z darów różnych bibliotek oraz innych instytucji prawniczych i osób prywatnych. Zakres zbiorów obejmuje: prawo, nauki pokrewne, historię prawa, prawo konstytucyjne, prawo karne, kryminalistykę, prawo międzynarodowe, prawo Unii Europejskiej, ekonomię. Biblioteka ma charakter ogólnodostępny, ale z jej usług najczęściej korzystają studenci, wykładowcy i kadra naukowa. Biblioteka posiada

księgozbiór związany z Unią Europejską, pracom międzynarodowym, korzystają z niego osoby pracujące w instytucjach samorządowych i związanych z problematyką Unii Europejskiej. Pełni istotną rolę środowiskową.

Początki obecnej **Biblioteki Wydziału Teologicznego** sięgają lat 80. XX w. W 2004 r. Biblioteka Wydziału Teologicznego stała się jedną z agend Biblioteki Głównej US. Księgozbiór, na mocy specjalnego porozumienia, należy do kościoła i wzbogacany jest ze środków kościelnych. Od 1991 r. Biblioteka Teologii należy do Federacji Bibliotek Kościelnych FIDES. Zbiory biblioteki wprowadzane są do katalogu elektronicznego w systemie MAK. Biblioteka posiada również odrębną klasyfikację zbiorów opracowaną tylko na potrzeby własne. Księgozbiór biblioteki to głównie książki z zakresu: teologii, filozofii, nauk humanistycznych, bogaty zbiór literatury pięknej, a także dzieła o treści ogólnej: encyklopedie, słowniki, informatory, bibliografie. Biblioteka posiada również ponad 100 wol. starych druków ze zbiorów kościelnych w Trzebiatowie. Ze zbiorów biblioteki korzystają głównie studenci Wydziału Teologii, kadra naukowa i dydaktyczna zarówno świecka, jak i duchowna oraz studenci innych kierunków nauczania.

Biblioteka Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług gromadzi zbiory z zakresu: ekonomii, polityki społeczno-gospodarczej w tym polityki regionalnej (samorząd terytorialny), marketingu, organizacji i zarządzania, transportu, poczty, telekomunikacji, logistyki, gospodarki materiałowej, turystyki i hotelar-

stwa, europeistyki, wspólnoty gospodarczej, gospodarki światowej, międzynarodowych stosunków gospodarczych, finansów, bankowości, rachunkowości, statystyki, ekonometrii. Biblioteka jest ogólnodostępna, ale korzystają z niej głównie studenci i pracownicy wydziału.

* * *

Istotną rolę w działalności Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego odgrywa promocja placówki, która polega na informowaniu i propagowaniu w środowisku jej zbiorów, form usług, zakresu działalności i budowaniu pozytywnego wizerunku wśród użytkowników i odbiorców jej działań. Najskuteczniej promują bibliotekę bezpośrednie kontakty z czytelnikami, staranna obsługa, wysoka jakość świadczonych usług, kontakty ze środowiskiem. Biblioteka musi elastycznie reagować na zmieniające się zewnętrzne uwarunkowania i oczekiwania odbiorców. Konieczne jest stworzenie wizerunku biblioteki, będącej atrakcyjnym miejscem dla pracowników, użytkowników i dalszego otoczenia.

Nie bez znaczenia jest kompetentna obsługa czytelników przez bibliotekarzy, zwłaszcza w bibliotece akademickiej, gdzie pracownik biblioteki jest partnerem w procesie naukowym i dydaktycznym uczelni. Jego zadaniem jest współtworzenie atmosfery i aranżowanie pewnego rodzaju klimatu naukowości w swoim środowisku.

ELŻBIETA TOMCZYŃSKA

Biblioteka Uniwersytetu Szczecińskiego

Wakacyjny konkurs fotograficzny „Z książką w plecaku” – do 30 września

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich zaprasza do udziału w internetowym konkursie fotograficznym „Z książką w plecaku”. Celem konkursu jest popularyzacja czytelnictwa na wakacjach, pozytywnych postaw związanych z książką, lekturą, spędzaniem wolnego czasu, utrwalaniem więzi między czytelnikiem a biblioteką.

Zdjęcie do konkursu można przysyłać do 30 września br. Po akceptacji przez organizatorów jest ono umieszczane na portalu. Wyboru zwycięskiego zdjęcia dokonują internauci poprzez głosowanie w terminie do 30 września. Szczegóły w regulaminie: www.sbp.pl



PORADY PRAWNE

Zmiana warunków pracy

Do zakresu obowiązków wpisano bibliotekarzom sprzątanie, zamówienia publiczne, inwentaryzacje, wydatki strukturalne biblioteki. Nie mamy do tego żadnego przygotowania ani wykształcenia, obie mamy wykształcenie bibliotekarskie. Umowy o pracę mamy na stanowiska bibliotekarzy. Z tytułu dodatkowych czynności nie mamy żadnych gratyfikacji finansowych, nawet nagrody półroczne dostajemy najniższe w instytucji. Zostałyśmy zmuszone do podpisania nowych zakresów obowiązków. Należy dodać, że biblioteka zatrudnia w pionie administracyjno-księgowym trzy osoby oraz sprzątaczkę na umowę zlecenie.

Rodzaj pracy pracownika może być określony w sposób bardziej lub mniej szczegółowy. „Zakres czynności pracownika stanowiący konkretyzację umówionego rodzaju pracy, stanowi zbiorcze polecenie pracodawcy”. Zakres czynności pracownika jest zbiorczym poleceniem pracodawcy jedynie wówczas, gdy stanowi dozwoloną konkretyzację umówionego rodzaju pracy. Natomiast, w razie porozumienia przez strony stosunku pracy szczegółowych ustaleń co do rodzaju pracy w treści umowy o pracę, ustalenia te stają się z woli stron istotnym jej elementem, których zmiana wymaga zgody pracownika, a w razie jej braku – wypowiedzenia zmieniającego (Wyrok z dnia 2 października 2008 r. Sądu Najwyższego I PK 73/08. System Informacji Prawnej Lex (Lex Omega) 01/2011).

Zmiana warunków pracy lub płacy może być istotna lub nieistotna. Nieistotna zmiana warunków pracy lub płacy mieści się w zakresie uprawnień kierowniczych pracodawcy i jest dokonywana w drodze polecenia (służbowego), które wiąże pracownika. „Charakter funkcji pracownika i rodzaj wykonywanej przez niego pracy należy do istotnych warunków umowy o pracę. Jeżeli nowe funkcje, jakich spełnienia żąda od pracownika pracodawca, odbiegają w sposób istotny od funkcji, jakich pełnienia pracownik się podjął w umowie o pracę, to stanowisko pracodawcy może być uznane za niezachowanie istotnych warunków umowy

o pracę. Zmiana warunków pracy w rozumieniu Kodeksu pracy wymaga uprzedniego wypowiedzenia tylko wtedy, gdy dotyczy uzgodnionych w umowie istotnych warunków oraz pogarsza sytuację pracownika. Jeżeli dochodzi do zmiany treści istotnych warunków pracy na niekorzyść pracownika, to dla przekształcenia treści stosunku pracy konieczne jest porozumienie stron lub wypowiedzenie zmieniające.

Żądanie pracodawcy przyjęcia przez bibliotekarkę dodatkowych funkcji sprzątaczką, czy innych czynności administracyjnych, czy księgowych, nie związanych z umowami o pracę, wprowadzające duże zmiany do zakresu dotychczasowych obowiązków pracowniczych i ograniczające funkcje zawodowe, wymagało zgody pracowników lub wypowiedzenia zmieniającego. „Zgodnie z prawem pracy pracodawca nie może przymusić pracownika do zawarcia porozumienia polegającego na jednostronnym narzuceniu pracownikowi nowych obowiązków i zwiększonego zakresu odpowiedzialności” (Wyrok z dnia 12 lutego 2010 r. Sądu Najwyższego, System Informacji Prawnej, jak wyżej).

Odmowa wyrażenia przez pracownika zgody na istotną zmianę jego warunków pracy nie może być traktowana jako odmowa wykonania polecenia służbowego, a tym samym nie może stanowić uzasadnionej przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego, jak wyżej).

Z przytoczonych na wstępie wypowiedzi autorek listu wynika, że podpisane pod presją, nowe zakresy obowiązków, bez wypowiedzenia warunków pracy, są niezgodne z rodzajem umówionej pracy. Pewnie błędem było podpisanie i przyjęcie nowych czynności, do których nie miały Panie przygotowania, umniejszających czas na wykonywanie podstawowych obowiązków bibliotekarskich. Próba wygrania sprawy wiązałaby się z zaskarżeniem sprawy do Sądu Pracy. Skoro nie zdecydowały się Panie na takie rozwiązanie, proponuje się poszukanie innej pomocy, np. spowodowanie kontroli Inspekcji Pracy, RIO, czy Gminnej Komisji Rewizyjnej.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA
[k.kuzminska@chello.pl]



Świat książki dziecięcej



Dodatek do PORADNIKA BIBLIOTEKARZA
nr 9 2011



Bunt baśni. Bohdana Butenki gra z tradycją

(na podstawie *Krulerwny Śnieżki*)

Współczesne produkcje filmowe dla odbiorcy dziecięcego, zwłaszcza animowane, od lat zdają się wykorzystywać ten sam „przepis na sukces”: z literackiego kanonu należy wybrać dobrze znaną baśń lub kilka rozpoznawalnych baśniowych motywów i przetworzyć je na zasadzie parodii. Największą popularność zdobył chyba *Shrek*, którego tytułowy bohater – zielony ogr zamieszkujący baśniową krainę – stał się już ikoną popkultury; na ekranach kin gościły dotąd także rozmaite parodystyczne trawestacje baśni o Czerwonym Kapturku, Królownie Śnieżce i krasnoludkach czy zamkniętej w wieży Roszpunkce.

Atrakcyjność tego rodzaju filmowych propozycji zasadza się na zanegowaniu znanych z literatury baśniowych prawd, reguł i oczywistości, przełamaniu schematów, odwróceniu znanego porządku. Stąd częsty wniosek o istnieniu związanej z tym opozycji: kino jako królestwo oryginalnej rozrywki – literatura jako królestwo uświęconych tradycją tekstów. Jednym ze znamienitych przykładów literackich przeczących tej tezie i koronnym dowodem na zdolność literatury do przewrotnej gry z tradycją, równie atrakcyjnej i pomysłowej jak dzieła scenarzy-

stów i reżyserów, jest bez wątpienia wydana w 2008 r. *Krulerwna Śnieżka* mistrza Bohdana Butenki. Już sama pisownia zawartego w tytule słowa stanowi zapowiedź konwencji, w jakiej napisany został tekst. Cztery bajki: *Czerwony Kapturek* (bajka myśliwska), *Kopciuszek* (bajka obuwnicza), *Jaś i Małgosia* (bajka wędrownicka) oraz *Krulerwna Śnieżka* (bajka domysłna – niedomyślna) to baśnie zbuntowane, niepokorne i zrywające z odwiecznymi schematami, baśnie-eksperymenty. Intertekstualnemu dialogowi pomiędzy nimi a ich wersjami kanonicznymi nadał Butenko charakter wręcz wywrotowy. Jego bajki nie stanowią jedynie prostej negacji tradycyjnych utworów, znanych czytelnikom. To coś znacznie więcej niż banalna zmiana charakterów postaci z „dobrych” na „złe” czy dopisanie alternatywnych losów danego bohatera – to gra na każdym poziomie tekstu: reguł gatunkowych, narracji, motywów, schematu fabularnego, aksjologii.

Czerwony Kapturek, który zresztą był całkiem urocą dziewczynką, mieszkał sobie razem z Mateczką w prześlicznym domku, otoczonym prześlicznymi drzewami, które z kolei były otoczone jeszcze prześliczniejszym płotkiem. I w takim oto estetycznym otoczeniu upływały Kapturekowi noce i poranki. (CzK, 7)¹

– rozpoczyna Butenko z właściwym sobie, ironicznym humorem. Wystarczy drobna zmiana w sche-

¹ Wszystkie cytaty pochodzą z wydania: B. Butenko, *Krulerwna Śnieżka*, Warszawa 2008. W nawiasach podano numery stron oraz skróty tytułów poszczególnych bajek: CzK – *Czerwony Kapturek*, K – *Kopciuszek*, JiM – *Jaś i Małgosia*, KŚ – *Krulerwna Śnieżka*.



macie – Czerwony Kapturek zamiast małego wilkinowego koszyczka dostaje od matki absurdalnie wielki kosz, w którym wiktuały dla babci „telepią się (...) z góry na dół” (CzK, [10]) – by baśniowa opowieść „zachwiała się w posadach”; ostatecznie zaś rozpada się zupełnie – wilk nie zjawia się w lesie w odpowiednim miejscu, o odpowiedniej porze, leśniczy strzela do Kapturek, Kapturek zostaje w domu babcię zamiast wilka itd.

Z zasadą odwracania baśniowego porządku mamy też do czynienia w kolejnych bajkach. Kopuszek okazuje się „niezbyt uroczą dziewczeczką o ogromnym wzroście i jeszcze większych stopach” (K, 33), której ulubione zajęcie to przesiadywanie w kuchni i zastanawianie się nad obiadem. Odmawia przyjęcia od macochy biletu na „Bardzo Dobroczynny Bal u samego Księcia” (K, [38]). Ostatecznie do wizyty w pałacu daje się namówić Dobrej Wróżce; nie może jednak zmieścić swych wielkich stóp w drobnych pantofelkach, dlatego zostaje w bamboszach. Największą atrakcją balu okazują się bezpłatne naleśniki: „zupełnie z boku mała sala, a w niej kłębi się straszliwy tłum. Wszyscy napierają na bufet, wydzierają sobie naleśniki, szybko je pożerają i proszą o jeszcze” (K, [45]), a Kopciuszek, zamiast tańczyć z następcą tronu, woli pomagać kucharzom.

Z kolei Jaś i Małgosia napotykać w lesie chatkę stojącą na pieczonej kurzej nóżce; głodni, z apetytem ją ogryzają. Trafiają też do zamku, w którym toczy się bajka o Kocie w Butach, i do domu rybaka bezskutecznie usiłującego złowić Złotą Rybkę.

Intertekstualną polemikę swoich bajek z utrwalałym w tradycji schematem fabularnym Butenko wzbogaca poprzez szczególny zabieg autotematyczny. Obdarza mianowicie swoich bohaterów „świadomością autotematyczną”, czyli trudną, może nawet dramatyczną – zwłaszcza w przypadku „zmęczonego i nieco znudzonego” (CzK, 8) Czerwonego

Kapturek – świadomością istnienia „scenariusza”, jego powtarzalności i konieczności odgrywania określonej roli. Baśniowe postaci zdają sobie sprawę z uwięzienia w schemacie:

– *Dobrze, że już wstałaś! – mówi Mateczka. – Pójdź teraz do babci, która jest chora i mieszka w samym środku lasu...*

– *Przecież wiem, gdzie mieszka, bo codziennie u niej jestem... – mruczy Kapturek.*

– *Wiesz, czy nie wiesz, muszę to powiedzieć, bo tak jest w scenariuszu. Więc powstrzymaj się łaskawie od głupich uwag i słuchaj dalej! – strofuje ją Mateczka. (CzK, [9])*

Podobnie rzecz przedstawia się w baśni o Kopuszku, który nie chce dać się przekonać do pójścia na bal, doprowadzając tym do rozpaczliwej Dobrej Wróżki:

– *Co ja nieszczęsna zrobię? Ta dziewczyna swojej roli nie odgrywa, normy nie wykonuje, bajka się wali – bo co dalej z pantofelkami i Księciem będzie? Jaki finał? Wstyd powiedzieć – żadnego! Bal będzie trwał po wieczne czasy, wszyscy się zatańczą, ona tymczasem w kuchni się całkiem zestarzeje. Łatwiej by tu książkę kucharską napisać niż taką bajkę. (K, [39])*

Wzorcowy scenariusz baśni starają się wypełnić także Jaś i Małgosia i dlatego planują wsadzić żonę poszukującego Złotej Rybki rybaka do pieca:

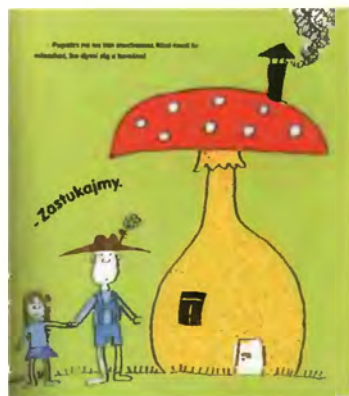
– *Może się uda. No, proszę siadać.*

– *Gdzie siadać?*

– *Jak to gdzie? Na łopacie. (...) W scenariuszu bajki napisane jest wyraźnie: Na zakończenie Jaś i Małgosia pieką Babę-Jagę w piecu chlebowym. (...) Stara zamarla ze zdziwienia i strachu.*

– *Co wy? – mówi. – Jakim prawem?*

– *Tukim, żeby się bajka zakończyć mogła. (JiM, [86-88]).*



Butenko kwestionuje zatem większość baśniowych praw i zasad, czyniąc je przedmiotem gry. W jego bajkach w zasadzie nie istnieje jednoznaczny podział postaci na dobre i złe, ponieważ odgrywają one jedynie wyznaczone im „role”. Co za tym idzie, nie mają tu racji bytu kategorie winy i zasługi, kary i nagrody. Cudowność, która w tradycyjnych baśniach współistnieje ze światem realnym bez potrzeby jakichkolwiek uzasadnień, tutaj wyjaśniana jest istnieniem „scenariusza”; ten ostatni stanowi również odpowiednik tradycyjnego baśniowego determinizmu i teleologiczności. Schematy fabularne wykorzystuje Butenko do tego, by je łamać, w oryginalny i zaskakujący sposób „wytrącając” czytelnika z jego lekturowych przyzwyczajeń i banalnych przez to oczekiwań.

Butenko gra z tradycją na zasadzie groteskowej deformacji, ironii i kpiny, literackiej zabawy – ale zabawy niepozbawionej refleksji. W najdalej – a właściwie: zupełnie – odchodzącej od „oryginału” bajce o „Krulewnie” Śnieżce autor przedstawia losy siedmiorga „dorosłych osób (...) o żałośnie małych wymiarach” (KŚ, [106]), wywiezionych do Dzikich Gór i tym samym odseparowanych od reszty „normalnego” społeczeństwa.

„(...) obywatele naszego miasta powinni być nie tylko uśmiechnięci (...), lecz także powinni być *DO-RODNI*, gdyż źle świadczy o władzy, jeżeli jej poddani nie rosną – wyjaśnia król Niezgula. – Jest to bowiem zawsze jakiś *BRAK*. Brak witamin, brak racjonalnego pożywienia, brak opieki ze strony zwierzchności (...). I tolerując taki stan rzeczy, sami wystawiamy sobie świadectwo *NIEDOSKONAŁOŚCI*” (KŚ, [106]).

Pod warstwą komizmu słownego i sytuacyjnego baśni skrywa smutną refleksję o istocie dyskryminacji i rządów totalitarnych, o fałszu nieodłącznie towarzyszącym każdej próbie „kształtowania rzeczywistości” i o utopii „jedynie słusznej ideologii”. Poruszając tego rodzaju problemy etyczne, Butenko zdecydowanie wykracza poza ramy tradycyjnej baśniowej aksjologii.

Nawet tak poważne treści potrafi jednak autor „oswoić” dzięki właściwemu sobie poczuciu humoru. Komizm przejawia się tutaj we wszystkich wymiarach tekstu (a także, oczywiście, w ilustracjach będących integralną częścią tej propozycji wydawniczej). Mamy więc do czynienia, po pierwsze, z komizmem sytuacyjnym, kiedy to spiętrzenie absurdów sięga literackiego zenitu, po drugie – z leksykalnym, czyniącym narrację wartką i dowcipną. Sama postać narratora została tutaj zresztą wykreowana nie na wzór typowego bajarza, lecz jako osoba niemal w równym stopniu buńczuczna jak bohaterowie opowiadanych

przez nią baśni: „Kto to widział? I znowu znana bajka! – powiecie. Znana – nieznana, posłuchać warto. A komu nie warto, niech nie słucha i najlepiej niech od razu wybywa, byle drzwiami nie trzaska!” (K, 33) – rozpoczyna bajarz-narrator kolejną baśń.

I wreszcie po trzecie – komizm widoczny jest także na poziomie „konstrukcyjnym” tekstu, np. w zakończeniu bajki o Czerwonym Kapturku, kiedy to babcia, pozbawiona codziennej dostawy wiktuałów – ponieważ pozostali bohaterowie zniknęli gdzieś w tajemniczych okolicznościach – zmuszona jest poprosić o pomoc... narratora. Notabene, to także stanowi zjawisko symptomatyczne dla „buntu baśni”: baśniowi bohaterowie nie są już posłuszni narratorowi (sami dbają o realizację „scenariusza” lub, przeciwnie, niszczą go), on sam zaś staje się jednym z bohaterów, próbując ratować bajkę przed całkowitym rozpadem.

„Bunt baśni”, by nie był banalnym przetworzeniem oryginału, wymaga finezji. Im bardziej błyskotliwie przetworzony jest element baśniowego kanonu, tym lepszy efekt osiąga twórca i tym większą satysfakcję odczuwa widz lub czytelnik (ręcz jasna przy założeniu, że kanon jest odbiorcy znany). Bajki Butenki stanowią mistrzowską grę z tradycją; to baśnie zbuntowane i wyzwolone, odważnie przekraczające granice czytelniczych przyzwyczajeń, w niczym nieustępujące pomysłom twórców związanych z dużym ekranem.

WERONIKA KOSTECKA



RECENZJE

Ciekawość, strach i miłość do Tygrysa, którego bolą korzonki

Nie można się dziwić, że książka *Kocham Pana, Panie Tygrysie!* została wyróżniona w konkursie PTWK *Najpiękniejsza Książka Roku 2010*. To prawdziwe arcydzieło sztuki edytorskiej. Autorka projektu graficznego i ilustracji Aleksandra Woldańska-Płocińska, młoda poznanianka, autorka plakatów

i rozmaitych projektów designerskich, mająca na swoim koncie również kilka znakomitych, zauważonych na rynku książki dziecięcej pozycji (m.in. *Mrówka wychodzi za mąż*) i tym razem zrobiła dosłownie wszystko, by książka, którą współtworzyła, stała na najwyższym edytorskim poziomie. Aleksandra Woldańska-Płocińska zadbała również o skład i tkanie, zajęła się zatem całą *architekturą* książki. Ze znakomitym skutkiem.

Każda strona cieszy oko i zaciekawia, a nawet intryguje. Chce się obcować z tą książką, która jest zarówno pięknym, jak i przykuwającym uwagę przedmiotem. Można by się zastanowić, czy tekst, autorstwa Przemysława Wechterowicza, pozbawiony tak znakomitej graficznej obudowy, broniłby się sam. Książka, jak pisze autor w krótkiej notce o sobie, *to owoc pasjonującej rozmowy z pewnym bardzo sympatycznym i rezolutnym Chłopcem, który koniecznie domagał się utrwalenia na papierze jego niezwyklej przygody*. Rzeczywiście przy pierwszej lekturze ma się nieodparte wrażenie, że jest to najprostszy, niemal zupełnie nieprzetworzony zapis dziecięcego (ściślej – chłopięcego) fantazjowania. Jednak, gdy przyjrzeć się tekstowi uważniej, widać, że owa *prostota* i brak przetworzenia to pozór. Fantazjowanie, będące żywiołem tej opowieści, przybiera kunsztowną formę rozłożonego na odcinki dialogu wnuczka i babci. Przy czym warto zauważyć, że wydarzenia, o których mowa, to owoc wyobraźni obojga uczestników rozmowy. Dialogują o nich swoim indywidualnym językiem.

Na przykład babcia (rozważając, na co będą polować) rzeczowo, jak przystało na osobę doświadczoną, przytacza opinię: *Słyszałam, że w razie kontaktu z człowiekiem zachowują się (niedźwiedzie) dość*



kulturalnie i prawie nigdy nie tracą dobrego humoru. Wnuczek – występując później w roli niedźwiedzia – ekspresyjnie, jak to rozentuzjasmowany zabawą chłopak, wykrzykuje: *Haa! Haa! Haa! Nigdy mnie nie dogonicie, ludziska jedne!* Zarówno chłopiec, jak i jego babcia (zwłaszcza ona!) wchodzą bez najmniejszego wysiłku w kolejne wymyślone przez siebie *ad hoc* role. Rozmawiają o wyobrażonych sytuacjach w sposób świadczący o całkowitym zaangażowaniu w zabawę. Zmienia się ona z polowania na niedźwiedzia w tropienie tygrysa, potem – w przygotowanie do występu cyrkowego, a w końcu w sam występ. Zaangażowanie w zabawę dotyczy obojga bohaterów, którzy są w swoich fantazjach nadzwyczaj dobrze zgrani. Rozumieją się znakomicie, podchwytyjąc swoje kolejne pomysły i rozwijając je tak, by wspólna zabawa wnuczka i babci toczyła się jak najciekawiej. Dopuszczane są rozmaite emocje – od zaciekawienia, ekscytacji, po niepewność a nawet strach. Emocje falują – odpływają i powracają, podobnie jak sytuacje błyskawicznie zmieniające się w kalejdoskopie wyobraźni.

Autorowi tekstu udało się bowiem bardzo dobrze uchwycić ową falistość wyobraźni, która staje się pokarmem dla wrażliwości ludzi (nie tylko dzieci). Jest w niej miejsce na pełne współodczuwania zauważanie i rozumienie drugiego człowieka: babcia rozumie, że wnuczek marzy o zwierzątku (*Dlaczego my nie mamy w domu żadnego zwierzątka?*), dlatego, chcąc – jakos zrekompensować ten brak, bawi się z nim i wciela w rolę tygrysa. Wnuczek – z troską i współczuciem zauważa, że babcię boją korzonki i że jest to możliwe nawet wtedy, gdy jest ona Tygrysem...

Tekst Przemysława Wechterowicza byłby pewnie zajmujący i wartościowy literacko (książka zdobyła również nagrodę internautów w konkursie *Najlepsza Książka na Lato 2011* organizowanym przez portal literacki granice.pl), nawet wtedy, gdyby wyjąć go ze wspaniałej szaty graficznej. Nikt tego jednak już nie zrobi. No i bardzo dobrze. Książka Przemysława Wechterowicza i Aleksandry Woldańskiej-Płocińskiej to bowiem pozycja, w której słowo pisane i wygląd całości stanowią spójną, wzajemnie się wspierającą całość. Wygląd książki przyciąga wzrok już od pierwszego spojrzenia, powoduje, że chce się ją czytać, podziwiać i przeżywać ciekawość, strach i miłość do Tygrysa, którego boją korzonki.

HANNA DIDUSZKO

□ P. Wechterowicz: *Kocham Pana, Panie Tygrysie!* II. A. Woldańska-Płocińska. Warszawa: Agencja Edytorska EZOP, 2011.

Czarny Młyn

Czarny Młyn Marcina Szczygielskiego jest świetnie napisany. Jest to współczesny horror dla dzieci i o dzieciach, oparty na solidnym tle realistycznym i psychologicznym. Niezbyt długa powieść zaciekawia i wzrusza, a opowiedziana jest w pierwszej osobie przez niesamowicie inteligentnego jedena-stolatka, którego językowa sprawność, przenikliwość i spostrzegawczość jest skutkiem czytania i braku telewizji. Trochę mnie denerwował nadmiar przymiotników w narracji niby oddziejęcej – dwa obok siebie! – w dodatku chłopcy tak nie mówią, to jest manieryzm wypracowań egzaltowanych dziewczynek. Ale to jest drobiazg. Tempo i naoczność narracji uzyskane zostały chwytem prostym, ale od kilku tysięcy lat skutecznym – przez użycie *praesens historicum*.

Schemat powieści przygodowej, w której grupa dzieci w różnym wieku zostaje chwilowo pozbawiona opieki dorosłych i przeżywa różne przygody, znakomicie się sprawdza. Dzieci takie pomagają bliźnim, odkrywają afery kryminalne, łapią szpiegów i spotykają nieznaną – najczęściej jest to zło, z którym muszą się zmierzyć i zwyciężyć je, przechodząc kolejny etap na drodze do dorosłości.

W *Czarnym Młynie* straszcy wprawdzie niezbyt mocno, ale chyba właśnie dlatego, że narratorem jest dziecko. W „normalnej” rzeczywistości dziecko często niewiele rozumie z naszego dorosłego świata, którego prawa są dla niego mało zrozumiałe, arbitralne, często zagrażające. Gdy reguły te zostają zawieszane, jest to jeszcze jedna niezrozumiałość do oswojenia. W dodatku struktura świata horroru okazuje się całkiem przejrzysta w porównaniu z zamiatwaną codziennością.

Realia umierającej wsi, gdzieś w środku Polski, budzą dreszcze zanim cokolwiek niezwykłego zaczyna się dziać. Efektownie straszą zgliszcza zrujnowanego kombinatu rolniczego, transformatory centrali trakcji elektrycznej promieniują na okolicę, niszcząc wszystko co żyje, jedyna droga do świata prowadzi obok toksycznych bagien, a całkowite niemal odcięcie od niego powoduje, paradoksalnie, autostrada, do której nie ma zjazdu. Nic dziwnego, że potwór atakuje, spalony tytułowy czarny młyn zaczyna pracować, a jego skrzydła kręcić się wspaniale. Żywi się on energią wysysaną ze świata i potrafi znie-wolić ludzi, zmuszając ich do bezsensownej pracy.

Obraz ludzi, którzy w transie, jak zombi lub robotnicy przy taśmie, przerabiają jedne elektryczne gadzety na inne, jest czytelną metaforą cywilizacji,



która w pogoni za zyskiem straciła poczucie wartości i dąży ku samozagładzie. Zatrzymać potwora mogą osoby niewrażliwe na jego czary, czyli dzieci, a wśród dzieci to najbardziej nie z tego świata – Mela, która jest karliczką i nie chodzi, a mówi z rzadką i przeważnie od rzeczy.

Dziecko niepełnosprawne jako Inny – opętany, jurodiwy, głupi tylko pozornie a naprawdę posłaniec innego świata, to topos dobrze znany w literaturze klasycznej i popularnej. Natychmiast się przypomina Orcio i córeczka Stalkera...

Autor bardzo realistycznie (a bez naturalizmu) ukazał współczesną polską rodzinę z niepełnosprawnym dzieckiem. Rodzina to Mela (lat osiem, nie chodzi, prawie nie mówi), jej brat (narrator Iwo), rodzice i cioteczna babka. Ojciec najpierw wyjechał za granicę do pracy, Melą więc opiekowała się matka. Potem przestał przysyłać pieniądze, czyli uciekł na dobre, wobec czego matka poszła do pracy, a na brata i babkę spadła cała opieka nad kalekim dzieckiem. Są wakacje, więc jest to możliwe, Iwo nie wychodzi z domu bez siostry – jest i odpowiedzialny, i bardzo do niej przywiązany. A Mela okazuje się medium odczytującym sygnały niewidoczne i niezrozumiałe dla innych, widzi przyszłość i właściwie to ona kieruje walką z diabelstwem uosobionym przez czarny młyn. Mela w końcu ginie, i to nie przypadkiem, ale osłaniając innych i poświęcając świadomie swoje życie. Wprawdzie nie ginie dosłownie, tylko odfruwa, znika wraz z czarnym młynem, ale i tak to zakończenie wydaje mi się niesprawiedliwe, i niewychowawcze. Jedyna rzecz, która mnie w tej książce nie zachwycała.

Powieść dla dzieci ma oswajać strachy i modelować postawy. Zniknięcie Meli jest dla mnie realizacją

pragnienia żeby jej nie było, żeby zniknęła, bo tak będzie lepiej dla wszystkich zainteresowanych. I lepiej dla nich, że stało się to na jej własne życzenie. Świat jest kompletny i jakby naprawiony po zniknięciu Meli, o której wkrótce wszyscy zapomną, jak stwierdza sam Iwo w swoim monologu wewnętrznym. I wie on (tak samo jak my wiemy), że nadzieja na powrót Meli jest dzieciinnym złudzeniem:

– *Mela wróci.*
– *Wiem, musimy tylko poczekać. A teraz chodźmy, zrobimy na śniadanie naleśniki. Z truskawkami, takie, jak lubisz.*

Uśmiecham się do niej, mocniej chwytam jej rękę. Idziemy do domu.

To trochę mało jak na pożegnanie z siostrą i córką.

LIDIA WÓJCICKA

❑ M. Szczygielski: *Czarny Młyn*. Warszawa: Wydaw. Stentor, 2011.



PROMOCJA CZYTELNICTWA

Cała Polska czyta dzieciom w Przemysłu

Centralna Inauguracja X Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom odbyła się 1 czerwca 2011 r. w Cieszynie. Była to zarazem Inauguracja I Międzynarodowego Tygodnia Czytania Dzieciom, organizowanego wspólnie z czeską Fundacją „Celé Česko čte dětem”.

W Przemysłu, mieście, które dwa lata temu organizowało podobną uroczystość, rozpoczęcie X Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom odbyło się 30 maja na Zamku Kazimierzowskim. Organizatorami imprezy były Przemyska Biblioteka Publiczna oraz Przemyskie Centrum Kultury i Nauki ZAMEK. Impreza zgromadziła ponad 300 dzieci z przemyskich szkół i przedszkoli. Tradycyjnie rozpoczęto ją czytaniem *Lokomotywy* Juliana Tuwima. Do wspólnego czytania zaproszono przedstawicieli instytucji kultury, władze samorządowe i koordynatorów czytania dzieciom. *Lokomotywa* została przeczytana również w językach obcych, m.in. włoskim,



Cała Polska czyta dzieciom

Fot. A. Podulka

ukraińskim, tureckim, armeńskim i azerskim. W ten sposób także Przemysł zaakcentował przyłączenie się do realizacji podpisanego w Cieszynie programu „Cała Europa czyta dzieciom”.

W trakcie imprezy czytano utwory współczesnych pisarzy polskich: Agnieszki Frączek, Doroty Gellner, Urszuli Kozłowskiej. Fragment swojej książki *Opowieści dziadzia Józefa* zaprezentowała Lidia Miś. Czytały też całe rodziny, m.in. *Pralnię Pana Szopa* Wandy Chotomskiej przeczytała rodzina Wawrów: Anna i Jacek oraz ich dzieci: Zuzia, Marcysia i Antos.

X Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom w Przemysłu przebiegł w atmosferze głośnego czytania w szkołach, przedszkolach i innych instytucjach. Imprezy związane z czytaniem odbyły się również w Muzeum Historii Miasta Przemysłu, gdzie 1 czerwca zorganizowano wielkie święto książki, podczas którego czytała dzieciom Anna Kowalska – wice-marszałek województwa podkarpackiego. Ciekawe zajęcia odbyły się w piwnicach Kamienicy Brzykowskiej, gdzie eksponowana jest wystawa *Igraszki z igłą*, autorstwa Haliny Zahel i Barbary Jędruch. W otoczeniu pięknych haftów grupa dzieci wysłuchała utworów, pięknie czytanych przez Halinę Zahel, związanych z szyciem, m.in. baśni *O Janku co psom szyl buty* Juliusza Słowackiego i wierszy Jana Brzechwy: *Dwie krawcowe* i *Tańcowała igła z nitką*. Podczas spotkania dzieci poznały również techniki zdobienia haftem.

Podsumowanie przemyskiego Tygodnia Czytania Dzieciom odbyło się 6 czerwca również na Zamku Kazimierzowskim, gdzie z dziećmi ze szkół i przedszkoli spotkała się Anna Onichimowska. W trakcie spotkania ta znakomita pisarka wręczyła dyplomy i nagrody książkowe laureatom konkursu *Świat ksiązek Anny Onichimowskiej*, przeprowadzonego 23 maja w Przemyskiej Bibliotece Publicznej.



Fot. A. Podulka

W Polsce kampania „Cała Polska czyta dzieciom” została zainicjowana 1 czerwca 2001 r. przez Fundację ABCXXI. W czerwcu 2002 r. Fundacja zorganizowała I Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom. Przemysł włączył się do działań kampanii społecznej w 2003 r.

Prawie dekada propagowania idei głośnego czytania w Przemysłu to niezliczona ilość imprez organizowanych w m.in. szkołach, przedszkolach, bibliotekach, muzeach. W ramach programu „Czytanie zbliża” organizowano imprezy czytelniczo-artystyczne integrujące dzieci niepełnosprawne i zdrowe, m.in. podczas VIII edycji Bibliotecznych Spotkań Integracyjnych w Przemyskiej Bibliotece Publicznej. W ramach programu „Nauczanie Wartości” zorganizowano w Przemysłu, przy współudziale Podkarpackiego Centrum Edukacji Nauczycieli, cztery konferencje z udziałem Ireny Koźmińskiej, prezesa Fundacji ABCXXI oraz Elżbiety Olszewskiej – jej dyrektora programowego. Na tych konferencjach poświęcono wiele uwagi zdrowiu emocjonalnemu dzieci oraz problemom wychowania we współczesnym świecie.

W ubiegłym roku Przemysł był jednym z czterech miast w Polsce, w którym zrealizowano dziewięciomiesięczny projekt *Generacje – kreacje. Sztuka w dialogu pokoleń*, mający na celu wspólną aktywizację twórczą dzieci z domów dziecka oraz seniorów. Integrację najstarszego i najmłodszego pokolenia mieszkańców naszego miasta zakończyła inscenizacja przygotowana przez seniorów z Przemyskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz dzieci z Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Dom dla Dzieci i Młodzieży „Maciek”. Było to *Bożonarodzeniowe Spotkanie Teatralne*.

Warto raz jeszcze powrócić do uroczystości inauguracji Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom 30 maja. Prezydent Grzegorz Hayder, dziękując wszystkim osobom zaangażowanym

w propagowanie idei głośnego czytania, szczególnie wyrazy uznania złożył na ręce pani Barbary Drwał-Demkiewicz, inicjatorki przemyskiej kampanii czytania i jej wieloletniego koordynatora wojewódzkiego. Należy podkreślić, że to właśnie dzięki Pani Barbarze czytanie dzieciom w Przemysłu zyskało tak ogromny zasięg i ogólnopolski rozgłos.

KATARZYNA BEDNARZ-SOJA



WYDARZENIA

Lista Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej 2010

6 czerwca 2011 r., podczas Dnia Kierbedziów – Święta Bibliotekarzy i Bibliotek, organizowanego w Warszawie przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy, zostały wręczone dyplomy: nagrody i wyróżnienia w III Konkursie Literatury Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej, organizowanym od 2009 r. przez Muzeum Książki Dziecięcej.



Nagrodę Główną w tegorocznym konkursie otrzymała książka Grzegorza Wasowskiego (tekst) i Bohdana Butenki (ilustracje i opracowanie graficzne) *PKP czyli Poczta Królów Polskich* Wydawnictwa Muchomor. Jury z radością odnotowało pojawienie się na rynku kultowych tekstów Grzegorza Wasowskiego, spopularyzowanych przez T-raperów Znad Wisły (stanowią zasadniczy trzon książki), wykorzystywanych przez młodzież nie tylko do nauki historii(!), ale także przez nią rapowanych, śpiewanych i przytaczanych w rozmowach. Teksty Wasowskiego zostały zilustrowane w mistrzowski sposób przez Bohdana Butenkę – z właściwą temu ilustratorowi pokazną dozą humoru i pomysłowości oraz dbałością o każdy szczegół edytorski. Nagrodzona książka stanowi niewątpliwie wydarzenie roku 2010.

II Nagrodę przyznano książce Marcina Szczygielskiego *Za niebieskimi drzwiami* Wydawnictwa Latarnik. Ta fantastyczna opowieść o perypetiach chłopca, który musi się uporać z wieloma ważnymi problemami, urzeka wspaniałymi pomysłami, pięknym językiem, baśniową atmosferą i autentyzmem uczuć. Jest to przykład baśniowej fantastyki na najwyższym światowym poziomie.

III Nagrodę w konkursie otrzymała książka Marii Ewy Letki z ilustracjami Elżbiety Wasiuczyńskiej *Zaczarowane historie* Wydawnictwa Bajka, nagrodzona już wcześniej w konkursie „Książka Roku 2010” Polskiej Sekcji IBBY. Opowiadania zawarte w tomie mają głęboki podtekst filozoficzny, są przy tym proste i zrozumiałe dla dziecka, bardzo nastrojowe i napisane piękną polszczyzną. Ilustracje Elżbiety Wasiuczyńskiej, o dużych walorach malarskich, oddają myśl i klimat tekstu.

W tym roku Muzeum Książki Dziecięcej przyznało także **Nagrodę Specjalną**. Otrzymała ją *Opowieść* Joanny Papuzińskiej z ilustracjami Stasysa Eidrigevičiusa – ta nowa, przepiękna edycja (Wydawnictwo Miła) łączy w sobie dwa niezapomniane opowiadania z lat 80.: *Czarna jama* i *Ja*. Oba teksty, które odegrały w swoim czasie ogromną rolę, zostały teraz uzupełnione jednym z najznakomitszych wierszy Joanny Papuzińskiej, o dyskretnym podtekście inicjacyjnym – *Opowieść*. Całość jest oczywiście ilustrowana, jak niegdyś, przez Stasysa Eidrigevičiusa – w sposób intrygujący, genialny...

W III Konkursie im. Haliny Skrobiszewskiej przyznano też **6 wyróżnień**. Otrzymały je książki, o których już wiele się mówiło przy okazji różnych konkursów. Może najmniej dało się słyszeć o bardzo interesującej książce Pawła Beręsewicza z ilustracjami Olgi Reszelskiej *Czy wojna jest dla dziewczyn?* Wydawnictwa Literatura i Muzeum Powstania Warszawskiego, ponieważ ukazała się w samym końcu roku. Ta niezwykle sugestywna, dobrze napisana i dobrze zilustrowana książka otwiera arcyciekawą serię poświęconą wojnie widzianej oczyma dziecka.

Z kolei *Czarna Operacja* Agnieszki Błotnickiej, wydana przez „Naszą Księgarnię”, stanowi drugą część nagrodzonej przez Polską Sekcję IBBY książki tej autorki *Kiedy zegar wybije dziesiątą*. Obie powieści stanowią przykład bardzo dobrej prozy sensacyjno-przygodowej dla młodzieży. Dodatkowym atutem *Czarnej Operacji* jest tematyka warszawska oraz świetna dramaturgia.

Zajęc Doroty Gellner (Wydawnictwo Bajka) zachwyca misternym dowcipem słownym opartym

na prostym naruszeniu pragmatyki językowej. Jest świetną zabawą dla dzieci i dorosłych. Ilustracje Piotra Rychła podkreślają walory tekstu i nieodparcie śmieszają.

Śloniutko Adama Jaromira z ilustracjami Gabrieli Cichowskiej (Wydawnictwo Muchomor) jest przykładem obrazowo-słownej całości o wysokich walorach literackich i plastycznych. Bardzo interesująca książka dla najmłodszych o poszukiwaniu tożsamości i przyjaciół.

Horror! czyli Skąd się biorą dzieci Grzegorza Kasdepkego Wydawnictwa „Nasza Księgarnia” to bardzo dobry, pomysłowy tekst oddający dziecięcy niepokój związany z trudnym problemem. Dyskretnie, nienarzucając się ilustracje Marcina Piwowarskiego oddają myśl i nastrój tekstu.

Co z ciebie wyrośnie? Aleksandry i Daniela Miżelińskich Wydawnictwa Dwie Siostry jest przykładem książki autorskiej o ciekawym, niebanalnym projekcie graficznym. W warstwie tekstu ta opowieść o dziwnych zawodach rozwija w pewien sposób myśl sformułowaną kiedyś przez Jana Twardowskiego: *nawet to czego nie mam komu dać zawsze jest komuś potrzebne...*

Jak zawsze zamknięciu konkursu towarzyszy żal jurorów, że nie wszystkie piękne i wartościowe literacko książki można było uhonorować. No cóż – to chyba dobrze, że rokrocznie jest ich więcej niż dziesięć... Te, które wygrały, zostają wpisane na **Listę Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej**.

EWA GRUDA

W NUMERZE:

PROBLEMY: Bunt baśni. Bohdana Butenki gra z tradycją (na podstawie *Krulewny Śnieżki*) (Weronika Kostecka); **RECENZJE:** Ciekawość, strach i miłość do Tygrysa, którego bolą korzonki (Hanna Diduszko), Czarny Młyn (Lidia Wójcicka); **PROMOCJA CZYTELNICZWA:** Cała Polska czyta dzieciom w Przemysłu (Katarzyna Bednarz-Soja); **WYDARZENIA:** Lista Skarbów Muzeum Książki Dziecięcej 2010 (Ewa Gruda).

Komitet redakcyjny: dr hab. Grzegorz Leszczyński (przewodniczący), Lidia Błaszczuk, Hanna Diduszko, Maria Kulik, dr Grażyna Lewandowicz-Nosal, dr Michał Zajac.
Redakcja: Ewa Gruda, Jadwiga Chruscińska, dr Dorota Grabowska, Elżbieta Matusiak.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zrealizowano ze środków programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jak pozyskać i jak nie stracić czytelnika

I Forum Bibliotekarzy Województwa Zachodniopomorskiego

Okręg Zachodniopomorski Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich co rusz tryska nowymi ciekawymi pomysłami, które skutecznie realizuje. Są to m.in.: żywa biblioteka – jako forma przeciwdziałania dyskryminacji i Noc w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej, Noc w Muzeum Literatury Książnicy Pomorskiej, kiermasz książek za złotówkę na dworcach kolejowych w Tygodniu Bibliotek, wagary z poezją w pierwszy dzień wiosny, wewnętrzna akademii biblioteczna (jako forma samokształcenia), III Forum Młodych Bibliotekarzy z udziałem uczestników z całej Polski (Książnica Pomorska 2008 r.), „Regionalna prasa bibliotekarska – doświadczenia i perspektywy” (konferencja ogólnopolska w Książnicy Pomorskiej w 2009 r., jest już publikacja), „Biblioteka to plus dla regionu” (sesja Oddziału Szczecińskiego SBP w Książnicy Pomorskiej w 2009 r., jest już publikacja), konkursy na najlepszego bibliotekarza i najlepszą bibliotekę w Zachodniopomorskiem (nagrody funduje marszałek województwa).

Najnowszy pomysł, równie udany to I Forum Bibliotekarzy, które odbyło się w zabytkowym gmachu Książnicy Pomorskiej w Sali Zbigniewa Herberta 8 czerwca 2011 r. Uczestników (170 osób) przybyłych z całego województwa zachodniopomorskiego powitali organizatorzy tj. Lucjan Bąbolewski, dyrektor biblioteki i Cecylia Judek, przewodnicząca ZO SBP. Tematem forum był problem: „Jak pozyskać i jak nie stracić czytelnika. Strategia pracy z użytkownikiem w bibliotece publicznej”.

Program konferencji składał się z dwóch części: panelu eksperckiego i prezentacji dobrych praktyk.

W pierwszej części wystąpili:

① Ekspert od komunikacji marketingowej, który objaśniał, jak należy budować markę biblioteki, analizować potrzeby użytkowników i na nie odpowiadać oraz badać akceptację nowych projektów.

② Psycholog pracy, który objaśniał warunki tworzenia przyjaznych relacji pomiędzy bibliotekarzem i czytelnikiem. Podkreślał znaczenie kompetencji bibliotekarza: umiejętności rzeczowych na stanowisku pracy, specjalistycznych, organizacyjnych i psychologicznych. W zakresie kompetencji psychologicznych należy przestrzegać następujących zasad: niewerbalne komunikaty są ważniejsze od tego, co mówisz, zwróć uwagę na to jak mówisz, zachowaj właściwy dystans, pamiętaj o zachowaniu się w przestrzeni, panuj nad komunikatami werbalnymi (używaj języka normatywnego nie slangu czy kolokwializmów).

③ Dziennikarz „Kuriera Szczecińskiego”, najpopularniejszego dziennika w Zachodniopomorskiem, który mówił, co trzeba robić, aby zaistnieć w mediach, aby nasza oferta kulturalna była tą, którą wybierze dziennikarz spośród wielu zaproszeń, które codziennie wpływają do redakcji. Prasa jest tam, gdzie się coś ważnego dzieje, a więc trzeba przekonać media do siebie. W kontaktach z redakcją (najlepiej z wybranym dziennikarzem) trzeba wykazywać systematyczność i upór, a nie zrażać się, jeśli dziennikarz nie skorzysta z zaproszenia. Informacje należy kierować do różnych mediów. Model biblioteki współczesnej widzi jako miejsce spotkań w różnych celach, atrakcyjne dla społeczności lokalnej.

W części drugiej, czyli prezentacji dobrych praktyk, w bloku I wystąpili przedstawiciele bibliotek naukowych Szczecina: Książnicy Pomorskiej, Biblioteki Uniwersytetu Szczecińskiego i Biblioteki Wyższej Szkoły Integracji Europejskiej. Multimedialne prezentacje dotyczyły Zachodniopomorskiej Biblioteki Cyfrowej „Pomerania” jako systemu informacji regionalnej i naukowej, zasad formułowania strony internetowej biblioteki i niektórych form pracy stosowanych w bibliotekach niemieckich.

W drugim bloku ciekawymi formami pracy stosowanymi w swoich bibliotekach (również przy wykorzystaniu projekcji komputerowych) podzieliли się bibliotekarze z Koszalińskiej Biblioteki Publicznej, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Goleńcowie oraz Biblioteki Publicznej Gminy Biesiekierz.

Duża liczba uczestników forum świadczy o tym, że takie spotkania są potrzebne i jak zapowiedzieli organizatorzy będą się one odbywać co dwa lata.

Jeśli można coś zaproponować do programu przyszłego forum, to uważam za pożyteczne: spotkanie z wybitnym twórcą, prezentację ważnych nowości wydawniczych, odczyt na temat współczesnej literatury polskiej lub zagranicznej. Wymiana doświadczeń bywa inspirująca, ale nie można się do niej ograniczać. Trzeba też pamiętać, że elektronika to tylko narzędzia, ważne aby uczyć także wyboru treści i ich odbioru, czyli recepcji.

Na koniec słowa uznania także dla Koleżanek z KP, które we własnym zakresie przygotowały catering.

Referaty wygłoszone na forum będą zamieszczone w ZBC „Pomerania” i zainteresowani będą mogli do nich sięgnąć.

Aktywny senior w bibliotece XXI w.

Wrocławskie spotkania z muzyką i filmem

Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu od 2008 r. prowadzi działalność skierowaną do seniorów. Od kwietnia do grudnia 2010 r. w bibliotece realizowano projekt „Aktywny senior w bibliotece XXI w.” współfinansowany przez marszałka województwa dolnośląskiego i ministerstwo kultury i dziedzictwa narodowego, adresowany do osób po 60. roku życia, którzy chcieli ciekawie i aktywnie spędzać swój wolny czas. Projekt skierowany był do bibliotekarzy bibliotek publicznych z terenu Dolnego Śląska, zajmujących się pracą z seniorami. Bibliotekarze DBP zorganizowali spotkania dla seniorów w następujących klubach: Internetowy e-Klub Seniora, Dyskusyjny Klub Książki dla Seniorów, Dyskusyjny Klub Muzyki i Filmu, Akademia Zdrowego Seniora i Akademia Pamięci.

Dla bibliotekarzy zaplanowano wiele inicjatyw: szkolenia mające charakter wymiany doświadczeń, spotkania w ramach Międzybibliotecznej Komisji ds. Seniorów, zakup książki mówionej i filmów oraz ich późniejsza dystrybucja w ramach wypożyczeń międzybibliotecznych. Wydano bibliografię zalecającą dla poszukujących przykładów, inspiracji i tzw. „dobrych praktyk” z zakresu pracy z seniorami.

Projekt zakończono wydaniem książki Magdy Szkopówny-Bartoszek *Amazonka przy garach: kuchnia dietetyczna nie tylko dla Amazonek*, którą bezpłatnie rozprowadzono wśród członków klubów w DBP oraz rozesłano do bibliotek publicznych Dolnego Śląska.

Dyskusyjny Klub Muzyki i Filmu

Spotkania klubowe miały na celu przyciągnięcie do Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej czytelników po 60. roku życia i zintegrowania ich wokół DBP. Organizacją zajęli się pracownicy Fonoteki, z racji specyfiki działu dobrze zorientowani w tematyce muzyki i filmu. Nie bez znaczenia był też łatwy dostęp do zbiorów muzycznych i filmowych dostępnych w Fonotece (ok. 6,5 tys. egzemplarzy płyt

CD ze wszystkimi rodzajami muzyki, ponad 1700 płyt DVD z filmami fabularnymi, muzycznymi i dokumentalnymi).

Spotkania odbywają się raz w miesiącu. Informacje o spotkaniach zamieszczamy na stronie biblioteki, w magazynie „Co jest grane” oraz na plakatach i specjalnych zaproszeniach-bilecikach, rozprowadzanych na terenie biblioteki oraz na bieżąco na zakończenie innych spotkań klubowych.

Na początku organizatorom zależało na stworzeniu stałej grupy uczestników. Grupa ukształtowała się po kilku spotkaniach – są to aktywni odbiorcy kultury, mający różnorodne zainteresowania i poszukujący różnych form uczestnictwa we współczesnej kulturze. O ile początkowo były to tylko osoby starsze, to obecnie uczestnicy Klubu są zróżnicowani wiekowo (w zależności od wyświetlanego filmu są to również studenci, uczniowie szkół średnich i osoby dorosłe).

W sezonie 2008-2009 wybierano filmy biograficzne, kostiumowe, przedstawienia teatralne i muzyczne, które poruszały głównie problematykę muzyczną i bliską osobom starszym.

Repertuar filmów: *Kolacja na cztery ręce* – konfrontacja światów dwóch kompozytorów – Haendla i Bacha; *Kopia mistrza* – życie i twórczość Beethovena; *Dotknięcie ręki* – psychologiczny wątek niemocy twórczej; *Muza* – życie Almy, żony Gustawa Mahlera; *Iris* – życie i twórczość pisarki Iris Murdoch oraz zmagania z chorobą Alzheimera; *Wózec panią Daisy* – tolerancja, segregacja rasowa, przyjaźń; *Lawendowe wzgórze* – relacje między siostrami mieszkającymi razem, miłość w podeszłym wieku; *Złodziej w hotelu* – kryminalna kłasyka w lekkim wydaniu; *Niech no tylko zakwitną jabłonie* – historia przedwojennej i powojennej Polski opowiedziana piosenkami; *Szarada* – komedia sensacyjna z popisowymi rolami Audrey Hepburn i Cary Granta.

Formuła Klubu zmieniła się w kolejnym sezonie wrzesień 2009 – czerwiec 2010. Wcześniejsze obserwacje oraz opinie uczestników skłoniły organizatorów do poszerzenia repertuaru i urozmaicenia spotkań o następujące tytuły filmów: *Butelki zwrotne* – współczesna



W spotkaniach Dyskusyjnego Klubu Muzyki i Filmu biorą udział liczni seniorzy

czeska komedia; *Małą Moskwę* – historia zakazanej miłości w czasach sowieckiego imperium; *Tatarak* – adaptacja opowiadania Jarosława Iwaszkiewicza z dojrzałą rolą Krystyny Jandy w reżyserii A. Wajdy; *Jeszcze dalej niż północ* – świetna francuska komedia, obrazująca różnice i stereotypy kulturowe mieszkańców różnych regionów Francji; *Życie na podsłuchu* – film przedstawia sytuację podsłuchiwanego i podsłuchującego w realiach NRD; *Wiosna, lato, jesień, zima... i wiosna* – koreańska przypowieść o przemijaniu; *Chiny w kolorze blue* – film dokumentalny z kolekcji Planet Doc Review, ukazujący łamanie praw pracowniczych w chińskich fabrykach; *Volver* – brawurowa mieszanka dramatu obyczajowego, czarnej komedii, kryminału i historii o duchach w reżyserii Pedro Almodovara; *Rewers* – rzeczywistość Polski lat 50. XX w. w konwencji czarnej komedii, w reżyserskim debiucie Borysa Lankosza; *Super size me* – dokument o zgubnych skutkach spożywania fastfoodów.

W sezonie wrzesień 2010 – czerwiec 2011 wyświetlono filmy: *Billy Elliot* – historia chłopca, który marzy o karierze tancerza baletu; *Różyczka* – realia polityczne i społeczne ery gomółkowskiej; *Jesienna sonata* – dramat I. Bergmana, rozgrywający się w przestrzeni pomiędzy dwiema kobietami, matką i córką; *Solista* – historia przyjaźni genialnego muzyka-schizofrenika i wypalonego życiowo dziennikarza; *Wenecja* – historia dojrzewania 11-letniego chłopca, żyjącego w wiejskiej posiadłości nad Sanem w reżyserii J. J. Kolskiego; *Casablanca* – jeden z najbardziej znanych filmów w historii kina.

Zmiana formuły Klubu spowodowała zwiększenie frekwencji. Publiczność entuzjastycznie przyjmuje proponowane przez nas, czasami trudne obrazy, a w dyskusjach po projekcjach prezentuje dojrzałe sądy. Zauważamy, że klubowicze dobrze przyjmują wyzwania, które im stawiamy, proponując określony repertuar, żywo interesują się kolejnymi spotkaniami i rozwijają swoją ogólną wiedzę o kinie.

Niektóre filmy skłaniają uczestników do osobistych refleksji i wspomnień. Spotkaniom towarzy-

szą relacje klubowiczów z aktualnych wydarzeń kulturalnych, w których uczestniczyli, wymiana poglądów, wrażeń i informacji. Staramy się zapoznać widzów z różnymi gatunkami filmowymi. Stawiamy sobie za zadanie prezentację głównie zbiorów Fonoteki, ale często korzystamy również z zasobów innych działów biblioteki. Repertuar jest bardzo zróżnicowany: prezentujemy filmy fabularne i przedstawienia teatralne zarówno o tematyce związanej z życiem i twórczością kompozytorów, pisarzy i malarzy, jak i obrazy poruszające ważne tematy społeczne i egzystencjalne. Repertuar urozmaicają filmy dokumentalne i animacje. Prezentujemy również kino mniej znane i popularne (dokumenty np. produkcji koreańskiej). Każdą projekcję poprzedzają krótkie, wprowadzające prelekcje; od czasu do czasu Klub gości krytyka filmowego Jacka Szymańskiego, członka Rady Polskiej Federacji DKF, który wprowadza w klimat filmu i omawia twórczość reżysera.

Spotkania przebiegają w miłej atmosferze, zawsze przy dobrej kawie, herbacie i słodkościach. Klub korzysta z uprzejmości Czytelni DBP, która zapewnia odpowiednie warunki techniczne i lokalowe (duża sala, wygodne fotele, zaciemnione okna, rzutnik multimedialny i ekran). Spotkania wymagają wielu przygotowań. Musimy na bieżąco śledzić wydarzenia filmowe (festiwale, premiery, edycje DVD), sprawnie pozyskiwać filmy na DVD, przygotowywać się do każdego spotkania (obsada, twórczość reżysera, nagrody, problematyka filmu, muzyka) i zdobywać fundusze na poczęstunek lub honoraria.

Cały czas monitorujemy potrzeby klubowiczów, w trakcie codziennej pracy przysłuchujemy się rozmowom i sugestiom czytelników, które są dla nas bardzo pomocne w bieżącej działalności Klubu, ale też pozwalają nam wyznaczać sobie cele na przyszłość.

JOANNA GOLCZYK
KAROLINA MENDYK

Akademia Pamięci – warsztaty dla seniorów

Pomysł na stworzenie warsztatów poprawiających pamięć wypłynął od samych seniorów, którzy mając świadomość upływu czasu, chcą utrzymać sprawność swojego umysłu. Akademia Pamięci podobnie jak Internetowy e-Klub Seniora miała



charakter warsztatowy. W ciągu całego trwania projektu odbyły się dwa cykle Akademii Pamięci, każdy z nich trwał 4 tygodnie. 15-osobowe grupy spotykały się raz w tygodniu na dwugodzinnych zajęciach. Na każdy cykl odbywały się zapisy, a liczba chętnych uczestników zawsze przewyższała możliwości organizatorów. Najtrudniejszym zadaniem dla bibliotekarza było znalezienie osoby, która zechciałaby poprowadzić warsztaty. Szukając takich osób brano pod uwagę umiejętności komunikacyjne z osobami starszymi, profesjonalizm oraz odpowiednie wykształcenie. Wybór trenera Aleksandry Jagielskiej okazał się trafny, gdyż bardzo szybko okazało się, że zyskała sympatię naszych seniorów. Do bibliotekarza należało także zapewnienie odpowiednich warunków do ćwiczeń, sprzętu do prezentacji multimedialnych oraz przygotowanie bibliografii zalecającej.

Każde spotkanie było podzielone na 2 części: wykład i ćwiczenia. Teoria dotycząca budowy mózgu okazała się niezbędna, aby poznać zasady funkcjonowania pamięci, procesu zapamiętywania i relaksacji. Dużą uwagę seniorzy musieli zwrócić na aktywność bioelektryczną mózgu, czyli na fale

mózgowe. Ich częstotliwość jest ściśle związana z czynnościami jakie wykonujemy i tak np. fale alfa uaktywniają się w momencie relaksu, a fale gamma w momencie gdy jesteśmy aktywni ruchowo. Elementem przewodnim każdego spotkania, było uświadomienie uczestnikom, że aktywność fizyczna ma bezpośredni wpływ na stan naszej pamięci, że im człowiek jest bardziej aktywny, tym dłużej w dobrej formie będzie funkcjonował jego mózg. Nigdy nie jest za późno na to, aby rozpocząć pracę nad poprawą pamięci, jednak należy nie zapominać o tym, że to trening czyni mistrza i tylko cierpliwe powtarzanie pewnych ćwiczeń przyniesie oczekiwane efekty.

W myśl tej idei seniorzy poznali metodę Denisona, czyli zestaw prostych ćwiczeń, które usprawniają pamięć, zwanych także kinezylogią edukacyjną. Trening autogenny wg Schulza i Jacobsona pokazał jak w prosty sposób można nauczyć się wprowadzić w stan relaksu własne ciało. Nasz mózg nie lubi permanentnego stresu, dlatego nauka prawidłowego oddechu, wprowadzenie serca w stan koherencji, czyli stan gdy odczuwamy pozytywne uczucia tj. wdzięczność, radość, miłość, spokój, pozwolą na poprawę wydajności naszych szarych komórek. Mózg ludzki nie lubi rutyny, dlatego ważne jest, aby dostarczać mu ciągle nowych bodźców, miłych doznań. Z takim oto bagażem doświadczeń seniorzy zakończyli swoją przygodę z Akademią Pamięci.

Każdy cykl spotkań kończył się uroczystym rozdaniem dyplomów, które osobiście wręczała dyrekcja Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej. Na kolejne edycje Akademii Pamięci w 2011 r. zgłosiło się już 20 osób. Mamy więc nadzieję na przeprowadzenie kolejnych cykli warsztatów.

DAGMARA BATÓG

pismo jest kontynuacją kwartalnika Pomagamy sobie w pracy

BIBLIOTEKARZ OPOLSKI

wiele lat kwartalnika „Pomagamy sobie w pracy”. Pismo powstało z myślą o środowisku bibliotekarzy, ale jest również kierowane do czytelników, użytkowników bibliotek. W każdym numerze będzie poruszana tematyka dotycząca bibliotek – nie tylko publicznych, czytelnictwa, zjawisk społeczno-kulturalnych, spraw regionu. Prezentowane będą wywiady, recenzje, zestawienia bibliograficzne, relacje z imprez czytelnicznych, omówienia literaturoznawcze. Głównym celem czasopisma jest promocja czytelnictwa i bibliotekarstwa. Zapraszamy do współtworzenia periodyku.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki w Opolu zaprasza do lektury internetowego pisma „Bibliotekarz Opolski” www.bibliotekarzopolski.pl, które stanowi kontynuację wydawanego przez

Jak zostaje się Bibliotekarzem Roku?

Wywiad z BARBARĄ KUPREL – Bibliotekarką Roku 2010

J. Ch. W krajach zachodnich Europy i w USA konkursy na Najlepszego Bibliotekarza Roku mają już dużą tradycję. SBP w tym roku zainicjowało przeprowadzenie podobnego konkursu, który ma na celu promocję aktywnych bibliotekarzy i bibliotek, w których pracują. W tych wyborach zwyciężyła Pani, uzyskując największą liczbę oddanych głosów (910) spośród 10 kandydatów. Proszę zdradzić, jak czuje się najlepsza polska bibliotekarka? Jak zostaje się Bibliotekarzem Roku. I jakie czynniki decydują o wyborze danej osoby?

B. K. Przykro mi, ale nie znam najlepszej polskiej bibliotekarki i w związku z tym nie wiem, jak się ona czuje. Między formalną nazwą zwycięzcy konkursu na Bibliotekarza Roku a określeniem „najlepsza polska bibliotekarka” nie stawiam znaku równości. Nie potrafię też odpowiedzieć na pytanie, jak zostaje się Bibliotekarzem Roku. Ja tylko wyraziłam zgodę na zgłoszenie mnie do konkursu przez Wiesławę Filipkowską – dyrektor Biblioteki Publicznej w Mońkach – ze względu na „zaangażowanie i niekonwencjonalne rozwiązania stosowane w codziennej pracy”. Na decyzję Komisji w I etapie konkursu oraz na działania internautów w II etapie nie miałam już wpływu.

J. Ch. Jak wygląda Pani dotychczasowa droga zawodowa?

B. K. Biblioteka Publiczna w Mońkach jest moim pierwszym i jedynym zakładem pracy. Początkowo byłam instruktorem czytelnictwa dziecięcego. Później pracowałam w czytelnicy Oddziału dla Dzieci i Młodzieży tejże biblioteki. Od 16 lat pełnię funkcję kierownika Oddziału.

J. Ch. Jakie czynniki zadecydowały w Pani życiu, że podjęła Pani decyzję zostania bibliotekarką? Czy była to decyzja świadoma, czy przypadek?

B. K. W dzieciństwie, jak większość dziewczynek, marzyłam o tym, że zostanę nauczycielką. Niestety, nie mogłam zdecydować się jakiego przedmiotu będę nauczać. W związku z tym postanowiłam zostać bibliotekarką, czyli osobą, która w swojej pracy ma do czynienia z różnymi dziedzinami wiedzy. Od najmłodszych lat dużo czytałam. Książki przenosiły mnie w inny, lepszy świat. My-

śla, że bardzo świadomie podjęłam decyzję o tym, że będą one towarzyszyły mi w codziennej pracy.



J. Ch. Jakie są Pani osiągnięcia?

B. K. Sądzę, że mogę do nich zaliczyć duże zainteresowanie uczniów i nauczycieli moimi zajęciami bibliotecznymi, które zwyczajowo prowadzę według własnych scenariuszy i urozmaicam prezentacjami multimedialnymi, które sama tworzę. Pierwszym znaczącym uznaniem dla mojej pracy było (w 1997 r.) podziękowanie Wojewody Białostockiego. Jestem dumna z zainicjowania (w 1999 r.) i kontynuacji do chwili obecnej cyklicznych zajęć z najmłodszymi dziećmi pod nazwą „Przedszkolaki w Bibliotece”. Początkowo była to nowatorska oferta pracy z dziećmi na Podlasiu.

Jako wyróżnienie potraktowałam zaproszenie mnie przez prof. dr hab. Annę Sitarską do wygłoszenia referatu na temat: „Mediateka biblioteki dziecięcej” podczas I Szkoły Letniej zorganizowanej w 2000 r. przez Zakład Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku. W następnym roku został opublikowany w EBIB-ie artykuł mojego autorstwa na temat wykorzystywania multimedialnych baz danych w naszej małej bibliotece.

Do swoich osiągnięć zaliczam również podjęcie współpracy z poetą prof. dr hab. Franciszkiem Kobryńczukiem, której przejawem było wydanie przez naszą bibliotekę tomików poetyckich jego autorstwa, tomiku prezentującego wiersze ludowej poetki z Moniek oraz książeczki zawierającej wiersze monieckich gimnazjalistów.

W mojej ocenie dużym sukcesem było samodzielne zdobycie przeze mnie umiejętności tworzenia stron internetowych przy użyciu źródłowego HTML-a i opublikowanie w internecie (w 2004 r.) witryny Oddziału dla Dzieci i Młodzieży BP w Mońkach (www.bpmonki.pl) – jednej z pierwszych stron www bibliotek na Podlasiu.

Szczególnie ważny dla mnie, bibliotekarza z małej miejscowości, był mój udział (w 2009 r.) w IX Kongresie Hiszpańskiego Oddziału Międzynarodowego Towarzystwa Organizacji Wiedzy (ISKO) w Walencji, gdzie wspólnie z dr Zofią Redlarską (z Uniwersytetu w Białymstoku) referowałam zagadnienie: „Wiersze dzieciństwa, jako droga ku poznawaniu i umiłowaniu własnego regionu: na przykładzie współpracy poetów z Biblioteką Publiczną w Mońkach”. Pojechałam tam dzięki zaproszeniu prof. dr hab. Anny Sitarskiej z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Za istotne osiągnięcie uznaję też zaproszenie mnie przez dr Grażynę Lewandowicz-Nosal, redaktorkę książki: *Internet w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Od teorii do praktyki. Poradnik* (SBP, 2009), do napisania opracowania nt. *Wykorzystanie internetu w pracy Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach*.

Myślę, że niebagatelne znaczenie w mojej pracy mają nie tylko nowatorskie formy i metody, ale też coraz nowsze obszary działań, np. „Spotkanie z Japonią” zorganizowane w ramach edukacji międzykulturowej, na którym gościł Hiroshi Nemoto z Japonii.

J. Ch. Jest Pani kierownikiem Oddziału dla Dzieci i Młodzieży w Mońkach. W jaki sposób stara się Pani zainteresować książkami dzieci i młodzież w dobie braku mody na czytanie?

B. K. W tym zakresie stawiam na systematyczność i atrakcyjność działań zachęcających młodych ludzi do czytania, odpowiedni dobór gromadzonych książek (pod względem treści i formy), prezentację literatów (spotkania autorskie, wieczory poetyckie, tematyczne lekcje biblioteczne), prezentację utworów (wieczory poetyckie, spotkania autorskie,

inscenizacje teatralne w wykonaniu profesjonalistów lub uczniów, zajęcia biblioteczne, konkursy), współpracę ze środowiskiem (placówki edukacyjne, literaci i inni twórcy, internetowe serwisy informacyjne, policja, psychologzy, pedagodzy itd.).

J. Ch. Włączyła Pani w swoje działania promocyjne na rzecz czytelnictwa również rodziców dzieci, czy takie obustronne uczestnictwo w spotkaniach daje lepsze efekty edukacyjne?

B. K. Zdecydowanie tak. Dzieci uczestniczące w bibliotecznych przedsięwzięciach wraz z rodzicami otrzymują dwutorowo sygnał, że czytanie jest ważne, przyjemne i wartościowe, chętniej i częściej odwiedzają bibliotekę, czują się w niej swobodnie, lepiej się uczą w szkole, są bardziej otwarte i tolerancyjne. Rodzice zdobywają większą świadomość znaczenia wpływu czytania na rozwój intelektualny, społeczny i emocjonalny dzieci; korzystają z porad psychologów i pedagogów, których zapraszam na spotkania organizowane w ramach pedagogizacji rodziców. Korzystają też z bogatej oferty książek pomocnych w wychowywaniu, dostępnych w Oddziale dla Dzieci i Młodzieży. Współpraca z rodzicami wzbogaca wizerunek biblioteki i podnosi jej rangę w środowisku.

J. Ch. Jakie formy i metody w zakresie czytelnictwa dzieci i młodzieży są najbardziej efektywne? Czy stosowanie nowych technologii podnosi wartość tradycyjnych form i jest bardziej bliskie mentalności dzieci i młodzieży? Co może przyciągnąć młodych czytelników do biblioteki w epoce kultury wizualnej?

B. K. Sądzę, że najbardziej efektywne są te formy i metody pracy, które jednocześnie angażują różne zmysły odbiorców, pozwalają na ich aktywny udział w zajęciach, zachęcają do działania.

Wychodzę z założenia, iż powinnością biblioteki publicznej jest m.in. bycie z dzieckiem w czasie teraźniejszym oraz obserwowanie, czym się ono interesuje i fascynuje. Staram się w swoich działaniach stosować formy, metody i środki dydaktyczne uznawane przez dzieci i młodzież za atrakcyjne. Znane jest mi ogromne zainteresowanie dzieci i nowymi technologiami. Stanowią one pomoc w realizacji różnych naszych działań bibliotecznych, w których naczelną rolę zajmuje ciągle tradycyjna książka. Obecnie dzięki nowym możliwościom przekazu stworzonym przez nowe media możliwa jest edukacja multimedialna, która wielostronnie aktywizuje czytelników. Pomoce multi-

medialne ze względu na wielotorowość przekazu w znaczny sposób wpływają na pobudzenie ich motywacji poznawczej i wywołanie zainteresowania.

Mam jednak świadomość tego, że dziecko jest szczególnie czytelnikiem i jego preferencje ze względu na wiek, wiedzę, doświadczenia życiowe czy rozwój emocjonalny nie mogą być czynnikiem decydującym o wyborze przez bibliotekę form i metod pracy.

J. Ch. W gestii Pani zainteresowań zawodowych ważne miejsce zajmuje praca z czytelnikiem najmłodszym w wieku przedszkolnym. Czy tak wcześnie podjęta praca edukacyjna daje wymierne korzyści w przyszłości, czy zauważyła Pani pozytywne symptomy tego zjawiska?

B. K. W swojej pracy mam w polu widzenia młodych czytelników (rzeczywistych i potencjalnych) w różnym wieku. Nie ukrywam, że kładę duży nacisk na aktywizację czytelniczą dzieci najmłodszych, gdyż z moich obserwacji wynika, że im wcześniej wykształci się w dziecku nawyk systematycznego obcowania z książką, tym chętniej i częściej sięga ono po nią w wieku starszym. Systematycznie zapraszam grupy przedszkolne na zajęcia biblioteczne. Niektóre z nich odwiedzają bibliotekę cztery lub pięć razy w danym roku szkolnym. Od ponad dziesięć lat prowadzę cykliczne zajęcia dla dzieci nieobjętych zorganizowaną edukacją przedszkolną.

J. Ch. Zwraca Pani uwagę na potrzebę własnego doskonalenia zawodowego. Jakie kwalifikacje i jakie predyspozycje powinien mieć wg Pani współczesny bibliotekarz?

B. K. Obecnie bibliotekarz nie może być ograniczony tylko zawodowymi kwalifikacjami. Poszerzanie ich winno być uzależnione od specyfiki placówki, w której jest zatrudniony oraz od funkcji, jaką w niej pełni. Jako bibliotekarz pracujący z dziećmi i młodzieżą zdobyłam kwalifikacje pedagogiczne. Ukończyłam kursy m.in. z zakresu: metodyki pracy z dziećmi, animowania działań kulturalno-edukacyjnych w regionie, organizowania doskonalenia zawodowego, tworzenia i obsługi baz danych w systemie MAK, tworzenia stron WWW (CMS). Samodzielnie nauczyłam się budowania prezentacji multimedialnych oraz stron WWW (przy użyciu źródłowego HTML). Obecnie poznaję technologię CSS, którą wykorzystyłam już przy ostatniej modyfikacji witryny internetowej Od-

ziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach (www.bpmonki.pl). Myślę, że współczesny bibliotekarz musi być komunikatywny, kreatywny, otwarty na potrzeby i oczekiwania środowiska oraz gotowy do ustawicznego uczenia się. Powinien też znać swoje mocne i słabe strony i eksponować te pierwsze. Ważna jest też umiejętność promowania biblioteki w środowisku.

J. Ch. Mówiliśmy dotychczas wyłącznie o pracy zawodowej. Teraz pytanie o życie prywatne. Proszę powiedzieć kilka słów o sobie, czytelnicy „Poradnika Bibliotekarza” z pewnością chcą poznać Panią bliżej, nie tylko jako bibliotekarkę.

B. K. No cóż – nie noszę golfów, koczka i kapi z pomponem. Niestety, nie mogę obyć się bez okularów. Mieszkam wraz z osiemnastoletnią córką, mężem i trzema psami we wsi Świerzbienie, położonej w pobliżu Moniek – miasta liczącego ok. 11 tys. mieszkańców, w którym pracuję. Latem i jesienią dużo czytam, spotykam się ze znajomymi, pływam kajakiem po Biebrzy, trochę podróżuję. Fascynuje mnie natura. Jestem oczarowana górami. Ostatnio odwiedziłam mój ukochany Szczeliniec Wielki. Zimą i wiosną robię swetry na drutach, buduję prezentacje multimedialne i hobbyistycznie tworzę, bądź modyfikuję strony internetowe. Jestem redaktorką nie tylko witryny internetowej Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki Publicznej w Mońkach, ale też i innych stron, np.: poetki dr Zofii Redlarskiej (www.redlarska.republika.pl); grupy rekonstrukcji historycznej (www.komputowa.pl); gospodarstwa agroturystycznego (www.wilcza-jama.pl); gabinetu terapii pedagogicznej (www.gabinetkleks.republika.pl); wsi tematycznej (www.pacowa-chata.pl). Dodatkowa możliwość działań twórczych dostarcza mi sporo satysfakcji. W wolnych chwilach piszę artykuły głównie do lokalnych czasopism fachowych, takich jak: „Bibliotekarz Podlaski”, „Głos Bibliotek Publicznych Województwa Podlaskiego”. Poza tym bardzo lubię wyprawy do teatrów warszawskich oraz wypadu z mężem na potańcówki.

J. Ch. W imieniu redakcji „Poradnika Bibliotekarza” składam Pani serdeczne gratulacje i wyrazy uznania, a także najlepsze życzenia dalszej pomyślności zawodowej i osobistej. Zachęcam gorąco do publikowania na lamach naszego czasopisma.

Rozmawiała
JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

Biblioteka Publiczna w Mońkach została utworzona w 1954 r. jako biblioteka powiatowa. Wówczas Mońki nie miały jeszcze praw miejskich. Obecnie biblioteka główna, oddział dla dzieci i dwie wiejskie filie w Kuleszach i w Boguszewie posiadają 53 790 woluminów. Gmina Mońki liczy 15 414 mieszkańców z czego 2878 osób w 2010 r. było czytelnikami BP. Wskaźnik wypożyczeń na 100 mieszkańców wyniósł 311,4. Biblioteka Publiczna w Mońkach wykonuje zadania biblioteki powiatowej od 2001 r. na mocy porozumienia zawartego pomiędzy Urzędem Miejskim w Mońkach a powiatem monieckim.

FELIETONY

Ze Zwrotów

Wykluczeni. W bibliotekach?



Dbamy o dzieci, seniorów, otwieramy oddziały dla mniejszości narodowych. W ludziach zamienionych na książki pokazujemy zawody, orientacje czy stany psychiczne, których nie należy się bać, doskonalimy potrzebę empatii, otwarcia się na innych. Co jeszcze możemy zrobić dla łatwiejszego poruszania się w naszym trudnym świecie?

Zawsze była w bibliotekach grupa czytelników dokuczliwych i przysparzających niejakich kłopotów. Nie zadowalali się przedstawioną ofertą, godziny otwarcia nie były dla nich dogodne, stoliki niewygodne, czasami narzekali na obsługę nie dość szybką czy też zbyt opryskliwą. Ci czytelnicy na ogół zestarzelali się i jakoś spokornieli. Może dlatego, że coraz więcej jest bibliotek ładnych, już pozbawionych tradycyjnych katalogów kartkowych i coraz więcej urządzeń elektronicznych, których obsługi trzeba się uczyć – lub poprosić o naukę.

Wyrosła jednak nowa generacja grymaśników. Ci czepiają się elementów obsługiwanego przez bibliotekę systemu komputerowego, albo nawet wyglądu karty bibliotecznej. Młodzież jest nagminnie niezadowolona, że bibliotekarka zamiast podać wydrukowane opracowanie na przedstawiony temat odsyła delikwenta do różnych źródeł. Trochę w cieniu nowej fali kochanych ustyskiwaczy (bo jednak chodzą do biblioteki, bo czytają!), pozostaje zawsze ta sama grupa bywalców, w stosunku do której rodzaj ostracyzmu jest coraz bardziej widoczny. To ci, którzy żądają pozycji trudniejszych, rzadziej lub bardzo rzadko czytanych, książek z którymi na ogół nie zjawiają się ze swoją ofertą przedstawiciele hurtowni. Bibliotekarze muszą się sporo natrudzić, by odnaleźć wydawnictwo, zorientować się w sposobie otrzymania książki, a przede wszystkim podjąć polityczną decyzję czy warto wydać skromne pieniądze na pozycje dla kilku osób. W jednej z bibliotek przekonywano mnie, że biblioteki publiczne są od zaspokajania gustów publicznych, czytaj, powszechnych, czytaj przeciętnych. Mądrale niech się zapiszą do Biblioteki Uniwersyteckiej, tam z pewnością poszukiwana pozycja znajdzie się. Pomińmy fakt, że jednak w większości miast, zwłaszcza zaś wsi w Polsce występuje dotkliwy brak dużej biblioteki uniwersyteckiej, a także tempo napływu pozycji do takich bibliotek można porównać tylko do oczekiwania na zabieg usunięcia zaćmy czy wszczęcia endoprotezy. Należy zastanowić się, czy w końcu rzadkie postulaty zakupu mniej popularnej książki stoją w sprzeczności z bibliotecznym rachunkiem ekonomicznym. Czy nie warto wyjątkowo zadbać o tych, którzy swoim gustem czy zainteresowaniami odstają nieco od pożeraczy banalnych seriali, łatwostrawnych czytań i muzyki, od której głuchnie się szybciej niż nakazuje rozwój biologiczny? Jeśli można jeszcze mówić o misji bibliotek w smutnym pejzażu przeciętniactwa gustów i zachowań to jednym z jej elementów jest dbanie właśnie o czytelników proszących o książki, które chcieliby przeczytać, a które bibliotekarzom wydają się rodzajem cymeliów.

Emeryk

Co z tym czytelnictwem?

Co roku Biblioteka Narodowa ogłasza coraz bardziej alarmujące wyniki badań o stanie czytelnictwa w Polsce. Czyli nie o tym, że ludzie czytają coraz gorsze, mniej ambitne książki, ale o tym, że coraz mniej ludzi sięga po książki. I jakiegokolwiek inne dłuższe teksty – w czasopiśmie czy w internecie.

I co roku głównym motywem wyjaśnienia stanu rzeczy jest rosnąca drożyzna książek. Moim zdaniem jest to wyjaśnienie fałszywe, lub co najmniej nie całkiem prawdziwe. Z własnego doświadczenia jako gromadzący książki do biblioteki naukowej wiem, że od kilku lat ceny książek utrzymują się na tym samym poziomie. W tym roku ta granica zostanie nieznacznie przekroczona, gdyż trzeba uwzględnić VAT. Wydaje się, że skoro nie rosną ceny książek naukowych, to podobnie dzieje się z beletrystyką, popularnymi biografiami, książkami historycznymi czy poradnikami, których lektura stanowi o zasięgu czytelnictwa w społeczeństwie.

Poza tym, jeśli ktoś nie chce kupować, drogie rzekomo, książek, ma w internecie możliwość darmowego ściągnięcia tysięcy tytułów czytań, zarówno z poprzednich stuleci, jak i całkiem świeżych. Ale albo o tym nie wie, albo nie lubi czytać w internecie. Bo że na razie wielu nie stać na zakup e-readerów, żeby móc sobie te książki zabrać w drogę, to zrozumiałe.

No i jest problem bibliotek. Traktowanych przez wielu tylko jako recepta na wysokie ceny książek. I to jest problem realny. Biblioteka nie mogąca zaoferować nowości, książek, o których akurat mówi się i pisze w mediach lub skazująca chętnych na oczekiwanie na nie w kolejce, żeby wreszcie móc je pożyczyć, gdy przestaną być nowościami, nie jest sposobem na wysokie ceny. Nie jest w ogóle sposobem na zwiększenie społecznego zasięgu czytelnictwa.

Czy jest jakaś szansa na zmianę stanu rzeczy? Jest! Jedna – najważniejsza – to większe pieniądze na zakup zbiorów w takich ilościach, jak gdzie indziej w świecie, gdzie biblioteki są atrakcyjnym źródłem dostępu do literatury i gdzie można w komfortowych warunkach spędzić czas przy lekturze. Jeśli tak się nie stanie, to należy w ogóle zastanowić się, po co nam biblioteki publiczne? Żeby przechowywać i ewentualnie udostępniać literaturę, której najlepszy czas minął? No i pomniki piśmiennictwa. Tę funkcję spełniają lepiej Biblioteka Narodowa i duże biblioteki zobowiązane do archiwizowania dziedzictwa narodowego lub regionalnego. No i Polska Biblioteka Internetowa.

Alte samo lepsze zaopatrzenie bibliotek w nowości też nie wystarczy. Potrzebna jest też przemyślana i długofalowa promocja czytelnictwa i bywania w bibliotekach. Biblioteki same tego nie zrobią. Nie załatwi tego też półminutowy spot w telewizji ani żadna inna reklama społeczna. To musi być przedsięwzięcie rządowe, w które zaangażuje się premier, który powinien pokazać, że w wolnych chwilach nie tylko kopie piłkę i minister kultury, który bywa nie tylko w operze i filharmonii lub wręcza odznaczenia. Powinny zaangażować się też inne osoby, które mają wpływ społeczny. No i książka musi wrócić do mediów, zwłaszcza do telewizji. Promocja książki, czytelnictwa, uczęszczania do biblioteki, to przecież powinien być istotny element ich misji. Należy wreszcie pozwolić ludziom zrozumieć, że biblioteki, to nie tylko miejsce, dokąd się przychodzi, żeby pożyczyć książki, bo w księgarni są drogie, lecz także, żeby usiadłszy w wygodnym fotelu przejrzeć prasę, sprawdzić coś w encyklopedii lub poradniku lub nawet żeby spotkać się ze znajomym.

Biblioteki też muszą się zmienić. Nie tylko architektonicznie i technicznie, ale i mentalnie. 20 lat temu odwiedzając Amerika-Gedenk-Bibliothek w Berlinie zdumiony byłem panującym tam gwarem. Gdzieś napisałem o tym, że miało się wrażenie, że to jakiś dworzec kolejowy w okresie świątecznym. Tyle tam było dość swobodnie zachowujących się ludzi, szperających po półkach, przeszukujących katalog, siedzących przy stolikach lub stojących przy pulpitych. I ci siedzący lub stojący nierzadko przy lekturze popijali kawę lub wodę mineralną. Kto potrzebował ciszy, mógł skorzystać z czytelni.

Należy po prostu założyć, że skoro ludzie potrafią zachować się w sklepie, serwisie samochodowym lub w banku (gdzie przecież usługa na ogół trwa krótko), to potrafią zachować się w bibliotece, gdzie jednak trzeba czasem pobyć kilka godzin, a czasem zachęcić czytelnika, żeby nie poprzestał na wypożyczeniu książki. I zrezygnować z wywieszania zakazów i nakazów i tak zaaranżować przestrzeń, żeby chciało się tam przychodzić i przebywać.

O kulturze osobistej i profesjonalizmie bibliotekarzy nie wspomnę, bo to oczywiste.

Stefan Kubów

Biblioteka „Galeria Książki” w Oświęcimiu nową przestrzenią w życiu społeczności lokalnej

**NOWE OBIEKTY
BIBLIOTECZNE**

4 lipca 2011 r. została uroczystie otwarta nowa biblioteka w Oświęcimiu. Jest to nowa przestrzeń spotkań ludzi, miejsce gdzie każdy zrealizuje swoje potrzeby czytelnicze i miło spędzi czas.

Miasto otrzymało dotację unijną na budowę nowej siedziby dla Oświęcimskiej Książnicy. Całkowity koszt zaplanowano na ponad 16 mln zł, przy czym dotacja z UE to ponad 12 mln zł. Prace budowlane rozpoczęto w czerwcu 2009 r.

Nowa siedziba biblioteki jest nie tylko nowoczesną i funkcjonalną placówką o powierzchni ponad 5 tys. m², ale także trwałą platformą międzykulturowych i międzypokoleniowych działań realizujących potrzeby intelektualne, emocjonalne i integracyjne.

Prace nad przygotowaniem koncepcji biblioteki trwały kilka lat. Za przykład posłużyły europejskie biblioteki publiczne. Program użytkowy został przygotowany przez bibliotekarzy, którzy wspólnie z architektami zdecydowali się na swoisty eksperyment. Dziś wielu ludzi spędza wolny czas w galeriach handlowych i tak narodziła się „Galeria Książki” w Oświęcimiu zachęcająca do wejścia swoimi otwartymi i funkcjonalnymi przestrzeniami.

Innowacyjna bryła budynku – „Galerii Książki” – stanowi przestrzeń spotkań wszystkich użytkowników. Wnętrze biblioteki ukształtowane zostało wokół otwartych przestrzeni komunikacyjnych, bez żadnych barier architektonicznych tak, by każdy wchodząc „niejako przy okazji”, mógł poruszać się w niej w sposób nieskrępowany. W przejrzysty sposób mógł zapoznać się z ofertą kulturalną, bez problemów oddać lub wypożyczyć zbiory, obejrzeć wystawę (w galerii w ciągach komunikacyjnych), umówić się ze znajomymi na film, zrobić prasówkę w sprzyjającej atmosferze, skorzystać z internetu. W „bawialni dla dzieci” zapewnić swoim pociechom miłą i pożyteczną spędzenie czasu.

Faktycznie, Oświęcimska Biblioteka wyglądem przypomina galerię. Na najniższej kondygnacji znajduje się garaż podziemny, rowerownia oraz pomieszczenia techniczne. Na parterze bryłę obiektu przecina wzdłuż „Galeria przechodnia”, która sta-

nowi jednocześnie szlak komunikacyjny i miejsce, gdzie można przy okazji obejrzeć wystawę. Po jednej stronie holu znajduje się aula – sala konferencyjna na 140 miejsc, która może być w zależności od potrzeb dzielona na dwie części. Aula wyposażona jest w sprzęt audiowizualny oraz zaplecze do np. tłumaczeń symultanicznych. Obok mieści się klasopracownia wyposażona w tablicę multimedialną do lekcji i wykładów bibliotecznych, zajęć zespołowych, warsztatów edukacyjnych.

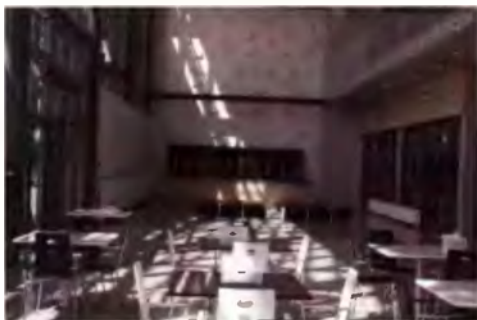


Nowoczesny budynek „Galerii Książki”

Z kolei Biblioteczny Ośrodek Informacji zajmuje się wypożyczeniami międzybibliotecznymi, przygotowaniem zestawień bibliograficznych oraz informacją: prawną, europejską i regionalną. Nowy dział Multimedia oprócz książek mówionych i e-booków zawiera zbiory audiowizualne programy i gry edukacyjne oraz filmy i muzykę, z których można skorzystać na miejscu w dwóch salkach kinowych (na 16 i 20 miejsc). Dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu przewidzieliśmy filmy z audiodeskrypcją oraz multitekstem i komputerowym programem udźwiękawiającym.



Wielkie otwarcie biblioteki



Nowa biblioteka jest wizytówką i elementem promocji miasta

Dla rodziców i opiekunów z małymi dziećmi oddajemy „Mikroświat zabawy” – bawialnię, gdzie oprócz tzw. małpiego gaju z przeszkodami i kolorowymi piłeczkami prowadzone będą zajęcia edukacyjne np. w teatrzyku kukielkowym oraz głośne czytanie bajek. Kawiarnia prasowa i salonik czasopism to miejsca, gdzie można przeczytać prasę codzienną i czasopisma. Docelowo planujemy udostępnić naszym użytkownikom około 100 tytułów.

Parter „Galerii Książki” jest zaprojektowany tak, aby przechodząc Galerią Przechodnia można było zobaczyć, co dzieje się w poszczególnych pomieszczeniach, a jednocześnie nie przeszkadzać w zajęciach, dlatego wszystkie wejścia mają przeszklenia.

Na pierwszym piętrze ulokowana jest czytelnia naukowa i czytelnia internetowa, a po drugiej stronie Biblioteka Młodych. Tam znajduje się dużo atrakcji zarówno dla najmłodszych czytelników, jak i dla młodzieży. Na przykład dla maluchów jest świetnie wyposażony kącik malucha z teatrzykiem, sklepem i kolorowymi bajkami, a dalej – młodzież – ma „malucha”. Tak, wnieśliśmy tam fiata 126p, w którym urządziliśmy mini czytelnia. To trzeba zobaczyć.

Z kolei dla „Bardzo Ważnych Rodziców” – urządzone zostało miejsce tzw. VIP, w którym mogą wspólnie z dziećmi oddać się lekturze, obejrzeć telewizję oraz zagrać w piłkarzyki, cymbergaja, x-boxa czy play station. Ostatnia kondygnacja naszej biblioteki to wypożyczalnia dla dorosłych oraz dział książki obcojęzycznej.

Dach biblioteki zwieńczony jest świetlikiem, dostarczającym naturalne światło do jej wnętrza, a zastosowanie przez architektów przy zewnętrznej

elewacji okładzin ceramicznych będących jednocześnie łamaczami światła, daje tęcze refleksy świetlne. We wszystkich wnętrzach dominują jasne kolory, beton architektoniczny i szkło, które stanowią doskonale tło dla zbiorów.

Biblioteka wyposażona jest w dwie windy i spełnia wszystkie kryteria dostępności dla osób niepełnosprawnych. Obiekt biblioteki, do którego można wejść z dwóch stron przedłuża przemyślaną przestrzeń komunikacyjną z zielenią, ławkami i pylonami, miejscami do wypoczynku, parkingiem i ciągami pieszymi.

Atutem nowej biblioteki jest jej lokalizacja i skupienie w jednym miejscu wszystkich usług i zbiorów. Odpowiednie pomieszczenia zapewnią prawidłowe gromadzenie, udostępnianie i ekspozycję zbiorów, dadzą możliwość organizowania różnego rodzaju przedsięwzięć (lokalnych, krajowych, międzynarodowych). Ponadto nowy budynek MBP stanowić będzie centrotwórczą, komfortową i reprezentacyjną jednostkę kultury miasta Oświęcim pozytywnie wpływając na wizerunek obszaru miasta, jak i Małopolski Zachodniej, znanej jako znaczący region oświatowo-kulturowy.

MARIOLA TALEWICZ
MBP Oświęcim

Zachęcamy do obejrzenia filmu prezentującego nowy obiekt biblioteki oraz galerię fotograficzną. Adresy:
<http://www.youtube.com/watch?v=706kLVybHQ;>
[http://www.s2architekci.pl/architektura/projekty-budynki_uzytecznosc_publicznej_biblioteka_miej-ska_w_oswiecimiu_oswiecim_-_polska.p5.html.](http://www.s2architekci.pl/architektura/projekty-budynki_uzytecznosc_publicznej_biblioteka_miej-ska_w_oswiecimiu_oswiecim_-_polska.p5.html)

Biblioteka Pedagogiczna w Błoniu w nowej siedzibie

Rok 2011 otworzył przed Biblioteką Pedagogiczną w Błoniu – Filią Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Warszawie nowy etap. Biblioteka przeniosła swój cenny księgozbiór i urządziła się w nowoczesnej siedzibie w Centrum Kultury przy ul. Jana Pawła II 1 B na II piętrze. 2 lutego 2011 r. miała miejsce uroczystość jubileuszowa z okazji 35-lecia istnienia i działalności biblioteki, połączona z otwarciem nowej siedziby.



Wstęgę uroczyste przecięli Leszek Ruszczyk, Zenon Reszka, Waldemar Roszkiewicz, Beata Zych i Anna Buźniak. Podsumowaniem całej uroczystości było zwiedzanie pięknego lokalu i rozmowy kulturalowe. Były serdeczności i kolejne gratulacje oraz zachwyty nad pięknie urządzoną biblioteką.

Okolicznościowe medale, gratulacje i kwiaty z rąk burmistrza Zenona Reszki otrzymały seniorki: Halina Nowakowska, Wiesława Pokora, Elżbieta Gawrońska, Danuta Siekierska i Wanda Dziewulska.

Goście zostali zaproszeni do zwiedzenia wystawy prac dziecięcych z dotychczasowych dziewięciu edycji konkursu czytelniczego „Wydajemy własną książkę”.

Z okazji jubileuszu został wydany okolicznościowy folder z najważniejszymi informacjami o placówce.



Budynek, w którym znajduje się Biblioteka Pedagogiczna wyposażony jest w windę i całonocową ochronę. Nowa siedziba to dwa pomieszczenia o powierzchni 217 m².

W jednym, większym, urządzono wypożyczalnię, dwa stanowiska komputerowe do wyszukiwania i zamawiania książek poprzez katalog online, czytelnię i pracownię informacji multimedialnej, oraz magazyn. W mniejszym – pokój kierownika i zaplecze socjalne.

Biblioteka jest w pełni skomputeryzowana. Księgozbiór liczący ponad 21 tys. wol. w ponad 90% jest wprowadzony do systemu. Nowości kupowane w większości z funduszy przyznawanych bibliotece przez Urząd Miejski w Błoniu opracowywane są na bieżąco.

Od kiedy biblioteka ma nową siedzibę, często gościmy różne ważne osobistości. Ostatnio odwiedził bibliotekę ks. biskup dr Piotr Jarecki oraz towarzyszące mu osobistości m.in. burmistrz Błonia Zenon Reszka, dyrektorzy Centrum Kultury Wojciech Kowalczyk i Dariusz Sitarski.

Zapraszamy do odwiedzania naszej nowej, pięknej siedziby i korzystania z bogatego księgozbioru biblioteki.

ANNA BUŹNIAK

Facebook – serwisy społecznościowe okiem praktyka

Opisując wycinek internetu, muszę zaznaczyć, że za rok lub dwa tekst ten przestanie być aktualny. Internet przejdzie kolejną metamorfozę, w następstwie której powstaną nowe listy rankingowe najpopularniejszych narzędzi sieciowych. Część niegdyś uwielbianych serwisów odejdzie do lamusa, ich miejsce zajmą nowe, bardziej odpowiadające aktualnym potrzebom internautów. Znajomość tego podstawowego prawa globalnej sieci pozwala organizacjom podejmować decyzje odnośnie modyfikacji swojej wirtualnej tożsamości. W goniwę za kapryśnym i wymagającym klientem wyruszają również biblioteki.

Mam nadzieję, że niniejszy tekst będzie pomocą w budowaniu e-tożsamości biblioteki oraz w nawiązaniu kontaktu z użytkownikami wchodzącymi w obręb społeczności internetowych. Zgodnie z zasadą „gdzie czytelnicy tam i my”, jako przykład posłuży jeden z najpopularniejszych w Polsce serwisów społecznościowych – Facebook.

Serwisy społecznościowe

Internauci odwiedzający serwisy społecznościowe najczęściej stają się ich użytkownikami. To fakt, który potwierdza wiele raportów o zachowaniach oraz preferencjach indywidualnych graczy globalnej sieci. Intuicyjnie rozumiemy, co kryje się pod terminem serwis społecznościowy (ang. *social networking*). Najogólniej ujmując jest to rodzaj dynamicznego serwisu internetowego umożliwiającego dzielenie się różnego rodzaju treściami pomiędzy osobami, których łączy określone więzi. O rodzaju więzi często przesądza charakter samego serwisu. Istnieją więc serwisy genealogiczne (Myheritage.pl), nastawione na rozwój zawodowy (GoldenLine.pl) i naukowy (ResearchGate.net), serwisy dla osób zainteresowanych dzieleniem się i korzystaniem z linków (Diigo.com) oraz filmów (YouTube.com), dla pasjonatów książek (Biblionetka.pl), w końcu serwisy utilitytane, przygotowane pod kątem różnych odbiorców.

Jakie są ich cechy wspólne?

Możliwość stworzenia własnego profilu, dostępność funkcji wyszukiwania znajomych wg określonej wartości (np. zainteresowań, miejsca

zamieszkania), dodawanie i usuwanie znajomych (tworzenie listy znajomych), korespondencja prywatna pomiędzy użytkownikami, tworzenie grup (dodawanie i usuwanie użytkowników, korespondencja oraz wymiana informacji w obrębie grupy), miejsce na wymianę informacji (w formie tekstu, grafiki, zapisu audio lub wideo).

Reasumując, serwisy społecznościowe są kołami zamachowymi obiegu informacji pomiędzy internautami. Zaspokajają jednocześnie ich potrzebę kontaktu. Nadawanie komunikatu za pomocą narzędzi sieciowych jest szybkie i proste. Mechanizm serwisu niemalże gwarantuje, że wysłana wiadomość znajdzie swego adresata.

Rozwój serwisów społecznościowych ma związek z jeszcze inną prawidłowością, tzw. zjawiskiem „małych światów”. Kurczenie się świata społecznego, ma według Łukasza Jonaka związek z sytuacją, gdy dwóch obcych sobie ludzi, stwierdza podczas spotkania, że posiada wspólnego znajomego. W „małym świecie” czujemy się bezpiecznie ponieważ znajdujemy się w gronie bliskich nam ludzi. To oczywiście tylko złudzenie, gdyż nasi internetowi przyjaciele często przestają nimi być w chwili wyłączenia komputera. Z pewnością wielu specjalistów widziałoby w tym zjawisku wyłącznie zagrożenie, jednakże wg autorki jest to również szansa na skracanie dystansu, nie tylko pomiędzy dwojgiem nie znających się ludzi, którzy prowadzą ożywioną dyskusję online, ale także pomiędzy biblioteką, a jej faktycznymi lub potencjalnymi użytkownikami.

Podjęcie decyzję o wkroczeniu w świat mediów społecznościowych pamiętać musimy ponadto, że odtąd my cyfrowi imigranci wkraczamy na teren cyfrowych tubylców. Musimy zaakceptować fakt, że młodsze pokolenie w nieco inny sposób podchodzi do technologii. Wysrane niemal z mlekiem matki kompetencje informatyczne sprawiają, że cyfrowi tubylcy traktują nowinki techniczne jak chleb powszedni, bez zahamowań sięgają po nowy sprzęt i odwiedzają nowe zakamarki sieci. Wkraczając więc w świat internetu przyjmijmy do wiadomości, że nasz odbiorca: preferuje krótkie teksty, oczekuje dynamiki właściwej dokumentom

hipertekstowym, szybko uczy się obsługi narzędzi sieciowych, przedkłada formę audiowizualną nad tekstową, jest kreatywny, znajduje nowe zastosowania dla urządzeń i oprogramowania.

Profil biblioteki w serwisie Facebook

Przed podjęciem decyzji o utworzeniu profilu biblioteki we wszystkich popularnych serwisach społecznościowych warto zatrzymać się i odpowiedzieć na pytanie – czy w dłuższej perspektywie możliwe będzie regularne odwiedzanie serwisów w celu zasilania konta biblioteki o nowe treści? Proponuję na początek spróbować przygodę z jednym serwisem. Zaproponowany we wstępie Facebook doskonale nadaje się do tego zadania nie tylko ze względu na jego popularność, ale także ze względu na narzędzia pozwalające na uruchomienie specjalnej strony internetowej biblioteki (tzw. fanpage'a). Aby zacząć należy udać się na stronę główną serwisu i wybrać opcję Utwórz stronę.

Formularz dla strony biblioteki został zamieszczony w obrębie sekcji Lokalny biznes lub miejsce. Po wybraniu właściwej kategorii (biblioteka) wystarczy uzupełnić pola, wprowadzając informacje o swojej instytucji.



Wybór kategorii nowo tworzonej strony (fanpage'a) w serwisie Facebook
<http://www.facebook.pl> [15.03.2011]

Następnie serwis poprosi nas o zalogowanie się lub założenie nowego konta. Fanpage biblioteki zintegrowany zostanie z podanym kontem, co oznacza, że zalogowany użytkownik stanie się administratorem utworzonej strony biblioteki. Uprawnienia administratora będą mogły być przyznawane także innym użytkownikom serwisu.

Wygenerowana strona biblioteki jest pusta, tylko od nas zależy jak ją rozbudujemy. Doskonały punkt odniesienia stanowi działalność sieciowa innych bibliotek, wyznaczających tzw. dobre praktyki.



Dobre praktyki w kreowaniu i rozbudowywaniu fanpage można podzielić na następujące kategorie:

① Wartość informacyjna:

- zamieszczenie w profilu prawdziwej nazwy instytucji, co umożliwi internautom szybką identyfikację właściciela profilu,
- podanie danych teled adresowych, w tym adresu e-mail i strony internetowej biblioteki,
- zamieszczenie krótkiej informacji o działalności biblioteki, musi być ona podana w sposób atrakcyjny (unikaj należy danych liczbowych lub wycieczania typów gromadzonych zbiorów),
- przekierowanie do katalogu biblioteki,
- atrakcyjność wizualna:
 - zainwestowanie w nowoczesne logo,
 - wzbogacanie wpisów na tablicy o informację wizualną (ciekawe grafiki, filmy itp.),
 - zamieszczanie na stronie interesujących zdjęć (nie tylko fotografii regałów bibliotecznych).

② Język:

- formułowanie krótkich komunikatów,
- dostosowanie języka do języka odbiorców fanpage'a.

③ Humor:

- fanpage nie jest drugą stroną internetową biblioteki, to miejsce ma przede wszystkim emanować energią, bawić i inspirować, a przy okazji zachęcać do korzystania z regularnej oferty naszej instytucji,
- wykorzystywanie w codziennym uzupełnianiu fanpage'a umiejętności zachowania dystansu do swojego zawodu,
- fani profilu biblioteki:
 - zachęcenie użytkowników do „polubienia” profilu biblioteki w serwisie Facebook, a więc do-

łączenia do grona jej fanów (zamieszczenie na stronie internetowej szkoły i/lub biblioteki widzeta),

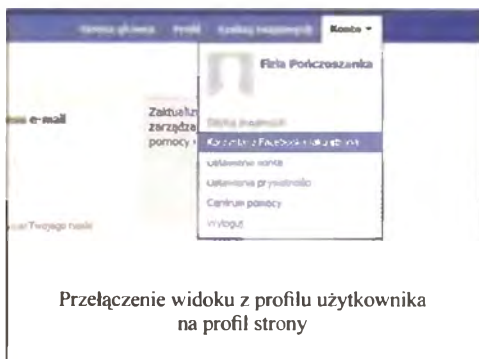
- regularne dodawanie wpisów,
- aktywizowanie i inspirowanie fanów biblioteki (np. poprzez konkursy),

- śledzenie i reagowanie na wpisy sporządzone na tablicy fanpage'a biblioteki przez jego fanów,
- odpowiadanie na pytania,

d) aktualizacja:

- śledzenie tendencji i nowych rozwiązań w serwisie Facebook, wdrażanie ich w fanpage'u.

Powrót do założonego fanpage naszej biblioteki może być nieco utrudniony. W obecnej wersji serwisu, aby przejść do edycji strony należy rozwinąć menu Konto i przełączyć widok na Stronę. Po odświeżeniu wybieramy opcję Edytuj stronę.



Naszym celem jest znajdujące się po lewej stronie ekranu menu, kryjące szerokie możliwości przed administratorem.

Podstawowe funkcje, na które warto zwrócić uwagę podczas edycji to:

① Zarządzanie uprawnieniami:

a) ustawienie Czarnej listy wulgaryzmów.

② Podstawowe informacje:

a) podanie godzin funkcjonowania biblioteki,
b) wprowadzenie informacji oraz opisu biblioteki (wpis wprowadzony do pola informacje widoczny jest na głównej stronie fanpage),
c) uzupełnienie danych teleadresowych biblioteki.

③ Zdjęcie profilowe:

a) to miejsce na logo biblioteki,
b) marketing:
– wybierając opcję Dodaj pole „Lubię to” do twojej strony można wygenerować i pobrać kod html z widżetem, a następnie zamieścić go na stronie szkoły lub biblioteki, promując tym samym fanpage'a.

④ Zarządzaj administratorami:

a) tutaj dodajemy innych administratorów, którzy będą mogli modyfikować ustawienia fanpage'a.

⑤ Aplikacje:

a) na dobry początek mamy do dyspozycji kilka wbudowanych aplikacji umożliwiających prowadzenie skutecznego marketingu internetowego, zaawansowani użytkownicy serwisu mogą korzystać także z innych aplikacji (np. statycznego FMBL pozwalającego na wykorzystanie kodu html przy rozbudowie fanpage'a).

⑥ Statystyki:

a) podpowiedzą nam jakim zainteresowaniem cieszy się fanpage biblioteki.

Podstawowym miejscem służącym do publikacji jest tablica aktualności. Dodawanie treści jest bardzo proste. Aby polecić uczniom daną stronę wystarczy wprowadzić jej adres do okienka nowej aktualności. Zamieszczenie wiadomości tekstowej wraz z zamieszczoną na zewnętrznej stronie grafiką przebiega w podobny sposób. Kopiujemy adres sieciowy obrazka i wklejamy go do okna edycji tuż za własnym tekstem.

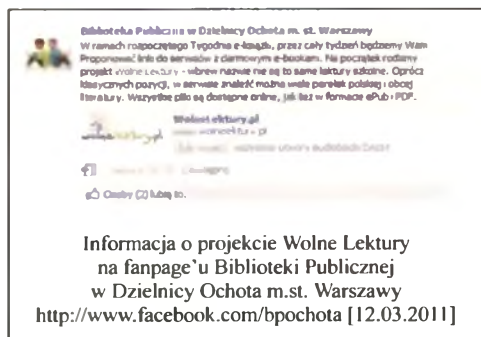
Podobnie jak w przypadku innych narzędzi Web 2.0, nabycie biegłości w używaniu serwisu Facebook wymaga praktyki. Uczymy się go po prostu ćwicząc i eksperymentując.

Aktywność biblioteki w serwisie społecznościowym

Założenie profilu w serwisie nie czyni nas jeszcze członkami wirtualnej społeczności. Na swoją pozycję musimy zapracować. Przede wszystkim zapomnijmy o bibliotece jako wyłącznie wypożyczalni drukowanych książek. Dołączamy do grona bibliotek hybrydowych. Wiąże się z tym zalecenie, aby zmienić sposób postrzegania niektórych procesów czy obiektów związanych z biblioteką.

Rozpocznijmy od działalności informacyjnej, którą najłatwiej przetransportować na strony serwisu społecznościowego. Na fanpage'ach często pojawiają się wpisy o nowościach wydawniczych. Z pewnością jakaś część użytkowników może być zainteresowana zbiorami tradycyjnymi, niemniej jednak sprowadzenie aktywności na serwisie do dystrybuowania listy nabytków jest na dłuższą metę nudne. Użytkownicy oczekują od nas zasobów dostępnych od ręki, na jedno „kliknięcie”, materiałów, które będą mogli remiksować i przysyłać do swoich przyjaciół. W celu spełnienia ich życzeń warto rozszerzać swoją wiedzę o wolnych zasobach.

bach internetu, a konkretnie Otwartych Zasobach Edukacyjnych. Przykłady projektów, w ramach których powstają lub udostępniane są otwarte treści, odnaleźć można m.in. na stronie Koalicji Otwartej Edukacji.



Serwis społecznościowy otwiera przed biblioteką szczytę do nieformalnej edukacji. Uczniowie przeglądający krótkie wpisy uczą się niejako przy okazji. Zadbajmy, aby tych okazji było jak najwięcej. Naturalnie serwis społecznościowy

nie wyręczy biblioteki w przygotowaniu użytkowników do określania własnych potrzeb informacyjnych, wyszukiwania i oceniania informacji, zarządzania pozyskaną informacją, jej prezentacją oraz wykorzystaniem z poszanowaniem praw autorskich, niemniej jednak z pewnością będzie podpora.

Internet się zmienia

Kiedy dopracujemy wygląd naszego fanpage oraz ustalimy politykę działalności biblioteki w sieci może okazać się, że użytkownicy wyprowadzili się z serwisu w poszukiwaniu innych form i miejsc komunikacji. Co więcej ta wizja jest bardzo prawdopodobna. Pozostaje nam rozwijać swoją wirtualną bibliotekę w ulubionym (przez użytkowników) serwisie, a jednocześnie zachować czujność, która pozwoli nam w odpowiednim momencie podjąć decyzję o przeprowadzce.

EWA ROZKOSZ

Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu

M A T E R I A Ł Y M E T O D Y C Z N E

Pasowanie na czytelnika

Zestawienie bibliograficzne

1. **Bajkowe pasowanie: scenariusz uroczystości** // W: Wszystko gra: wybór materiałów repertuarowych „Biblioteki w Szkole”. Warszawa: Agencja Sukurs, 2007, s. 166-169

2. **Będę czytelnikiem: scenariusz uroczystości pasowania na czytelników uczniów klasy I** / Anna Zientalska // „Wszystko dla Szkoły”. – 2001, nr 7/8, s. 6-8

3. **Dziwna przygoda w bibliotece: scenariusz przedstawienia do wykorzystania podczas uroczystości przyjęcia w poczet czytelników** / Elżbieta Gorol // „Biblioteka w Szkole”. – 2005, nr 12, s. 24

4. **Jesteśmy czytelnikami biblioteki szkolnej: (scenariusz uroczystego przyjęcia uczniów klas pierwszych w poczet czytelników biblioteki szkolnej)** / Bożena Mączkowska // „Wychowanie na Co Dzień”. – 1999, nr 9, wkł. s. V-VII

5. **Jesteśmy czytelnikami biblioteki szkolnej!: uroczyste przyjęcie uczniów klas I w poczet czytelników biblioteki szkolnej)** / Renata Mikołajczak, Anna Jeż, Danuta Olszewska // „Biblioteka w Szkole”. – 1993, nr 6, s. 19

6. **Kłótnia wrózek: scenariusz pasowania na czytelnika** / Monika Czarniewska // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 12, s. 29-31

7. **Kosmici w bibliotece** / Anna Lewandowska, Danuta Zawadzka // „Biblioteka w Szkole”. – 2001, nr 12, s. 16-17

8. **Niezapomniana wizyta – uroczyste pasowanie na czytelnika** / Elżbieta Wójcicka // „Biblioteka w Szkole”. – 1999, nr 9, s. 22-25

9. **Pasowanie na czytelnika** / Lilla Kłosowska // „Wszystko dla Szkoły”. – 2007, nr 7/8, s. 4-6

10. **Pasowanie na czytelnika** / Ewa Wieczorek // „Kurpie”. – 2004, nr 4, s. 35-36



11. Pasowanie na czytelnika biblioteki szkolnej: (scenariusz dla klasy I) / Maria Cieślak // „Wszystko dla Szkoły”. – 2008, nr 1, s. 22-23

12. Pasowanie na czytelnika biblioteki szkolnej: zajęcia w klasie II / Lucyna Kupisz // „Nauczanie Początkowe”. – 1997/98, nr 6, s. 99-101

13. Pasowanie na czytelnika: scenariusz pasowania uczniów kl. I na czytelnika / Magdalena Ludwikowska // „Biblioteka w Szkole”. – 1991, nr 2, s. 22-24

14. Pasowanie na czytelnika: scenariusz uroczystości / Bogumiła Czajka // „Wszystko dla Szkoły”. – 2001, nr 7-8, s. 8-10

15. Pasowanie na czytelnika: scenariusz zajęć bibliotecznych dla klasy I / Aldona Szwajca // W: Święta, święta...: wybór konspektów. Pod red. Doroty Grabowskiej. Warszawa: Wydaw. SBP, 2007, s. 149-158

16. Pasowanie na czytelnika uczniów klasy I / Aldona Szwajca // „Biblioteka w Szkole”. – 1997, nr 3, s. 22-23

17. Pasowanie na czytelnika uczniów klas I / Małgorzata Łobaczewska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1997, nr 11, s. 27-29

18. Pasowanie na czytelnika w bibliotece: scenariusz lekcji bibliotecznej dla uczniów klas pierwszych / Agnieszka Wojciechowicz // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2010, nr 1, s. 42-44

19. Pasowanie ucznia klasy I na czytelnika / Walenty Kaczmarczyk // „Życie Szkoły”. – 1985, nr 7/8, s. 384-389

20. Pasowanie uczniów klas pierwszych na czytelników biblioteki / Izabela Żukowska // „Biblioteka w Szkole”. – 2000, nr 1, s. 6-7

21. Poznajemy bibliotekę szkolną: uroczyste pasowanie uczniów klas I na czytelnika / Katarzyna Orcholska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2000, nr 9, s. 28-31

22. Przyjęcie uczniów klasy I szkoły specjalnej w poczet czytelników / Anna Jarosz // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1997, nr 10, s. 29-30

23. Scenariusz pasowania na czytelnika uczniów klas pierwszych / Elżbieta Dymerska, Jadwiga Żebrowska // „Kwartalnik Ostrołęckiego ODN”. – 2005, nr 2, s. 30-37

24. Scenariusz uroczystego pasowania na czytelnika uczniów klasy I / Jankowska Alicja // „Wszystko dla Szkoły”. – 2003, nr 9, s. 21-22

25. Scenariusz uroczystości pasowania na ucznia / Mariola Wyźlic // „Wszystko dla Szkoły”. – 2005, nr 7/8, s. 23-24

26. Scenariusz uroczystości szkolnej „Pasowanie pierwszoklasisty na czytelnika biblioteki szkolnej” / Teresa Filipczyk // „Kwartalnik Ostrołęckiego ODN”. – 2002, nr 2(10), s. 23-24

27. Uroczyste przyjęcie w poczet czytelników / Helena Kobylak // „Biblioteka w Szkole”. – 1993, nr 1/2, s. 4

28. Urodziny Kopciuszka: scenariusz pasowania pierwszaków na czytelników biblioteki / Agnieszka Arseniuk // „Biblioteka w Szkole”. – 2008, nr 12, s. 24-25

29. W krainie książki: scenariusz pasowania na czytelnika / Małgorzata Jeziorna // „Biblioteka w Szkole”. – 2009, nr 11, s. 20-21

30. „W tajemniczej krainie...” / Małgorzata Orłowska, Bożena Gadkowska // „Wszystko dla Szkoły”. – 2005, nr 7/8, s. 25-26

31. Z wizytą u skrzatów / Violetta Kurzaj // „Poradnik Bibliotekarza”. – 2001, nr 4, s. 29-30

32. Zaproszenie do bajki: przyjęcie uczniów klas pierwszych w poczet czytelników / Małgorzata Klinkosch // „Biblioteka w Szkole”. – 1994, nr 9, s. 11

33. Zostajemy czytelnikami biblioteki szkolnej. Scenariusz inscenizacji dla kl. II / Renata Patyńska // „Poradnik Bibliotekarza”. – 1993, nr 9, s. 35-37

EDYTA DOBEK

Biblioteka Pedagogiczna w Ostrołęce

Życie i twórczość Czesława Miłosza

Test wiedzy

Cele:

- przybliżenie postaci wybitnego polskiego poety, prozaika i eseisty,
- popularyzacja twórczości wielkiego Polaka.

TEST

1. Czesław Miłosz urodził się w 1911 r. w na Litwie.

2. W czasie I wojny światowej podróżował razem z rodzicami po, gdyż jego ojciec budował tam mosty.

3. W 1929 r. rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batoryego w Wilnie, ale przeniósł się i studiował, które ukończył w 1934 r.

4. Był współzałożycielem grupy poetyckiej oraz współredaktorem jej pisma.

5. Zadebiutował w 1930 r. wierszami *Kompozycja* i *Podróż* w czasopiśmie uniwersyteckim

6. W 1933 r. wydał swój pierwszy tom poetycki pt.:

7. W latach 1931 oraz 1934-1935 przebywał w na stypendium naukowym, gdzie nawiązał kontakt z krewnym, a zarazem francuskim poetą

8. Po powrocie rozpoczął pracę w rozgłośni w Wilnie. Został stąd usunięty za lewicowe poglądy i przeniósł się do rozgłośni warszawskiej.

9. W czasie II wojny światowej organizował w Warszawie podziemne życie literackie i w 1940 r. ogłosił konspiracyjnie własny zbiorek *Wiersze* pod pseudonimem

10. Pod koniec 1945 r. wstąpił do służby dyplomatycznej i pracował jako radca kulturalny placówek polskich za granicą. W Stanach Zjednoczonych pracował najpierw w konsulacie polskim w, później został skierowany do ambasady w, a w 1950 r. opuścił USA i objął stanowisko I sekretarza ambasady w

11. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych napisał *Traktat moralny*, który został wydrukowany w miesiącniku

12. Na emigracji współpracował z paryską „Kulturą”. Tu w 1953 r. wydał

13. W tym samym roku opublikował również powieść *Zdobycie władzy* i zbiór poetycki pt., z którego pochodzi głosny wiersz *Który skrzywdziłeś*.



14. Aby uniknąć etykiety pisarza zaangażowanego i antykomunistycznego, napisał powieść z czasów swojego dzieciństwa na Wileńszczyźnie pt.:

15. Na stałe osiadł w w USA i pracował jako profesor języków i literatur słowiańskich.

16. Zdobył międzynarodową renomę poetycką i otrzymał wiele nagród m.in. w 1980 r.

17. W 1993 r. na stałe przeprowadził się do Polski i zamieszkał w

18. W r. otrzymał Order Orła Białego.

19. Spod jego pióra wyszły przekłady dzieł wielu wspaniałych twórców (np.: T. S. Eliota i W. Szekspira), a poza tym w latach 1977-1989 regularnie tłumaczył fragmenty

20. Zmarł w r. w Krakowie.

Odpowiedzi:

1. Sztejnjach
2. Rosji
3. prawo
4. Żagary
5. „Alma Mater Vilnensis”
6. *Poemat o czasie zastygłym*
7. Paryżu, Oskarem Miłoszem
8. Polskiego Radia
9. Jan Syruć
10. Nowym Jorku, Waszyngtonie, Paryżu
11. „Twórczość”
12. *Zniewolony umysł*
13. *Światło dzienne*

14. *Dolina Issy*
15. Berkeley
16. Literacką Nagrodę Nobla
17. Krakowie
18. 1994
19. Biblii
20. 2004

2. *Czesława Miłosza autoportret przekorny / rozmowę przeprowadził Aleksander Fiut.* Kraków: Wydaw. Literackie, 1988.

3. *Literatura polska XX w.: przewodnik encyklopedyczny.* T. I, A-O. [red. nauk. Artur Hutnikiewicz, Andrzej Lam]. Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN, 2000.

4. *Nobliści.pl* [dostęp: 25.05.2011], dostępny w internecie: <http://www.noblisci.pl/literacka-nagroda-nobla/1980-czeslaw-milosz.html>.

BIBLIOGRAFIA

1. Bilńska G.: *Laureaci literackiej Nagrody Nobla. Czesław Miłosz.* „Biblioteka w Szkole” 1997, nr 2, s. 22-25.

EDYTA LACHOWSKA
Biblioteka Pedagogiczna w Ostrołęce

Biblioteki wirtualne

Zestawienie bibliograficzne w wyborze za lata 2005-2010

WYDAWNICTWA ZWARTE:

1. **Biblioteka tradycyjna a biblioteka wirtualna – rozpoznanie wstępne** / Anna Moroń. – Katowice: [s. n.], 2003.

2. **Biblioteka uczelniana – biblioteką jakości** / red. nauk. Alina Nowak, Bolesław Ochodek; [Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica w Pile]. – Pila: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica, 2010.

3. **Biblioteki cyfrowe na platformie dLibra** / Anna Wątek. – Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009.

4. **Biblioteki cyfrowe: projekty, realizacje, technologie: praca zbiorowa** / pod red. Jadwigi Woźniak-Kasperek i Jerzego Franke; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007.

5. **Biblioteki elektroniczne, cyfrowe i wirtualne: rozpoznanie wstępne** / Danuta Kusz-Marondel. – Katowice: [s. n.], 2005.

6. **Informacja dla nauki a świat zasobów cyfrowych** / pod red. Haliny Ganińskiej; Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej. – Poznań: Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, 2008.

7. **Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym: globalna biblioteka cyfrowa w informatycznej infrastrukturze nauki** / Marek Nahotko; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2010.

8. **Nowe technologie w bibliotekach publicznych: materiały z VIII Ogólnopolskiej Konferencji pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych”, Warszawa, 26-28 listopada 2008 r.** / [red. tomu Elżbieta Górka]. – Warszawa: Wydaw. Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2009.

9. **Partnerzy bibliotek: model komunikacji z otoczeniem** / pod red. Izabeli Jurczak i Elżbiety Okularczyk; Wyższa Szkoła Humanitas, Sosnowiec. – Łódź: Firma Księgarska Wiesława Juszczyka; [Sosnowiec]: Oficyna Wydawnicza Humanitas, 2009.

10. **Polskie Biblioteki Cyfrowe 2008: materiały z konferencji zorganizowanej w dniach 24-25 listopada 2008 r. przez Bibliotekę Kórnicką PAN, Poznańską Fundację Bibliotek Naukowych, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe** / red. Cezary Mazurek, Maciej Stroiński, Jan Węglarz. – Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych. Instytut Chemii Bioorganicznej PAN, 2009.

11. **Polskie biblioteki cyfrowe 2009: materiały z konferencji zorganizowanej dnia 9 grudnia 2009 r. przez Bibliotekę Kórnicką PAN, Poznańską Fundację Bibliotek Naukowych, Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe** / red. Cezary Mazurek, Maciej Stroiński, Jan Węglarz. – Poznań: Ośrodek Wydawnictw Naukowych, 2010.

12. **Praktyczne aspekty automatyzacji bibliotek publicznych: materiały z VII Ogólnopolskiej Konferencji pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych” Warszawa, 22-24 listopada 2006 r.** / [red. tomu Elżbieta Górka]. – Warszawa: Wydaw. SBP. – Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 2007.

13. **Przewodnik po otwartej nauce** / [aut. Justyna Hofmokl et al.]. – Warszawa: Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego, [2009].

14. **Seminarium prawne dla bibliotekarzy cyfrowych, Warszawa, 18 czerwca 2010** / [red. merytoryczna Barbara Szczepańska, Bożena Bednarek-Michalska, Sybilla Stanisławska-Kloc]; Biblioteka Narodowa, Komisja Wydawnictw Elektro-

nicznych Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Elektroniczna Biblioteka. – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2010.

15. **Tradycyjne i nowoczesne bibliotekarstwo w oczach studentów informacji naukowej i bibliotekoznawstwa: materiały z I ogólnopolskiej konferencji naukowej „Biblioteka: obiekt – idea: wczoraj, dziś, jutro”, (Łódź, 18-19 maja 2007 r.) i I ogólnopolskiej konferencji studenckich kół naukowych „Elektroniczne oblicze biblioteki”, (Lublin, 11 kwietnia 2008 r.) / pod red. Jacka Ładoruckiego i Renaty Malesy. – Kraków: Wydaw. AT Group, [2009].**

16. **Uniwersum piśmiennictwa wobec komunikacji elektronicznej / pod red. Krzysztofa Migonia i Marty Skalskiej-Złat. – Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2009.**

17. **Zbiory fotograficzne i filmowe w internecie: aspekty prawne i technologiczne / [red. Daria Majewska]. – Gdańsk: Europejskie Centrum Solidarności, 2010.**

ARTYKULY Z CZASOPISM:

1. **Biblioteka Babel – szansa czy zagrożenie? / Antonio Spadaro; tł. z wł. Jacek Drabik. // „Przeгляд Powszechny”. – R. 123, nr 1 (2006), s. 65-76**

2. **Biblioteka multimedialna na tle tradycyjnych sposobów pozyskiwania informacji / Krzysztof Gwozdek. // „Kognitywistyka i Media w Edukacji”. – 2006, nr 1/2, s. 60-66**

3. **Biblioteki cyfrowe jako element społeczeństwa wiedzy / Krzysztof Wereszczyński. // „Rocznik Andragogiczny”. – 2006, s. 86-98**

4. **Biblioteki cyfrowe – przyszłość współczesnego bibliotekarstwa / Emilia Kaczmarek, Piotr Karwasiński. // „Logistyka”. – 2006, nr 6, s. 61-64**

5. **Dzień Domeny Publicznej w Bibliotece Narodowej / Ewa Chuchro. // „Nowe Książki”. – 2009, nr 2, s. 80-81**

6. **Elektroniczne biblioteki / Kazimierz Wiczorkowski. // „Edukacja Dorosłych”. – 2004, nr 1/2, s. 103-120**

7. **E-regionalizm a Małopolska Biblioteka Cyfrowa / Wojciech Kowalewski. // „Małopolska”. – [T.] 10 (2008), s. 301-309**

8. **Europejski projekt badawczy Sieć Doskonałości Bibliotek Cyfrowych (DELLOS) / Ewa Rosowska, Maria Śliwińska. // „Archeion”. – T. 107 (2004), s. 486-492**

9. **Historyczne księgozbiory śląskie w komunikowaniu społecznym: od komunikacji „międzypoborowej” do komunikacji medialnej / Anna Tokarska. // „Śląskie Miscellanea”. – T. 20 (2007), s. 9-17**

10. **Jesteśmy w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej / Jan Malicki; rozm. przepr. Maria Sztuka. // „Śląsk”. – R. 16, nr 3 (2010), s. 5**

11. **Językoznawca w e-bibliotece: wybrane publikacje leksykograficzne w zbiorach internetowych / Magdalena Majdak. // „Poradnik Językowy”. – 2009, z. 10, s. 90-94**

12. **Kościelne biblioteki wirtualne w Polsce / Agata Muc. // „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej”. – T. 14[15], nr 1 (2007), s. 24-29**

13. **Nowy model komunikacji naukowej / Lidia Derfert-Wolf. // „Forum Akademickie”. – R. 17, nr 5 (2010), s. 62-64**

14. **Open access po polsku / Małgorzata Rychlik, Emilia Karwasińska. // „Forum Akademickie”. – R. 17, nr 5 (2010), s. 64-66**

15. **Polska Biblioteka Wirtualna Nauki: program i jego perspektywy / Marek Niezgodka. // „Archeion”. – T. 107 (2004), s. 354-362**

16. **Prawne aspekty funkcjonowania bibliotek cyfrowych / Krzysztof Gienias. // „Palestra”. – R. 54, nr 9/10 (2009), s. 88-94**

17. **Próba oceny kolekcji bibliotek cyfrowych wyższych uczelni technicznych: (w kontekście pozyskiwania materiałów z historii techniki) / Krystyna Schabowska. // „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”. – R. 54, nr 3/4 (2009), s. 223-234**

18. **Rola bibliotek cyfrowych w badaniach regionalnych / Piotr Marcinkowski. // „Biuletyn Historii Wychowania”. – [Nr] 24 (2008), s. 99-106**

19. **Strach przed biblioteką: cyfrową / Henryk Hollender. // „Forum Akademickie”. – R. 17, nr 4, dod. Forum Książki nr 1 (2010), s. 8-9**

20. **Udostępnianie w bibliotece cyfrowej / Bolesław Howorka. // „Forum Akademickie”. – R. 16, nr 7/8 (2009), s. 44-46**

21. **U programu Małopolskiej Biblioteki Cyfrowej / Wojciech Kowalewski. // „Małopolska”. – [T.] 9 (2007), s. 249-254**

22. **Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa jako narzędzie edukacyjne / Łukasz Jastrząb. // „Dyrektor Szkoły”. – 2007, nr 3, s. 26-29**

23. **Wirtualna Biblioteka Nauki / AK. // „Forum Akademickie”. – R. 17, nr 3 (2010), s. 38-39**

24. **Wirtualna biblioteka odpowiedzią na potrzeby użytkowników w dobie społeczeństwa informacyjnego / Lidia Mikołajuk. // „Transformacje”. – 2007, nr 1/4/2008, nr 1/2, s. 414-430**

25. **Wirtualna biblioteka statystyczna – nowe zastosowania i zasoby www szansą dla biblioteki / Bożena Łazowska. // „Wiadomości Statystyczne”. – R. 52, nr 9 (2007), s. 81-86**

26. **Zasoby polskich bibliotek cyfrowych jako wspomaganie procesu dydaktycznego i badawczego w uczelniach technicznych / Ewa Dobrzyńska-Lankosz. // „Praktyka i Teoria Informacji Naukowej i Technicznej”. – T. 14, nr 3 (2006), s. 22-28**

ANITA BAŁAS

Biblioteka Pedagogiczna, filia w Ostrowii Mazowieckiej

Nowa edycja „Bibliotekarza Lubuskiego”



Ukaż się trzydziesty numer „Bibliotekarza Lubuskiego” – czasopisma wydawanego przez ZO SBP i Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną w Zielonej Górze – wg nowej koncepcji merytorycznej i w nowej szacie edytorskiej. Zgodnie z zamierzeniem redakcji czasopismo „Bibliotekarz Lubuski” ma aspiracje stania się atrakcyjnym piśmie dla bibliotekarzy całego regionu lubuskiego z wartościowymi tekstami poświęconymi problemom bibliotek, polskiemu bibliotekarstwu i bibliotekoznawstwu.

30 „okrągły” numer periodyku zawiera teksty dotyczące pięciolecia Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej, nowoczesnych form prezentowania starodruków – najcenniejszych skarbów biblioteki, nowych bibliotek multimedialnych, czyli mediatek (zaprezentowano najstarszą mediatekę we Wrocławiu i ostatnio otwartą zielonogórską Górę Mediów), wywiady (z pisarką Roksana Jędrzejewską nt. wartościowej literatury dla dzieci i dyrektorem WiMBP w Zielonej Górze – Andrzejem Buckiem nt. perspektyw rozwojowych biblioteki), omówienia literatury zawodowej. Oddzielny dział poświęcony jest czytelnictwu dziecięcemu. W tym numerze prezentowany jest tekst Magdaleny Pawłowskiej *Oferta rodzinna Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu*. Numer bogaty treściowo, godny polecenia, estetycznie wydany.

Gratulujemy redaktorom – Andrzejowi Buckowi, Monice Simonjetz i sekretarzowi redakcji – Joannie Wawryk ciekawego czasopisma bibliotekarskiego. Czasopismo jest wydawane przy pomocy finansowej wojewody lubuskiego. (J. Ch.)

Wi@domości

Sejm przyjął poprawki do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej: Co najmniej jedna biblioteka w gminie

Sejm RP przyjął nowelizację ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw. Przyjął również postulowane przez Krajową Radę Biblioteczną poprawki do projektu ustawy, które złożył jako wniosek mniejszości poseł Tadeusz Sławecki z Polskiego Stronnictwa Ludowego:

1) w art. 5 w zmianie 4 w lit. c ust. 7:

– biblioteki publiczne mogą być, z zastrzeżeniem art. 19, łączone z innymi instytucjami kultury, jeżeli połączenie nie spowoduje uszczerbku w wykonywaniu dotychczasowych zadań.”;

2) w art. 8 ustawy, ust. 6:

– przepisów ust. 3 i 4 nie stosuje się do dyrektorów bibliotek”.

Projekt został skierowany do Senatu.

Więcej nt. nowelizacji ustawy w następnych numerach „PB”.

tegoriach. W poszczególnych kategoriach nagrodzono następujące prace:

1) o charakterze teoretycznym, metodologicznym, źródłowym:

• *Słowa kluczowe* / Wiesław Babik. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010, s. 241.

2) o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym:

• *Biblioteki Warszawy w latach 1939-1945* / Andrzej Mężyński; Warszawa: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Departament Dziedzictwa Kulturowego 2010, s. 367. (Polskie Dziedzictwo Kulturalne. Seria A, Straty Kultury Polskiej).

3) podręczniki akademickie:

• *Biblioteka w komunikacji publicznej* / Jacek Wojciechowski. Warszawa: Wydaw. SBP. 2010, s. 271.

4) o charakterze praktyczno-wdrożeniowym:

• *Człowiek niepełnosprawny w bibliotece publicznej* / Małgorzata Fedorowicz. Toruń: Wydaw. Naukowe Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu 2010, s. 345. (Rozprawa habilitacyjna / Uniwersytet M. Kopernika).

Specjalny serwis internetowy na czas polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej

W serwisie znalazły się m.in. kalendarz prezydenckich wydarzeń w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego, programy wybranych konferencji, a także wywiady wideo z odwiedzającymi Polskę osobistościami naukowego świata. Nowy portal informuje o nadchodzących wydarzeniach w europejskiej nauce oraz pro-

Nagrody Naukowe SBP im A. Łysakowskiego

Zarząd Główny SBP przyznał Nagrody Naukowe SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2010 w czterech ka-

muje dokonania najwybitniejszych polskich uczonych czy światowe sukcesy polskich studentów. Serwis dostępny jest w dwóch wersjach językowych – w języku polskim pod adresem: <http://pl2011.nauka.gov.pl>.

Rękopisy Krzysztofa Komedy w BN

W środę 6 lipca 2011 r. w siedzibie Biblioteki Narodowej w Pałacu Rzeczypospolitej na Placu Krasińskich w Warszawie miało miejsce uroczyste przekazanie oraz pokaz prasowy archiwum jednego z najwybitniejszych polskich muzyków jazzowych – Krzysztofa Komedy Trzczińskiego. Spuściznę po zmarłym w 1969 r. artyście stanowią rękopisy muzyczne, bogata korespondencja, zbiór fotografii, nagrania oraz dokumenty osobiste przekazane przez spadkobierców: Irenę Orłowską oraz Tomasza Lacha.



nią młodą, ale dojrzałą. Mamy duże zbiory naukowe, zabytkowe, czasopiśmiennicze. Naszą przyszłością jest powstała przed rokiem Opolska Biblioteka Cyfrowa”.

Rocznie z zasobów WBP korzysta 120 tys. czytelników, którzy wypożyczają 500 tys. zbiorów. Biblioteka jest każdego roku organizatorem 200 imprez kulturalnych: wystaw, spotkań autorskich, koncertów, promocji książek, dyskusji. W licznych imprezach uczestniczy 25 tys. opolan, którzy wysoko cenią jakość imprez bibliotecznych. Z okazji jubileuszu minister kultury i dziedzictwa narodowego przyznał odznaczenia „Zasłużony dla Kultury Polskiej”: Joannie Czarkowskiej-Pasierbińskiej, Mirosławie Koćwin i Annie Śliwińskiej. Natomiast odznaczenia „Zasłużony Opolszczyźnie” otrzymali: Monika Wójcik-Bednarz, Teresa Zarwańska, Hanna Jamry i Piotr Polus.

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” życzy WBP w Opolu dalszych sukcesów w rozwoju bibliotekarstwa opolskiego. (*J. Ch.*)

WBP w Opolu w gronie sześćdziesięciolatek

Książnica Opolska im. E. Smółki powstała w 1951 r. Jest biblioteką naukową a jej zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny. Na jubileusz 60-lecia Biblioteki w dn. 18 maja 2011 r. do Filharmonii Polskiej przybyli dawni i obecni pracownicy WBP, a także przedstawiciele opolskich instytucji kulturalnych. Witając licznie zgromadzonych gości Tadeusz Chrobak – dyrektor WBP mówił, że „60 lat dla biblioteki to żaden wiek. Jesteśmy książ-

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybert (przewodnicząca), Wiesława Borkowska-Nichthaus, Barbara Budyńska, Joanna Chapska, Piotr Jankowski, Bogdan Klukowski, Danuta Kurach, Grażyna Lewandowicz-Nosal, Renata Sowada, Bogumiła Staniów, Barbara Stępniewska, Michał Zając

Redakcja „Poradnika Bibliotekarza” – e-mail: poradnikbibliotekarza@wp.pl; www.poradnikbibliotekarza.pl

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUSCIŃSKA tel. 0505-078-945; e-mail: jchruscinska@gmail.com
Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl
Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96
Projekt graficzny okładki: Katarzyna STANNY, tel. 0602391675, e-mail: zinamonik@wp.pl
Honoraria autorskie: Kazimiera KRAWCZAK tel. (22) 825-54-25; e-mail: finanse@sbp.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania redakcyjnego i skracania tekstów.

Współpracują z redakcją: Grażyna Bilka, Mirosława Dobrowolska, Tomasz Kasperczyk, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska, Dorota Skotnicka, Dominika Stępniewska, Aleksander Trembowiecki, Ryszard Turkiewicz, Adrian Uljasz, Joanna Wróblewska (USA)



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax (22)827-52-96
Zca Dyrektora Biura ZG SBP ds. wydawnictw – Dariusz KOZŁOWSKI
e-mail: wydawnictwo@sbp.pl, sprzedaz@sbp.pl
Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. **Druk i oprawa:** Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. **Nakład:** 4300 egz. **ISSN** 0032-4752. **Indeks** 369594.

Oferta specjalna dla bibliotek!

„RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2011”

• Wydawnictwa • Dystrybucja • Poligrafia • Papier • Who is who

Książka w sprzedaży od listopada 2011 r.



W pięciu tomach publikacji omówione zostaną najważniejsze zagadnienia dotyczące funkcjonowania polskiej branży wydawniczo-księgarskiej. Przedstawimy aktualny stan poszczególnych sektorów rynku wydawniczo-księgarskiego i omówimy zmiany, jakie zaszły na rynku książki na przestrzeni ostatniego roku.

Zapraszamy biblioteki do składania zamówień na publikację – wszystkie zamówienia złożone do 20 października 2011 premiowane będą rabatem 20%!

Warunkiem otrzymania rabatu jest przesłanie zamówienia do 20.10.2011 r. na poniższym formularzu:

Oferta rabatowa dla bibliotek

Niniejszym zamawiam:

- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Wydawnictwa” w cenie 80 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Dystrybucja” w cenie 70 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Poligrafia” w cenie 50 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Papier” w cenie 40 zł/egz – 20 % rabatu
- ... egz. publikacji „Rynek książki w Polsce 2011. Who is who” w cenie 60 zł/egz – 20 % rabatu

Nazwa firmy

Dokładny adres do faktury i wysyłki

Numer NIP

Upoważniam Bibliotekę Analiz Sp. z o.o. do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu.

.
czytelny podpis

Kontakt z wydawcą: Biblioteka Analiz Sp. z o.o., ul. Mazowiecka 6/8 pok. 416, 00-048 Warszawa, tel./ faks 22 827 93 50, tel. 22 828 36 31, e-mail: marketing@rynek-ksiazki.pl

Zwiedzamy biblioteki

Z „Poradnikiem Bibliotekarza” w Galerii Książki w Oświęcimiu

